

Świadomość Boska = Chrystusowa - kto ją odzyska ?

Opracował: Mieczysław Jacek Skiba, 2017 r.

Z Miłości do Was, abyśmy Żyli Wiecznie



Z chińskich przysłów:

1/ Kto pyta, jest głupcem przez pięć minut; kto nie pyta, pozostaje nim do końca.

2/ Kto uczył cię tylko jeden dzień, jest ci ojcem na całe życie.

3/ Kto żywi się owocami, będzie bezsilny; kto żywi się mięsem, będzie dzielny; kto żywi się ryżem, będzie mądry; kto żywi się powietrzem, będzie święty.

Wstęp

Utrata Jedności z Bogiem = utrata Jedności ze Sobą

Wojny w Galaktyce – Ziemia w strefie okupacyjnej Ciemnych sił

Kto pozostał ze zniewoloną Planetą, kto uciekł ?

Planeta cierpienia, ucisku, zagłady

Siedem samozagład Ludzkości – jak będzie obecnie ?

Bogowie istnieją – rasy Kosmitów czy Duchy Niebieskie ?

Wołanie uciemnionej Ludzkości i Natury o ratunek !

Postępujące zniewolenie Ludzkości

Prawo czy jego brak ?

Jaki system dla ludzi wolnych ?

JAM JEST, Jahwe, Allach, Budda, Mesjasz, Awatar, Bóg = Bogini – czyli zejście nieba na Ziemię

Świadomość Boska = Chrystusowa:

A. Kto ją miał ?

B. Kto ją ma ?

C. Kto będzie ją miał ?

Dualizm = poczucie oddzielenia

Brak Dualizmu = poczucie Jedności

Jesteśmy Jednym z Sobą i z Bogiem – obudźcie się !

Gwiezdne Wojny – Bitwa o Ziemię

Wyzwolenie

Nowa Ziemia

Nieśmiertelność Duszy i Ciała

Odrzuć Strach - Przyjmij do siebie MIŁOŚĆ

Odżywianie Światłem czy Światłością ? – jesteś tym co jesz

Ziemia Pełni = Nieśmiertelna

Zakończenie

Wstęp

Nie chcę się na wstępie tej książki, która wiele wyjaśni, robić gadatliwym więc powiem prosto z mostu: nie odzyskasz świadomości Boskiej = Chrystusowej to nikłe masz szanse aby wejść na drogę odzyskani nieśmiertelności duszy i ciała – bardzo nikłe szanse. A więc posłuchaj tej opowieści – może pomoże Ci się przebudzić i wejść na tę drogę – na drogę ku Wyzwoleniu = Zbawieniu swej duszy od kajdan śmierci – i na drogę ku Wyzwoleniu swego ciała od kajdan śmierci. Mogę więc życzyć powodzenia i Tobie i Sobie w tym wielkim zmaganiu, które poprowadzi nas ku temu Wyzwoleniu. Niech więc świadomość, że JA JESTEM = MY JESTEŚMY = JESTEŚMY JEDNYM będzie nam drogowskazem na tej drodze, bo innego bardziej prostego i oczywistego drogowskazu nie było, nie ma i nie będzie. Posłuchaj więc opowieści tego, który odzyskał świadomość swej Jedności z Bogiem = Boginią = Źródłem = ze Sobą = i z Tobą – który odzyskał Świadomość Boską = Chrystusową. Posłuchaj proroka Końca Czasów. I nie lękaj się – nie lękaj – bo przybyłem Cię wspomóc w walce z mocami Ciemności – przybyłem abyśmy Żyli razem – abyśmy Żyli wiecznie. Niechaj Miłość stanie się naszą wspólną naturą, a zwyciężymy. Amen

Utrata Jedności z Bogiem = utrata Jedności ze Sobą

Już mówiłem w wielu miejscach, że jesteśmy Jednością ale mało kto o tym wie i mało kto o tym pamięta bo setki tysięcy lat temu dokładnie ok. 310 tysięcy lat temu wyrwano z nas Jedność i zaszczuto nas przeciwko sobie. Staram się to ludziom uświadomić licznymi tekstami – tak jak i staram się ludziom uświadomić, że na poziomie stanu ducha czyli starego i nowego nieba inaczej 6D szóstego wymiaru / gęstości i 7D siódmego wymiaru / gęstości zawsze byliśmy Jednością, zawsze jesteśmy Jednością i zawsze będziemy Jednością bo w tym stanie jest Bóg = Bogini = Pełnia = Źródło. A ponieważ ten stan nie ma granic ani przestrzennych ani czasowych bo jest zawsze i wszędzie więc jest to

proste do uzasadnienia, że Jednym Jesteśmy. Jakiż to sprytny zabieg został strategicznie przeprowadzony przez Ciemne moce do których należą nie tylko złe duchy czy źli astralni archonci ale i źli Kosmici – i to ci źli gadzinowi Kosmici jak tłumaczy wielu w tym dr Neruda w 5-tym wywiadzie byli twórcami ciała niedoskonałego, w które obecnie jesteśmy przyobleczeni, ciała zniewolonego oraz zniewolonej świadomości i zniewolonej duszy. Kto choć raz spojrzął okiem duszy do nieba lub nawet do wysokich stanów astralu poza ten matrix, który nas zniewala wie, że tak jest.

A teraz ponownie powołam swój list do redakcji czasopisma katolickiego „Miłujcie się”: Nawiązując do naszej rozmowy na facebooku przesyłam swoje pytania i sugestie.

1/ Stworzenie Człowieka i wygnanie z Raju.

Zgodzimy się chyba, że Człowiek został w jakiś sposób stworzony, a nie jest tylko efektem ewolucji ponieważ jak sami piszecie i udowadnianie w 'Miłujcie się' brak jest wszystkich ogniw tej ewolucji – i słusznie bo tak właśnie jest. Mówicie i głosicie, że to Bóg stworzył Człowieka na swój obraz i podobieństwo bo tak mówi Biblia, czyż nie ? A czy nie wiecie, że Bóg Jest Duchem i jak mówi Biblia mieszka w Światłości niedostępnej ? Powiem więcej mieszka nie tylko w Światłości bo Światłość to stare niebo ale mieszka w jeszcze wyższym poziomie w Pełni Miłości, Miłosierdzia, Wiedzy, w wiecznym TERAZ, w stanie w którym nie ma już elementu Światłości. Co zadziwiające ta Pełnia nie mająca ani granic czasowych ani przestrzennych – Pełnia nieskończona – jest w nas – w naszych duszach – bo tym sposobem stanowimy Jedność z Bogiem. Tak tego doświadczyłem mistycznie doświadczając stanu i starego i nowego nieba. Więc pytam się; jak ta Pełnia miałaby nas stworzyć ot tak i nagle w takiej pełni naszej istoty jaką dziś również cielesnie stanowimy ? To pytanie należy dokładnie rozważyć – dokładnie. Po doświadczeniu stanów Pełni Ducha Świętego zacząłem rozważać dochodząc do prostego wniosku, że ta wszechobecna cudowna ekschatyczna Pełnia jest obecna w całym Stworzeniu – w każdej Istocie czy to cielesnej czy bezcielesnej. I to jest oczywiste bo zbiór nieskończony jakim jest Pełnia zawiera w sobie wszystkie zbiory skończone jakimi jest Stworzenie, czyli Światy widzialne i niewidzialne. Tu nie należy zapominać, że Pełnia z racji swej nieskończoności jest zawsze nieskończoną Pełnią w każdej części stworzenia. Czyż to nie cudowne i prawdziwe bo i Biblia mówi, że Bóg jest wszystkim we wszystkim, czyż nie ? Dla

mnie szokiem było gdy po doświadczeniu Pełni uświadomiłem sobie jasno, że skoro Pełnia = totalnej Jedności i Równości [bo w Pełni dusza jest równa Bogu z racji Pełnego z Bogiem zjednoczenia – czyli matematyczny zbiór skończony staje się zbiorem nieskończonym co analiza matematyczna może łatwo udowodnić] jest w mej duszy to jest w każdej duszy – również w duszach tych Ludzi o złej naturze, którzy dali mi w życiu popalić. Posunę się dalej w tym rozważaniu. Doświadczyłem też Otchłani – stanu śmierci duszy – z której Jezus mnie uratował. Jakaś zła siła usiłowała mnie w ten stan Otchłani wtrącić wykorzystując mój samolubny gniew. I to nie jest koniec. Wyrażając zgodę zszedłem do Piekła w Ciemność gdzie dusze tzw potępione będące w stanie hierarchii i zupełnego braku Jedności dręczą się wzajemnie udręką ekstremalną i żyją w stanie nienawiści i LĘKU – Lęku przed silniejszymi od siebie i Lęku, że Bóg nigdy nie wybaczy Im ich grzechów - co oczywiście jest nieprawdą – bo Bóg zawsze wybacza. Gdy okazałem Miłosierdzie tym Duchom, a zwłaszcza panu tej domeny – Szatanowi, który w tej Ciemności usiłował mnie wchłonąć – wchłonąć moją duszę – nagle wyszedłem z tej Ciemności zauważając, że nastąpił błysk Światłości w tym stanie gdzie do tej pory żadne Światło nie dochodziło. Co dalej się działo opiszę innym razem. Myślę, że w kontekście stworzenia, raj i wygnania z Raju jest istotny ten stan Pełni Boga = Pełni Ducha Świętego i stan Otchłani oraz Piekła – Ciemności. Bo jeden stan to stan Życia powiem więcej Życia Wiecznego, a drugi stan to stan Śmierci lub nawet zupełnej anihilacji duszy [myślę tu o stanie Otchłani]. A więc mamy już dwa stany – stan dający Życie – i stan odbierający życie i cielesne i duchowe. Powróćmy więc do Raju. Czy Duch sam z siebie mógł stworzyć od tak od razu i z niczego Człowieka Adama i Ewę ? Jako geolog byłem uczony, że jest ewolucja, że Wszechświat powstawał powoli miliardy lat, a Ziemia w tym procesie kształtowania Wszechświata ma ok. 5 miliardów lat – i w tym okresie ogromna ilość gatunków ewoluowała i ulegała zagładzie w wyniku katastrof naturalnych np. Dinozaury, które panowały na Ziemi prawie 200 milionów lat, a wyginęły około 65 milionów lat temu w wyniku uderzenia w Ziemię wielkiej asteroidy. Więc cała Natura ewoluowała i była niszczone wielokrotnie – co bada paleontologia i geologia historyczna – czasami zagłada przychodziła tak wielka, że 90 % gatunków zwierząt i roślin wymierało. Teraz gdzie w tym całym procesie ewolucji i stworzenia umieścić Raj i stworzonego przez Boga Człowieka ? Szukałem i znalazłem w przekazach ezoterycznych i w wizjach mistyków. Raj faktycznie był. Jak długo nie wiem – może miliony lat ? Ale był. Adam i Ewa symbolizujący pierwszych rodziców nie byli jedynymi mieszkańcami Raju. Było wielu, którzy w Raju żyli. Skąd się wzięli ? Biblia mówi, że to Bóg Ich Stworzył ? A więc

musieliby być stworzeni nagle przez w.w Pełnię ? Niestety tak nie było. Pełnia Stworzyła Wszechświat – moim zdaniem był to Wielki Wybuch – efekt pojawienia się materii z poziomu Wiecznej Światłości - ale dalej wszechświat ewoluował już samodzielnie. Sama Ziemia, która była kulą rozgrzanej magmy stygła ok. 1 mld lat nim zaczęła pojawiać się woda i lądy, a rośliny i zwierzęta jeszcze później ewoluowały bo np. jakaś asteroida zaszczerpiła na Ziemi życie sama niosąc w sobie zalążki życia ? I ewolucja była procesem trwającym miliardy lat. Liczni się oburzają gdy się udowadnia, że Człowiek pochodzi od małpy jako efekt tej ewolucji. I osobiście stoję częściowo po ich stronie – bo nagle coś przyspieszyło tę ewolucję ?! Co więc się stało ? I jak ten Rajski Człowiek powstał i jak wyglądał w stosunku do nas ? To są zasadnicze pytania. Nie wiem jak Wy w redakcji 'Miłujcie się' wytłumaczycie stan Rajskiego Człowieka ? - ja mam już swoją interpretację. Otóż ewolucja we Wszechświecie spowodowała pojawienie się różnego rodzaju Istot rozumnych, nie tylko opartych na węglu jak my ale i na wodorze, metanie, helu, ... My oparci na węglu potrzebujemy do życia powietrza – tlenu i wody. Inni inne mają potrzeby. Wiele tych cywilizacji kosmicznych osiągnęło wysoki stopień rozwoju technokratycznego i nastąpiła ich ekspansja we WSZECHŚWIECIE. Ta ekspansja była możliwa dzięki temu, że Cywilizacje te przemieszczają się nie w stanie materii bo podróże w tym stanie trwałyby niesamowicie długo zważywszy na rozmiary naszego Wszechświata [światło do nas dobiegające to 15 miliardów lat świetlnych, a to które do nas nie dotarło to kolejne kilka miliardów lat] lecz przemieszczają się w stanie Wiecznej Wszechobecnej Światłości według mnie lub innymi portalami. Cywilizacje te dotarły do Ziemi. Były to dobre uduchowione cywilizacje na wysokim stopniu moralnym. Widząc piękno Ziemi postanowiły tu stworzyć miejsce do tego aby Dusze mogły Żyć w ciałach w stanie szczęścia, błogości i kontaktu z Bogiem – nieustannego kontaktu z Bogiem. Ponieważ posiadały ogromne możliwości w zakresie genetyki wykorzystując i swój kod genetyczny i kod istot ziemskich stworzyły Człowieka Rajskiego o 12 zwojach DNA dla którego kontakt mistyczny z Bogiem – z Pełnią Miłości i Światłości – był czymś naturalnym. Człowiek promieniował w tym stanie tą Pełnią, którą nosi w sobie - promieniował wszechobecną Światłością i Miłością. Człowiek żywił się wtedy tym co daje Natura – zioła, owoce i warzywa – i żył bardzo długo bez stresów i bez cierpień, bez walki, bez rywalizacji, bez mordu i bez zbrodni – żył podobno nawet do 100 tys. lat, niesamowite czyż nie ? I co na to Redakcja 'Miłujcie się' powie ?! Oczywiście pan Zecharia Sitchin nieżyjący już nie zgodziłby się ze mną ponieważ On uważał, że Człowiek był od początku 'stworzony' genetycznie jako Niewolnik do ciężkich prac w górnictwie –

stworzony przez złe Istoty z Kosmosu. Ja po swych badaniach i doświadczeniach uważam, że złe Istoty z Kosmosu wkroczyły w dzieje Ziemi 309 tysięcy lat temu wygrywając w tym sektorze Galaktyki bitwę z siłami Światłości i dokonali Okupacji Ziemi, która to okupacja trwa do dziś. Otóż te złe potężne Istoty wycięły z DNA Człowieka Rajskiego 10 zwojów DNA zostawiając 2, dodali część swego kodu i wiele śmieci – i od tej pory Człowiek stał się niewolnikiem ciężkiej pracy, trudu i zmagania, walki i rywalizacji, chorób, szybkiej śmierci, niewolnikiem zła i grzechu. A więc według tego co ja wyznaję to nie Nieskończenie Dobry Bóg wygnał Ludzi z Raju – lecz uczyniły to złe Istoty z tzw Imperium Oriona, których władza się na tej Ziemi musi zakończyć. A więc teraz już pojmujecie dlaczego uważam za kłamstwo to co twierdzi Biblia, że to 'bóg' wygnał Ludzi z Raju. To nie dobry Bóg to uczynił – tylko złe i krwiożercze Istoty, które z Prawdziwym Bogiem mają mniej więcej tyle wspólnego co Szatan Ich pan i władca. Jak my wszyscy noszą Pełnię Boga w sobie – ale zakryły tę Pełnię za złem i gwałtem, którymi się posługują zniewalając inne Istoty. I już dotykamy PRAWDY czym było wygnanie z Raju.

Moja bajka jest spójna – ani nie zaprzecza ewolucji ani kreacjonizmowi – lecz w kreacjonizm wprowadza inżynierię genetyczną jako przyczynę powstania i upadku Raju. Należy przy tym pamiętać, że mimo, że nas tak zniewolono Pełnię Boga wciąż nosimy w sobie - czego niektórym Mistykom jak i mnie dane było na krótko doświadczyć. Jeśli więc Raj ma powrócić musimy usilnie dążyć do tego aby się oddać w Pełni Bogu – bo On prawdziwie i szczerze proszony reaguje natychmiast. Jak długo będzie trwał nasz proces powrotu do utraconego Raju ? - nie wiem ! Kto nam pomóc może ? - wiem ! Bóg i Siły Światłości – zarówno te Duchowe jak i Cieleśne.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Pozdrawiam i oczekuję na merytoryczną Waszą odpowiedź.

Mieczysław Jacek Skiba

Podkreślić tu muszę, że bardzo nieliczni mistycy, jak wyżej napisałem, przedarli się już przez zasłonę sił Ciemności ku stanom nieba – i wiedzą i widzą jak potworny jest zakres zniewolenia tej Planety Gai = Matki Ziemi, a zwłaszcza tzw. korony stworzenia czyli człowieka. Ale nie myślcie, że chcę Was = Nas

pozostawić bez nadziei. Skoro mnie i wielu do mnie podobnym zupełnie zwykłym ludziom udało się ujrzeć, że jesteśmy Pełnią, że jesteśmy Jednym to uda się to każdemu. Więc wiercie i tego PRANIJCIE ! A gdy będzie nas wielu wielu odbudujemy Jedność na tej planecie, a mądrość zakróluję – zapewniam. Kto sięga stanów nieba odzyskuje Jedność z samym Sobą – i odzyskuje Jedność z wszystkim co Stworzone z prostej przyczyny – bo we wszystkich i we wszystkim widzi już samego siebie. I o paradoksie – może nie mieć, a wie, że i tak wszystko do niego należy, jeśli nie w tym stanie ograniczonej percepcji zmysłów cielesnych to na pewno już w tym stanie gdy jest on / ona wszechobecny / wszechobecna. Oto nasza nieskończona nadzieja – niepodważalny fakt, że jesteśmy wielowymiarowi. Nawet filozofowie dochodzili do tej prawdy. Czyż Platon nie doszedł do prawdy gdy zauważał, że jedno ciała do niego należy, kilka ciał do niego należy, wiele ciał do niego należy, i w końcu wszystkie ciała do niego należą. Jeśli więc już masz percepcję totalnego swego i innych istnienia gdzie umieścisz stan śmierci ?! Nie ma po prostu takiego stanu jak śmierć, oprócz Otchłani, w której dusze umierają. Zatem zrób wszystko aby się w Otchłani nie znaleźć – i żyj = żyjmy wiecznie.

Jeśli więc już dałem Ci nadzieję to proszę i wręcz błagam; zatrzymaj się i nie pędź na oślep, pomyśl i pocuj, zacznij się starać aby odzyskać Jedność z sobą i z wszystkimi – bo skoro mnie prostemu człowiekowi się to udało uda się i Tobie ! Powodzenia.

Wojny w Galaktyce – Ziemia w strefie okupacyjnej Ciemnych sił

Nie jest moim celem opisywanie wojen w galaktyce bo inni to zrobili np. Wojtek Musiał Wojmus w serii książek „Galaktyczna Rodzina ...”. I inni prowadzeni natchnieniami też o tym piszą w książkach, na stronach internetowych, Generalnie były dwie długie wojny galaktyczne pomiędzy cywilizacjami Ludzkimi, a Gadzimi i ich wasalami. Wojny te trwały po kilkaset tysięcy lat – i były krwawe. Wojny te pochłonęły mnóstwo istnień i wiele planet. Użyto potwornych technologii w tych wojnach. Zniewolono lub uwolniono liczne sektory naszej Galaktyki Drogi Mlecznej – w tym niestety

zniewolono ten sektor galaktyki, w którym jest Układ Słoneczny i nasza Ziemia. Patrzcie na jakiej planecie żyjemy ! Otwórzcie oczy ?! Wojny te to efekt tego, że wiele Istot, zwłaszcza Gadzich tak bardzo odeszło od Jedności ze Stwórcą i Jedności ze wszystkim co jest – Jedności ze Źródłem. A to jest takie proste – Jednym Jesteśmy Wszyscy. Więc jaki miałbym cel aby zniewalać czy zabijać kopię samego siebie, którą każda i każdy z was jest ? Ci co to wiedzą – jak i ja wiem prosty człowiek – wiedzą, że nie należy zniewalać i niszczyć innych – stosują więc jedynie zasady samoobrony, i nic więcej. Ci co tego nie wiedzą zniewalają i niszczą i eksterminują - i co najgorsze zaczynają z tego czerpać coraz większą i większą przyjemność bo wraz z gwałtem i złem coraz bardziej i bardziej oddalają się od Źródła, od Pełni którą noszą w sobie – oddalają się od miłości, a przyoblekają się w naturę strachu, ucisku, nienawiści, zbrodni. Smutne to ale można dojść do etapu tyrana, a następnie demona na własne życzenie. I wcale nie trzeba być jakimś wielkim władcą – wystarczy być zwykłym człowiekiem dającym innym w kość.

Tu powołałam moją odpowiedź do pewnego człowieka – pakistańskiego Chrześcijanina- odnośnie Ciemnych mocy.

Ciemne moce - prosty podział

Prośba:

please tell me about dark forces

Proszę powiedz mi o ciemnych mocach

Moja odpowiedź:

Osobiście dzielę ciemne moce na: 1/ złe duchy, które są w totalnej ciemności = w piekle i żyją w stanie nienawiści, ucisku, udreki i lęku - bo tu bardziej zły duch gnębi te słabsze duchy w sposób nieskończony. Złe duchy niszczą i zniewalają inne istoty na wiele sposobów i kuszą je do złego. 2/ astralni archonci - to są złe dusze z astralu, złe i podłe - tak jak złe duchy gnębią inne dusze w astralu i czynią wiele zła wśród istot żyjących w ciele - wśród kosmitów i ludzi - prowadząc do śmierci, zguby i zniewolenia. 3/ źli kosmici - uzbrojeni w potworne technologie uciskają i niszczą oraz zniewalają inne cywilizacje np. naszą ziemską cywilizację - i czynią to na wiele demonicznych sposobów. 4/ źli ludzie, którzy służą złu uciskając, zniewalając i zabijając swych bliźnich na wiele sposobów - aby mieć władzę nad innymi ludźmi. Wszystkie te złe i demoniczne istoty wyrzekają się Boga, który jest miłością - i te złe istoty

stopniowo stają się demonami - żyją takie istoty kradnąc innym istotom energię - życie w strachu, nienawiści i okrucieństwie jest ich naturą. To są ciemne moce.

Ponieważ niezaprzeczalnym faktem staje się to, że walka o ten zniewolony ongiś sektor galaktyki znów się rozpoczęła niech każdy wybierze i niech wybierze dobrze – bo dziś jak nigdy dotąd droga do stania się Bogiem lub Demonem i w ciele i w duchu jest dla każdego otwarta. Wybierajcie !

Zwięzły i krótki opis naszych Okupantów znajduje się na Himalaya-Wiki pod hasłem Reptilianie [<http://www.himalaya-wiki.org/index.php/Reptilianie>]. Są tam też fragmenty moich tekstów, które umieszczałem w internecie po walce osobistej z ciemną mocą i rozszerzeniu się zakresu mojej percepcji.

Już na wstępie autorzy tej biblioteki ezoterycznej uświadamiają:

Reptilianie - Orionidzi - Anunnaki - Istoty Gadzie - Raptoidy - Chitauli - Imbulu - Jaszczury

ZAMIAREM GADZIN Z ORIONA JEST ZAEMONSTROWANIE KONTROLI ISTOT ORIONA NAD MIESZKAŃCAMI ZIEMI ...

Niech przestrożą dla różnych pragnących tzw. końca świata będzie opis z zakończenia w.w. strony.

..... *Największym pseudoduchowym zwodzicielstwem Czarnej Ligi władającej Imperium Orionu jest rozpętywana co kilkanaście średnio licząc lat histeria nadchodzącego już niebawem końca świata i powszechnej zagłady ludzkości. Demoniczne jaszczury potrzebują negatywnych emocji tej hysterii zagłady dla efektywnego dokarmiania się na poziomie astralnym czyli czterowymiarowym swojego istnienia. Wszyscy naiwni wierzący w rychły koniec świata, który ma nastąpić rzekomo już za kilka czy kilkanaście lat to w swej istocie otumanieni niewolnicy reptilianskiej Czarnej Łoży Mroku, słudzy ciemności postusznie karmiący swoje demoniczne jaszczury które ich chennelingowo opętują taką ideą dla własnej pożytecznej korzyści w postaci negatywnych emocji oczekiwania na zagładę, koniec świata, wielki kataklizm i związane z tym sny czy wyobrażenia, emocjonalne dyskusje i podobne zwodzące ludzkość kity. Wiara w rychły koniec świata zawsze otumania, zaślepia, hipnotyzuje i powstrzymuje*

rozwój duchowy, a przy większym zaangażowaniu powoduje wręcz involucję, upadek świadomości na jej niższe szczeble. Ludzie głoszący rychły koniec świata to zahipnotyzowani, bezwolni i półautomatyczni fałszywi prorocy reprezentujący czarnoksiężników z demonicznej Czarnej Loży, ligi sił ciemności Imperium Orion, często sami posiadający wyraźne fizyczne oznaki jaszczurzego pochodzenia na twarzy i skórze, a także w postaci seksualnych dewiacji i nienaturalnych upodobań. Rok 1975, 1984, 1996, 1999, 2012 czy inna data końca świata to idea demonów mających za zadanie opętanie fałszywą wiedzą jak najwięcej ludzi uniemożliwiając im duchowy rozwój, uniemożliwiając oświecenie i w efekcie wyzwolenie z orionowych więzów niewoli w ciemności i mroku.

Tak więc proszę ! Nie przyciągajmy do swej świadomości tego co tak naprawdę jest tylko manipulacją dążącą do wydojenia z nas jak największej ilości złej energii – głównie energii strachu i paniki - w celu podtrzymania w istnieniu Okupantów, którym osobiście proponuję aby się wynosili już z tej Planety.

Kto pozostał ze zniewoloną Planetą, kto uciekł ?

Jak już wiemy ok. 310 tysięcy lat temu ten sektor galaktyki, w tym planeta Ziemia, zostały zniewolone. Rajska sielanka się skończyła, a zaczął się trud nieustannej walki o przetrwanie, co trwa do dziś. Kto nam to uczynił też już wiemy. Teraz pytanie; kto uciekł ? kto pozostał ?

Kto uciekł ? A uciekły liczne cywilizacje zrzeszone w ramach tzw. Federacji Galaktycznej – a ta federacja zrzesza około 200 tysięcy różnych ras z kosmosu, w tym jest ok. 60 % o wyglądzie humanoidów. Imponujące jaka potęgą musiała przegnać to towarzystwo ze sfery tej Planety !? Teraz sami powrócili ale już uzbrojeni w znaczne lepsze technologie aby odbić planetę Ziemię z gadzich pazurów.

Teraz pytanie; kto pozostał ? Pozostali wszyscy zniewoleni, których dusze zostały wpędzone w cykl reinkarnacji czyli przymusowych wcieleń z poziomu astralu czyli czyśćca. Pozostali też ci o naturze wolnej, którzy ze względu na siłę

swego pragnienia Boga zawsze wyrwali się ku stanom nieba, i często z tych stanów nieba przychodzili – inkarnowali się – aby pomagać zniewolonym wyrwać się z sideł ciemnej mocy. Trud nieprawdopodobny. Ryzyko ekstremalne. O czym świadczy chociażby to, że w obecnym czasie inkarnowało się ok. 200 milionów dusz = duchów niebieskich, a zaledwie pół procenta jest obecnie przebudzonych. Ci nieprzebudzeni uwikłani w walki życiowe mogą się nie przebudzić i mogą przejść na ciemną stronę mocy, która ich przyzywa jak przyzywała Anakina Skywalker'a czyniąc go złym Darth Vaderem [saga 'Gwiezdne Wojny']. Tak więc prawdziwie baczenie po, której stronie stoicie ?! Bo kto wybiera zło sam wybiera własną zgubę. Wybierajcie więc dobrze. Słuchajcie ! Kto jeszcze pozostał ? Pozostała garstka dobrych Kosmitów w tym grupa RA, która nawet wzięła udział w cyklu inkarnacji na tej zniewolonej planecie, inkarnacji w Egipcie, który trwał w mądrości tysiące lat dopóki nie upadł z powodu głupoty, niewolnictwa i mordy. Smutne – tak było.

Jako mistyk przebudzony rozpoznaję innych mistyków po ich mądrości, szlachetności, odwadze, dobroci i miłości względem rodzaju Ludzkiego i względem wszystkich Światów. Bo nie ma w nich samolubstwa. I gdy ich rozpoznaję patrzę na to i tylko na to, a gdy poznaję ich doktryny zupełnie odmienne od mojej szukam wspólnego mianownika, a nie zaprzeczam na siłę – bo wiem, że różnorodność jest cechą Wolnego Wszechświata – bo wiem, że w tej różnorodności dostrzegam Jedność. Jednocześnie wciąż odnajduję różne formy manipulacji w tych doktrynach – bo ciemna moc czuwa, nie daje spocząć, i wciąż mać. Jedni tworzą teksty święte i mądre – a inni je przerabiają i często fałszują dla swych własnych samolubnych celów = ja np. ci, którzy spreparowali i fałszowali Biblię i z Boga w bardzo licznych miejscach tej książki uczynili demona. I tylko ziarna prawdy można dziś w niej odnaleźć, tak jak i w wielu pismach uważanych za święte lub przez Boga natchnione. Więc proponuję, czytajcie wszystko ale czytajcie krytycznie – bo owoce dobra same się odsłaniają tak jak i owoce zła.

Mówiłem już, że z nieba – z Pełni - przychodzili i wciąż przychodzą – inkarnują się – liczni mistycy; awatarzy, prorocy i mesjasze, buddowie i bothisattwowie, tulku, szamani i mędrcy, święci ... wciąż i wciąż przychodzili i przychodzą głosząc idee wolności, równości, dobra, pokoju ... wyzwolenia = zbawienia. I jeśli sami to w życiu praktykują co głoszą bez wątpienia są z Boga i od Boga, są prawdziwymi inkarnacjami Najwyższej Istoty i zarazem najniższej bo Ten / Ta, który / która jest Pełnią nie pogardził / nie pogardziła nigdy niczym co stworzył

/ stworzyła. Tak więc zamiast atakować takie Istoty bazując na zabobonnej zasadzie, że mój ‘bóg’ jest mojszy niż twój ‘bóg’ – mój ‘bóg’ jest ten mocniejszy niż twój ‘bóg’ ... itd. starajcie się sami stać Boscy i zarazem Ludzcy czyli dobrzy - bo ci, którzy przybyli z nieba tacy są jeśli się nie dali wciągnąć w zniewalające złem samolubne walki tego Świata.

Planeta cierpienia, ucisku, zagłady

„Dla Boskości krzyż” śpiewa bard-prorok Jacek Kaczmarski w jednej z pieśni. W pieśni „pejzaż z trzema krzyżami” i wielu innych mówił o cierpieniu i krzyżu jaki spadał na nas. Jak wiemy dla każdego prawie człowieka na tej planecie jest przeznaczony krzyż. A jeśli w szczególności ‘dla Boskości krzyż’ to skąd się bierze ten ETOS CIERPIENIA ? Z moich nauk i doświadczeń już wiecie jaka demoniczna siła stoi za tym etosem – za tą manipulacją – wmawiając Ludziom wszelkimi sposobami np. poprzez zmanipulowane religie, np. poprzez totalitarne systemy bez Boga ... poprzez demon-krację, ... itd., że krzyż się nam należy jak psu buty, psiakrew. Toż wystarczy mieć choć odrobinę oleju w głowie czyli elementarnego myślenia żeby rozpoznać tę manipulację. Od dziecka się wściekam na tę manipulację bo wychowywano mnie jako katolika – a ja się z tym manipulowaniem mną i ludźmi nie zgadzałem - objawienie ostatecznie wyzwoliło mnie od tej manipulacji. Gdy widzę młodych Ludzi, którzy się budzą i widzą, że są manipulowani i przez religie i przez system cieszy mnie ten naturalny mądry bunt, cieszy. Dzięki temu wreszcie pojawia się nadzieja na wyzwolenie tej planety z okowów – z kajdan – tej manipulacji i zniewolenia. Brawo młodzi buntownicy, myślące i czujące dzieci, pieśniarze – bardowie – raperzy, których tekstami twórczego buntu już wielokrotnie się zachwyciłem słuchając tych tekstów, które młodszy syn mi podsuwał i inni też. Dziękuję Wam Młodzi, że czujecie – i zdajecie sobie sprawę z zakresu manipulacji i niewoli. Wy jesteście solą tej Ziemi – Wy wyzwolicie tę planetę – a ja dziś rzucam mały kamyk słowa ostrego jak miecz by powstała lawina, która zmiecie wszelkie zło manipulacji i niesprawiedliwości na tej planecie. Bez wątplenia pomoc z Kosmosu przyjdzie bo sprawa jest gardłowa. Ale moi

Drodzy to do nas należy samopomoc czyli zmiana statusu Ziemi cierpiącej, uciskanej, pełnej wojny i zagłady na Ziemię Pokoju, Miłości, Zdrowia i Dobrobytu dla wszelkich Istot. My to uczynimy naszymi rękami, naszymi twórczymi sercami, naszym mądrym umysłem i mądrym i rezolutnym działaniem. **Oto my Prawdziwi Ludzie !**

Ludzie przez nieskończone wieki byli sterowani jak bezrozumne barany – władcy i wszelkiej maści manipulatorzy – obecnie też – na zasadzie ‘dziel i rządź’ szczuli człowieka przeciw człowiekowi i wciąż szczują jeszcze. I mówili ‘oto twój wróg ! zabij go szybko lub zniewól bo jeśli tego nie zrobisz on to uczyni z tobą !’. I to zawsze działało – w konsekwencji chore systemy ucisku się rodziły - w konsekwencji rewolucje i wojny krwawe wybuchały – w konsekwencji siedem samozagład spotkało tę Ludzkość na przestrzeni ok. 300 tysięcy lat. Czy i teraz braknie Wam rozumu i dacie się szczuć przeciwko sobie bo różnej maści faryzeusze – kapłani – bramini – imamowie - władcy – elity – korpo – zbrojeniówki - - ogólnie zwykli opętańcy – wmówią Wam, że wroga prac trzeba i zabijać – bo tak sobie życzy konieczność przetrwania – bo tak sobie życzy ten ‘bóg’, w którego oni wierzą – i wam tę wiarę też wpierają. Więc **Młodzi Moi !** Nie dawajcie sobą manipulować bo w uciskaniu się wzajemnym i w zabijaniu się wzajemnym nie było i nie ma nic dobrego, jest tylko pasmo ucisku, cierpienia i zagłady. A więc przebudźcie się ku Wolności i ku Pokojowi ! Zamknijcie usta zwodzicielom odwracając się od nich. Więc jeśli nie mają Wam do powiedzenia nic dobrego w kościołach, meczetach, świątyniach, ... opuście je – bo Bóg Pokoju Miłości i Mądrości mieszka nie gdzie indziej lecz w nas. Jeśli widzicie, że manipulują Wami ze szklanych ekranów, z widowisk, z wieców, z prasy i radia i z książek ... odrzućcie to, odwróćcie się i zajmijcie spokojnie sobą i swoim życiem, rodziną, spotkaniami z przyjaciółmi, spokojną pracą i wypoczynkiem. Nie dawajcie się szczuć nawet poprzez sport zawodowy = wyczynowy – gdzie wzbudza się niezdrowe emocje i agresję – niewiele się to różni od dawnych aren gdzie gladiatorzy walczyli na śmierć lub męczono publicznie dobrych ludzi. Jeśli sport to tylko rekreacyjny dla zdrowia przez całe życie, a nie ten zawodowy i wyczynowy, który dziś chodzących w chwale i bogactwie stwarza – jutrzejszych żebraków i biedaków bez zdrowia i z licznymi schorzeniami. Nie widzicie, że tak jest ? Ja widzę, widzę od zawsze bo jest we mnie WOLNOŚĆ i Mądrość już nie ludzka ale boska. Przebudziłem się – Przebudźcie się i Wy ! Powodzenia.

Tak więc zwracam się do wszelkich twórców i piewców naszego cierpienia, ucisku i zagłady jako czegoś naturalnego - przestrzegam ich aby się czym prędzej obudzili bo ich czas się kończy. Jeśli nie usłuchają mądrości takich jak ja to czeka ich los straszny – zostaną pominięci w planach miłosierdzia Natury i Kosmosu co podkreśliłem w poprzednich swoich książkach. Wybuchną rewolucje i wojny, przyjdą kataklizmy – konwulsje Ziemi, które ich zmiotą z powierzchni tej planety – a ich geny ani dusze nie będą wzięte do bilansu odbudowy, zostaną pominięte. To nie jest kara nieba – to jest ich wybór. Polecam już kolejny raz aby obejrzeni film ‘Atlas chmur’ i zrozumieli jak się pracuje na bycie wolnym, a jak się pracuje na bycie demonem. Ci co zdążają do prawdziwej Wolności i Pokoju jak to się udało licznym istotom na licznych planetach w końcu ten stan osiągają. Ci co czynią zło wchodzą w nie coraz głębiej i głębiej - i w końcu niczym dla nich jest krwawy mord na swych Bliźnich - jak we Lwowie po zdobyciu miasta przez Niemców – jak w licznych katowniach i więzieniach obcych i swoich – jak w obozach zagłady i łagrach - jak przy pacyfikacji powstania Żydów w getcie w stolicy i na Woli w czasie Powstania Warszawskiego - ... - i w licznych innych miejscach walki i męczeństwa i kaźni.

Oto ukazuję Wam kontrasty abyście = abyśmy wybrali czy chcemy znów ucisku, zagłady – w konsekwencji niekończącego się cierpienia !!!? Czy też chcecie = chcemy Świata Pokoju, Dostatku, Wolności, Jedności i Mądrości dla wszystkich !!!? Wybierzcie = wybierzemy wspólnie. Jak dla mnie wybór jest bardzo prosty i oczywisty, tym bardziej, że stojąc przez wiele lat pod przęgierzem sił ciemności poznałem czym jest skrajne mistyczne i fizyczne cierpienie. Dla mnie wybór jest prosty. A dla Was ?

Precz z uciskiem ! Precz z cierpieniem ! Przecz z wojną i z rewolucją !

Niech zaświeci nam promyk nadziei na lepszy Świat, który sami zbudujemy. Świat bez ucisku, bez cierpienia i bez zagłady.

Niech jaskółka nadziei wzleci w niebo.

https://www.youtube.com/watch?v=y4i4_e7T7Ig

STAN BORYS - jaskółka.

Siedem samozagład Ludzkości – jak będzie obecnie ?

W licznych materiałach ezoterycznych odkreśla się fakt, że samozagłada Ludzkości wielokrotnie następowała. W mitach, legendach, bajkach, pismach tzw. świętych np. Biblii, Wedach, ... itd. – oraz we wspomnieniach mistyków – przewija się fakt licznych samozagład lub zagład z rzekomej woli ‘boga’ jakie dotykały Ludzkość i planetę Ziemię. Nawet liczni wieszczą, że zagłada jest wręcz planowana dla dobra Ziemi lub jako forma jej samoobrony przed nami Ludźmi. Są w tym wszystkim ziarna prawdy – z jednym wyjątkiem – Bóg / Bogini Stwórca ani żadna dusza z Bogiem / Boginią zjednoczona nie planuje i nie planował / a żadnej zagłady Ludzkości. Wybór był zawsze po stronie Ludzi – a stała za tym potworna manipulacja sił Ciemności – Gadzich sił i demonicznych – Okupantów tej planety. Stąd ja osobiście wierzę nie tylko w ostatnią samozagładę związaną m.in. z tzw. Wielkim Potopem ale i we wcześniejsze zagłady – całkowitych było siedem. Czy chcemy powtórzyć ten straszny scenariusz !?

Ziemia ma ok. 5 miliardów lat – to niewyobrażalny przedział czasu. W tym okresie w różnych okresach i epokach następowało potężne wymieranie gatunków zwierząt i roślin żyjących na planecie i królujących często bardzo długo jak np. dinozaury, które królowały sto kilkadziesiąt milionów lat. Wymieranie było efektem kataklizmów; uderzenia dużych ciał niebieskich [asteroidy] w planetę, erupcji superwulkanów, wylewów lawy na powierzchnię planety. A człowiek ? Czy człowiek uczestniczył w tych wcześniejszych zagładach z przyczyn naturalnych ? W licznych mniejszych zapewne tak. Nasza historia sięga bowiem nie tysięcy lat ale milionów lat na tej planecie. Najpierw jako pierwotni ludzie Ludzkość wydeptywała ścieżki na tym globie. Potem budowano Raj dzięki zaangażowaniu rozwiniętych kosmicznych cywilizacji. Potem zniewalano Ludzi po II wojnie galaktycznej – co uczyniły Gadzie Istoty i ich sojusznicy. Eony czasu i istnienia. Czy więc śmierć w ogóle istnieje ? Poza Otchłanią jej nie ma. A są i tacy co i Otchłań pokonują – co już wspomniałem w innych publikacjach. Więc śmierci nie ma dla takich Pełnych Istot Duchowych. Pogardzany przez licznych i nawet znieawidzony lub ośmieszany Jezus Chrystus to osiągnął. Powiedział, że przydam mu nieskończonej Chwały i przydadę. Gdzież więc jest śmierć skoro istniejemy praktycznie wiecznie, ciągle

przejaw Życia – raz wolnego raz zniewolonego, życia w ciele krótkiego i przede wszystkim życia poza ciałem długiego, a dla licznych życia wiecznego w wiecznym TERAZ. Oto my Stworzenie ! Czyż mimo tych strasznych rzeczy, które nas spotkały nie powinniśmy być dumni ? – dumni bo Istniejemy. Kto więc zdolny jest nas zgładzić ? Kto ? Skoro **Nieśmiertelni Jesteśmy !?**

Celowo czynię takim to rozważanie w tym rozdziale aby uświadomić Wam, że utrata ciała jest jak utrata ubranka. Bo nie ciało ma duszę ale dusza / duch ma ciało. Wszystko jest tylko kwestią świadomości – świadomości ludzkiej – lub świadomości boskiej. I taka jest różnica pomiędzy tymi, którzy w ciele pokładają swoją ufność, a tymi, którzy w Bogu pokładają swoją ufność - bo wiedzą, że są ucieleśnieniem Pełni Miłości i Pełni Światłości – a do tej Pełni żadne zło już nie ma dostępu, ani śmierć nie ma, ani żadna ciemność. Dlatego powtórzę; **nie lękajcie się !**

Więc bez względu na to czy uratujemy Ziemię czy też szaleńcy doprowadzą do kolejnej samozagłady ? **NIE LĘKAJCIE SIĘ !** Bo nie jesteśmy tymi ciałami lecz **JESTEŚMY ucieleśnieniem Nieskończonego Ducha Pełni** - aż mi dech zapiera na samo wspomnienie tej Chwili w Wieczności gdy mi to objawiono w grudniu 2000 roku, zapiera dech.

Bogowie istnieją – rasy Kosmitów czy Duchy Niebieskie ?

Wschodnie doktryny duchowe słusznie głoszą że wszystko co istnieje jest przejawem Nieskończonego Boga = Ducha = Nirwany = Jednego / Jednej = Pełnej Świadomości = itd. = Źródła. Wiedzą to mistycy – dlaczego nie chcą tego poznać i ogłosić wszelkiej maści kapłani i uznać za Najwyższą Prawdę ?! Dlatego, że brak im prawdziwego pragnienia aby to poznać !!! Dlatego, że w szkołach religijnych zmanipulowano ich serca i umysły i udowodniono im i nam, że nic nie jesteśmy warci !!! Dlatego, że bardziej cieszy

ich zanurzanie się w uciechach i pożądaniach tego Świat niż docieranie do Prawdy !!! Dlatego, że zamiast ufać boją się i ten lęk na innych przelewają !!! Dlatego, że po prostu z duchowego lenistwa się im nie chce !!! **A Ty !? Czego pragniesz ? Ku czemu dążysz ?**

Tak potwierdzam – Bogowie Istnieją – choć jest Jeden Stworzyciel wszystkiego cała nieskończoność Istnień Stworzonych to są właśnie Bogowie. Bez znaczenia jest czy jesteśmy w ciele czy w stanie ducha, czy w duszy – Bogami Jesteśmy – jak mówią liczni, jak mówią różne teksty, jak mówi nawet to zmanipulowane pismo zwane Biblią.

Teraz czym jest prawdziwe stanie się podobnym do Stwórcy ? Czym jest stanie się czymś przeciwnym do Stwórcy ? Powiedziano, że gdy dobry człowiek lub inna istota poznaje Chwałę Nieba rodzi się Prawda. Gdy natomiast zły człowiek lub inna istota poznaje Chwałę Nieba powstaje błąd. Czym jest Prawda – już wiele razy powiedziałem czym ona jest – jest to uznanie przez mistyka, że Wszyscy są Jednym ze sobą i z Bogiem / Boginią Stwórcą – że Jesteśmy Wolni, Równi zawsze i wszędzie. Błąd polega natomiast na uznaniu, że ja jestem ‘bogiem’ a inni są robakami do tego aby nimi się wysługiwać, pogardzać, uciskać, zniewalać, niszczyć. Bo **pierwsi przyoblekli się w MIŁOŚĆ – a drudzy w STRACH ! A Ty co wybierzesz !?**

Ci pierwsi Bogowie dziś stanęli po mojej stronie. Ci źli ‘bogowie’ okupanci tej planety, stają po stronie przeciwnej, i drżą bo kończy się ich czas – kończy. I czują to oni jak i czuję ja.

Tak więc wybieraj i Ty !? Stań po stronie Jedności, Równości, Wolności, MIŁOŚCI i ODWAGI oraz Mądrości !? Lub stań po stronie Hierarchii – a kto wie gdzie się znajdziesz w tej drabince panów, nadzorców i niewolników !? – stań po stronie Lęku i Nienawiści i sądu, po stronie ucisku, okrucieństwa i mordy. Lub stań po stronie Dobra czynionego innym Istotom i sobie. Wybieraj ! **Czas się kończy – Wybieraj !!!**

Wołanie uciemnionej Ludzkości i Natury o ratunek !

Gdy nadciąga zagłada lub kataklizm szczury nawet opuszczają swe miejsca. Gdy nadciąga zagłada lub kataklizm czujące dobre istoty zaczynają rezonować z nadciągającym bólem i wołają o pomoc. I pomoc zawsze nadchodzi. Nadchodzi z różnych stron. Inkarnują się mistycy z nieba – istoty boskie i święte, czasami wojownicy, przybywają dobrzy kosmici, dobre duchy działają opiekuńczo. Ponieważ prawda jest taka, że gdyby nie opieka sił światłości tzw. Opatrzność Boska ten Świat już by nie istniał. Opatrzność Boska ratuje nasze istnienie. Czy uratuje teraz ? Pożyjemy, zobaczymy ? Mistycy operujący w wymiarach / gęstościach 7-mym i 6-tym jak i mnie było dane działać wiedzą, że walka na poziomie ducha dokonała się. Udało się z pomocą Jezusa Otchłan ujarzmić. Udało się też rozświetlić piekielne ciemności i wyrwać wiele dusz – duchów tzw. potępionych z tego potwornego stanu i skierować ku Światłości / Miłości – do starego nieba. To była mordercza walka o dusze – bo Bóg zawsze przebacza. Ludzie ze świata ezoteryki wiedzą, że dobrzy kosmici już kilkakrotnie udaremniili próbę odstrzelenia rakiet z ładunkami nuklearnymi, bo inaczej pożoga atomowa już by nas objęła i Świat byłby zniszczony. Wiadomo też, że od pewnego czasu trwa walka w piątym i czwartym wymiarze / gęstości [w astralu i w sferze materii świetlistej – my żyjemy w materii ciężkiej tzw. 3-cia gęstość / wymiar]. Powoływałem w swych poprzednich publikacjach przekazy od przedstawicieli Federacji Galaktycznej. Najpierw proponowali abyśmy wyrazili zgodę na ich interwencję i ujawnienie się. Liczni w tym i ja powiedzieli TAK. Gdy to nastąpiło ci piękni niczym Elfy niczym Aniołowie przedstawiciele nieskończonej różnorodności zeszli z wymiaru / gęstości 6-tej – z Pełni Światłości / Miłości, czyli ze starego nieba – ze stanu nieśmiertelności i dzielnie walczą z tymi, którzy kiedyś przegnali ich z tej planety i zniewolili ludzkość i naturę. Walka przybiera na sile. Prośby licznych o pomoc w walce z mocami ciemności została wysłuchana – bo światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnia. Czy ta walka przeniesie się lub już przeniosła na poziom naszej ciężkiej materii ?! Oni tu na razie nie operują – bo wygodniej jest działać poprzez wymiar światła. Ale wszystko jest możliwe, że i tu się ujawnią bo ci źli ludzie, którzy stoją po stronie ciemnej mocy bojąc się konsekwencji swych zbrodniczych działań atakują ludzkość z jeszcze większą zawziętością. Liczą na to, że w systemie panów – nadzorców i niewolników będą panami. Nie wiedzą,

że tak nie będzie. Wielu ludzi dobrych i szlachetnych walczy z tymi sprzedanymi ciemnej stronie ludźmi jeszcze dziś, a jutro demonami, którzy miłość zastąpili gwałtem i mordem. Szlachetni ludzie dziś się zmagają ze złem, z uciskiem, z manipulacją, z próbami zniewalania i eksterminacji na całym globie. W Polsce też trzeba wciąż stawiać czoła potwornej konkurencji, urzędowi, uciskowi praw i procedur, które stały się nie do wytrzymania. Oto macie Świat ! – wciąż zniewalany. Oto macie Ojczyznę – wciąż zniewalaną. Człowiek stał się przedmiotem władców i systemów ucisku – podmiotowość istoty ludzkiej dziś już nie istnieje. Liczy się mieć, a nie być. Więc liczni ludzie tak walczą o prawo do posiadania, że idą do tego celu po trupach, nie bacząc, że niszczą bez litości innych ludzi, swych bliźnich. Więc ci delikatni, cisi, dobrzy i szlachetni wołają o ratunek lub zaczynają też walczyć. A liczni zbyt delikatni nie wytrzymują tego ucisku wyścigu szczurów – tego piekiełka na Ziemi – i porzucają swe ciała; umierają nagle, a często odbierają sobie życie. Oto planeta Ciemności ?! Już dość ! Bo światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnia. Prośby zostały wysłuchane; walka o wolność dla ludzkości i wolność dla natury trwa – nasila się – i cienie rosną, rosną aż do brzasku gdy zaświta świt wolności. Kto ma odwagę niech się więc szlachetnie zмага z tymi, którzy stali się ciemnościelami dla swych bliźnich.

Postępujące zniewolenie Ludzkości

Zniewolenie ludzkości trwa jak już wiemy od ok. 310 tysięcy lat. Są okresy gdy wzmagają się do granic wytrzymałości ludzkiej psychiki, umysłu, ciała, a nawet duszy. I teraz tak jest choć widzą to tylko nieliczni. Dlatego jakieś dziwne szaleństwo objęło ten Świat. Liczni nawiedzeni ludzie czepiają się szatańsko swych bliźnich o najdrobniejsze szczególiki, narzucając na innych ciężary, których sami nie potrafią i nie chcą nawet ruszyć palcem. To już było wiele razy w historii – bo diabeł tkwi w szczegółach i nigdy nie śpi lecz zawsze maćci. Wiem ze swej praktyki zawodowej jak ludzie się w obecnych czasach bezlitośnie dręczą i uciskają, z byle powodu, z powodu nadinterpretacji prawa, z powodu bawienia się w zbędne szczególiki, z powodu zajadłej konkurencji, z

powodu paskudnych charakterów, czasami wręcz demonicznych – a generalnie z powodu strachu, bo system już tak omotał ludzi stertą przepisów, procedur, i odpowiedzialności, że człowiek się boi człowieka. Czy to nie jest postępujące zniewolenie ? – postępujące do granic wytrzymałości ludzi ? Tak jest. To zniewolenie w głównej mierze jest sterowane prawem i procedurami – co widać po niebotycznej stercie przepisów, które są dziś nie do wypełnienia – i już paragraf jest na każdego. To zniewolenie jest też natury podtrzymywania niezdrowej zajadłej konkurencji przy której ujawnia się słabość ludzkich charakterów – i liczni dla kasy utopili by swych bliźnich w łyżce wody, a pracownika zatyrali na śmierć - bo dziś pracuje się coraz ‘wydajniej’ a raczej wydojniej, czyli coraz więcej i więcej i szybciej i szybciej, w często makabrycznie stresującej atmosferze inwigilacji, kontroli i czepiani się szefów i różnej maści nadzorców o szczególiki. Cóż się więc dziwić, że ludzie szybko wypalają się zawodowo, a nawet słabsi umierają – porzucają swoje umęczone ciała. Nawet jeśli dwu dziś współdziała i współpracuje to tylko po to aby wykończyć swych przeciwników i konkurentów. Oto szatański Świat panów – nadzorców - niewolników. Ale to nie koniec. Zaczyna się na ludziach testować bronie psychotroniczne tzw. skierowane. Po co ? Po to aby zniewolić mentalnie, uczuciowo i psychicznie i fizycznie ludzi. Władcy – w tym władcy Polski Ojczyzny naszej - nie reagują na prośby tych, którzy bardzo cierpią od ataków tej broni. Ci co to robią swoim bliźnim jeśli się nie opamiętają podziela los demonów. Systemy wszechobecnej kontroli i inwigilacji też zostały wdrożone. To każdy widzi jak to narasta do granic wytrzymałości. Po co ? Aby na każdego był hak, aby każdemu wytknąć najdrobniejszy błąd czy złamanie tzw. prawa lub procedury, aby szatańsko kontrolować tak aby pracownik nie mógł sobie nawet na moment odetchnąć przy swoim ciężkim trudzie. To już jest totalne niewolnictwo obejmujące coraz szersze kręgi. Kolejny problem. Wszechobecna chemia, leki, szczepionki, w wodzie, w żywności, we wszystkim. I człowiek to wprowadza czy chce czy nie chce do swego organizmu. Jest wręcz zmuszany jak w przypadku obowiązkowych, a w rzeczywistości przymusowych, szczepień. Amerykanie w latach 70-tych ubiegłego wieku byli prawie wszyscy szczupli. Dziś większość to otyli i grubasy. Dlaczego ? Bo jedzą wszechobecną chemię, bo jedzą wszechobecne organizmy GMO. I tracą zdrowie. Smutne bo i w Polsce z nami Słowianami chce się uczynić to samo. Wreszcie rzeczy coraz straszniejsze. Coś się rozpyła z samolotów chemicznego i syntetycznego i radioaktywnego i nanotechnologicznego aby zniszczyć nas lub zniewolić i totalnie kontrolować na poziomie genetycznym – na poziomie komórkowym –

na poziomie DNA – a może nawet na poziomie duszy. Oto Świat Ciemności, w którym boski człowiek staje się przedmiotem – staje się uciskanym bez litości niewolnikiem. Tak – taki świat nam stworzono i krok po kroku stwarza się jeszcze potworniejszy – a my na to pozwalamy.

Ale powiedziano, że wszystko się dokona gdy przeminie moc niszczyciela świętego narodu. I tak prorok Daniel powiedział.:

W owych czasach wystąpi Michał, wielki książę, który jest opiekunem dzieci twójgo narodu.

Wtedy nastąpi okres ucisku, jakiego nie było, odkąd narody powstały, aż do chwili obecnej.

W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia: ci wszyscy, którzy zapisani są w księdze. (Dn.12.1)

Tu pozwolę sobie na powołanie 2 filmików i cytatu aby uświadomić Ludziom co ci przekonani o swoim wybraństwie o nich myślą i jak ich traktują. Posłuchajcie i obudźcie się !!!?

1/ <https://www.youtube.com/watch?v=INqIENHR9VU>

posłuchajcie kogo oni tak naprawdę czczą



[Szokujący wywiad z Rabinem Abe Finkelsteinem NAPISY PL](#)



2/ Premier Izraela – wykupujemy Polskę
<https://www.youtube.com/watch?v=mGw8mKIZaKg>

3/ Laureat pokojowej nagrody Nobla, były premier Izraela Menachem Begin:

"Nasza rasa (mówiąc o Żydach) jest Rasą Mistrzów. Jesteśmy świętymi bogami na tej planecie. Różnimy się od niższych ras ponieważ wywodzą się one od insektów. Faktycznie porównując je do naszej rasy, inne rasy to bestie i zwierzęta, owce w najlepszym przypadku. Inne rasy są uważane jako ludzkie odchody. Naszym przeznaczeniem jest rządzenie ponad niższymi rasami. Nasze ziemskie królestwo będzie rządzone poprzez naszych liderów za pomocą różgi żelaznej. Masy będą lizać nasze stopy i służyć nam jako nasi niewolnicy." - Menachem Begin

Szokujące ?! – i dobrze.

Po tym wszystkim jeśli myślicie, że przyjdzie Mesjasz i Was pogłuszcze po główce to się mylicie. Oto Mesjasz = Prorok Końca Czasów pisze tę książkę i inne teksty. I ostrzegam – jeśli się nie nawrócicie marnie zginiecie !!!

Prawo czy jego brak ?

Jak to się mówi ? ‘Diabeł tkwi w szczegółach’. I to jest jak najbardziej adekwatne powiedzenie bo każdy myślący i czujący wie, że im więcej praw i procedur regulujących najdrobniejsze elementy naszego działania tym jest coraz gorzej. I teraz tak jest bo ilość regulacji prawnych sięga dziś zenitu. Stworzenie 26 tysięcy stron praw rocznie w kraju to jakiś szatański absurd !!! Tak nie wolno robić, nie wolno, bo zawsze znajdzie się skrupulatny urzędnik, który będzie chciał dopilnować aby te regulacje wszystkie co do joty były przestrzegane – zrobi to z dokładności, a na pewno ze strachu - i udręczy i siebie i petentów - bo przy niebotycznej ilości dokumentów wymaganych prawem również ilość błędów wzrośnie – proste. Należy sobie zadać więc pytanie. Po co nam taka potworna ilość dokumentów, projektów, dokumentacji, operatów, a w konsekwencji coraz liczniejszych postępowań i decyzji administracyjnych ? Po co ? Ja sensu nie widzę. Widzę tylko postępujące zniewolenie wraz z rozbudową prawa. I widzę, że liczni źli i podli tylko ten chaos prawny wykorzystują dla swych samolubnych celów; dla udręczenia swych bliźnich, dla zbitcia fortuny, dla wykończenia przeciwników i wymyślonych wrogów ... i dla kontroli ogłupiałego społeczeństwa – bo gdy społeczeństwo zajęte jest dręczeniem się chorym prawem można działać spokojnie bo niewolnik nie wyrabia na zakrętach i nie ma po prostu czasu myśleć ani nawet czuć. Takim odmóżdżonym popychadłem jeszcze wystraszone, że znów nie wypełnił jakiegoś jebanie ważnego przepisu najlepiej się rządzi i steruje. Kto z poziomu polskich upadłych firm, których miejsce od razu błyskawicznie zajęły korporacje z zachodu, wniósł się do tego miodem płynącego ‘dobrobytu’ wie jak to działa. Wcześniej pracował spokojnie – teraz jest niewolnikiem. Większość korpo czyni to prostą metodą. Do nadmiernie rozbudowanych praw krajowych dodają jeszcze swoje procedury. Tam nie masz wolnej chwili. Nie masz czasu bo 2/3 prac wykonujesz bezsensownie. Pominięcie tych prac nie pogorszyło by jakości pracy, a wręcz ulepszyło bo ludzie nie czuliby się zaszczuci i nie wypalali by się szybciotko zawodowo, i nie wpadali w bezdenną depresję. Ale wiadomo po co się to robi ? By niewolnik się bał wszystkich i by nie miał czasu wypocząć, pomyśleć i poczuć. Taki obraz zachodnich korpo które zajęły miejsce polskich firm przedstawili mi liczni. A pewien człowiek stwierdził z trwogą, że tyrając dzielnie w korpo doszedł do awansu na wyższy poziom – szczebel dowodzenia. Wtedy wezwał go prezes i powiedział, że kumpłował się z tym i z tym gdy był

na niższym szczeblu. Teraz ma zabronione kumpłowanie się z tymi ludźmi – a raczej już podludźmi. Odkrył z przerażeniem, że jest w korpo drabinka, piramida, hierarchia – bo w każdym systemie panów – nadzorców – niewolników tworzy się hierarchię i piramidę taką jaka panuje wśród złych duchów w piekle – w Ciemności oraz w złych cywilizacjach w kosmosie.

Tu po raz kolejny powołam swoje natchnienia wynikające z udręczenia tą ziemską chorą zniewalaną cywilizacją i wizjami innych cywilizacji.

Powołam opis jak prawo wygląda w wykonaniu sił Ciemności i sił Światłości.

Prawo w Imperium a w Federacji

Teraz non stop pracujemy i czasu już nie mamy na nic – jak stwierdził ostatnio Janusz Z. To jest chore !!! To NIEWOLNICTWO !!!

Przedstawię krótko jak wygląda zniewolenie w Imperium Oriona i WOLNOŚĆ u RA i w Federacji Galaktycznej.

Zniewolenie w Imperium; okrucieństwo i brutalność silniejszych nad słabszymi, składanie ofiar z niewolników Szatanowi, system kastowy: Panowie - Nadzorcy Niewolników – NIEWOLNICY, totalna kontrola poprzez technologię – implanty-czipy itp. Oraz tak wiele procedur, że Niewolnicy nie wyrabiają na zakrętach !!!

Czy i tego się nam obecnie nie wprowadza u nas ???!!!

Słuchajcie !!!

Wolność u Ra i w Federacji. Tu Każdy Jest WOLNY – działa bez jakichkolwiek procedur zgodnie ze swym talentem – umiejętnościami – natchnieniami – i nikt i nigdy Go nie kontroluje. Nawet w Ich systemie nie

ma paszportów i umów lub pieniędzy – wszystko odbywa się za pośrednictwem ustnej umowy – i robi się zawsze to co jest społecznie i indywidualnie konieczne do zrobienia !!! Ekstaza tej pracy jest nieprawdopodobna !!! Tak jak ciężar pracy w Imperium jest nie do zniesienia !!!

WYBIERAJCIE !!!

Po analizie powyższego natchnienia należy sobie zadać pytanie. Jakie prawo zaproponować w miejsce tego prawa, które nas obecnie uciska coraz bardziej i bardziej i nas zniewala ? – i nie daje nam już abyśmy byli sobą – i z licznych i z coraz liczniejszych czyni posłuszne i wystraszone roboty do pracy, a raczej katorżniczego zasuwanania – nie za solidną pensję bo ta jest tylko dla szczytu piramidy, lecz często za ochłapy za które z trudem daje się przeżyć.

Wraz z RA stworzyliśmy przepisy = propozycje na proste i mądre prawo. Teraz powtórnie powołam to natchnienie.

Prawo czyli przykazania proponowane przez Światłość

Z projektów książek:

Jak kiedyś Mojżeszowi tak i mnie Ra [kochająca nas Istota] znów pomógł stworzyć 10 praw na okres istnienia Nowej Ziemi, która poprzedza Ziemię Pełni, na której już żadnego prawa nie będzie bo uwolnimy się spod jego mocy i jarzma.

Oto 10 przykazań spisanych kilka lat temu:

Przykazania Nowej Ziemi

JA JESTEM BÓG PEŁNIA MIŁOŚCI MIŁOSIERDZIA WSPÓŁCZUCIA POKOJU I WIEDZY – MOJA CHWAŁA JEST NIESKOŃCZONA - MIESZKAM W TOBIE I W KAŻDEJ ISTOCIE W WIDZIALNYM I NIEWIDZIALNYM WSZECHŚWIECIE.

BĘDZIESZ CAŁYM SERCEM I ZE WSZYSTKICH SIŁ DAŻYŁ DO PEŁNEGO ZJEDNOCZENIA ZE MNĄ – BO MIESZKAM W TOBIE – DO ZJEDNOCZENIA DUSZĄ UMYSŁEM SERCEM I CIAŁEM - ABY OSIĄGNAĆ NIEŚMIERTELNOŚĆ DUSZY I CIAŁA.

BĘDZIESZ SZANOWAŁ I MIŁOWAŁ SWOICH RODZICÓW NAUCZYCIELI KAPŁANÓW SĄSIADÓW CAŁĄ LUDZKOŚĆ I WSZYSTKIE ISTOTY W CAŁYM WSZECHŚWIECIE – Z TEGO WZGLĘDU BĘDZIESZ BUDOWAŁ CYWILIZACJĘ MIŁOŚCI, CYWILIZACJĘ WSPÓLNOTY DBAJĄCĄ O WSZYSTKICH, ABY WSZYSTKICH UCZYNIĆ SZCZĘŚLIWYMI

BĘDZIESZ MIAŁ JEDNĄ ŻONĘ, BĘDZIESZ MIAŁA JEDNEGO MAŁŻONKA I DOCHOWACIE SOBIE WIERNOŚCI W TYM I W PRZYSZŁYM ŻYCIU – RAZEM BĘDZIECIE BUDOWAĆ DOBRO I SZCZĘŚCIE SWOICH DZIECI I CAŁEJ WSPÓLNOTY – I DAŻYĆ DO CAŁKOWITEJ CZYSTOŚCI A SAMOTNI NIECH WYTRWAJĄ W CZYSTOŚCI I W CAŁKOWITYM ODDANIU MNIE – ABYŚCIE BYLI WOLNI

ZREZYGNUJESZ Z WSZELKIEJ WŁADZY, ZWIERZCHNOŚCI I MOCY – DLATEGO DOPROWADZISZ DO MAKSYMALNEGO UPROSZCZENIA PRAWA I DO DECENTRALIZACJI WŁADZY I POZWOLISZ ABY POWSTAŁY LOKALNE WSPÓLNOTY, KTÓRE BĘDĄ DZIAŁAĆ WEDŁUG WŁASNYCH USTANOWIONYCH ZBIOROWO ZASAD. BĘDZIESZ Z ODDANIEM SŁUŻYŁ CAŁEJ WSPÓLNOTCIE DZIELĄC SIĘ ZA DARMO I Z ZAPAŁEM SWOJĄ WIEDZĄ I UMIEJĘTNOŚCIĄ Z KAŻDYM I POMAGAJĄC KAŻDEMU PROWADZIĆ GODNE I UŻYTECZNE ŻYCIE W RAMACH WSPÓLNOTY ABY TALENTY KAŻDEJ ISTOTY SŁUŻYŁY CAŁEJ WSPÓLNOTCIE – BO DAŁEM CI TE TALENTY ABY SŁUŻYŁY WSZYSTKIM

WSZYSTKO BĘDZIESZ CZYNIŁ JAWNIE BUDUJĄC BAZĘ DANYCH ZAWIERAJĄCĄ WIEDZĘ LUDZKOŚCI I ZDOBYCZE KULTURY ABY WSZYSCY MOGLI Z NICH BEZPŁATNIE KORZYSTAĆ. POZWOLISZ ABY WIEDZA I SZKOLNICTWO BYŁY BEZPŁATNE I POWSZECHNIE DOSTĘPNE

NIE BĘDZIESZ ZABIJAŁ ANI ZNIEWALAŁ ŻADNEJ ISTOTY ANI W TYM ANI W INNYM WYMIARZE – Z TEGO WZGLĘDU ZREZYGNUJESZ Z PROWADZENIA WOJEN Z KOLONIALIZMU, Z PODBOJU I Z OKUPACJI CZY TO MILITARNEJ CZY POLITYCZNEJ CZY EKONOMICZNEJ I ZREZYGNUJESZ Z JAKICHKOLWIEK FORM KONTROLI NAD INNYMI – Z TEGO WZGLĘDU UŻYJESZ CAŁEJ SWEJ WIEDZY UMIEJĘTNOŚCI I ZAANGAŻOWANIA ABY ZLIKWIDOWAĆ WSZELKIE CIERPIENIE I NA ZIEMI I W INNYCH WYMIARACH ABY ZIEMIA BYŁA BEZPIECZNA I SZCZĘŚLIWA – Z TEGO WZGLĘDU ZREZYGNUJESZ Z EKSPERYMENTÓW GENETYCZNYCH NA SOBIE I NA INNYCH ISTOTACH – Z TEGO WZGLĘDU NIE BĘDZIESZ ZABIJAĆ ŻADNEJ ISTOTY, ŻADNEGO CZŁOWIEKA, ŻADNEGO ZWIERZĘCIA I ŻADNEJ ROŚLINY ANI NIE BĘDZIESZ NISZCZYĆ SWEGO ANI INNYCH ZDROWIA – BO JESTEM ŻYCIEM – BĘDZIESZ TAK CZYNIŁ ABY BYĆ WOLNYM I DOJŚĆ DO OSTATECZNEGO ZJEDNOCZENIA ZE MNĄ

NIE BĘDZIESZ KRADŁ I OSZUKIWAŁ ANI WYZYSKIWAŁ ANI PRAKTYKOWAŁ LICHWY ANI MAGII ANI CZARÓW ANI WRÓŻENIA ANI OKULTYZMU ANI SIĘ ODURZAŁ JAKIMIKOLWIEK ŚRODKAMI ANI PŁAWIŁ SIĘ W JAKIMKOLWIEK POŻĄDANIU – BĘDZIESZ Z TEGO REZYGNOWAŁ ABY BYĆ WOLNYM

NIE BĘDZIESZ NIKOGO GORSZYŁ ANI SPROWADZAŁ NA ZŁĄ DROGĘ – A TYCH KTÓRZY ZŁO CZYNIĄ BĘDZIESZ UMIEJĘTNIE POUCZAŁ ABY SIĘ NAWRÓCILI – ABY GRZECH I SZATAN NIE MIELI JUŻ NAD WAMI WŁADZY

WSZYSTKIE SPRAWY ODDASZ W ZAUFANIU MNIE TWEMU BOGU KTÓRY MIESZKAM W TOBIE ABYM CIĘ STRZEGŁ NA WSZYSTKICH TWOICH DROGACH

ARCHANIOŁ MICHAŁ

Błękitnym Promieniem zstąpiłeś na Ziemię –
Ty Sprawiedliwy ARCHANIOŁ – KRÓL.
Przed Sobą dzierzysz Miecz Wiecznej Prawdy –
I nim odcinasz chaos i ból.

Prawością Świecisz, Miłość rozsiewasz –
Nie dajesz upaść gdy trudny Czas.
Odważnie chronisz Praw Naszej DUSZY –
Do Serca Swego przytulasz Nas.

Prawo przywracasz gdziekolwiek Jesteś –
Gdzie stawiasz stopy tam siejesz Blask.
A Twoja Mądrość nam Mądrość czyni –
Bo w Sercach strzeżesz Najświętszych Praw.

Ty Niepojęty, Ty Sprawiedliwy –
Ty Ukochany Michale Nasz –
Otul Swą Mocą Człowieczą Przestrzeń –
By w bezpieczeństwie na Wieki trwał.

Oblicze Twoje jak Diament Czyste –
I Prawo Twoje Harmonią drga.
Przed Tobą pokłon składam Wieczysty –
Że Sprawiedliwych szukasz wśród Nas.

Dzisiaj z Miłością Mój ARCHANIELE –
Serce Swe składam u Twoich Stóp –
I proszę szczerze, strzeż ludzi Wiernie –
Ty BRAMY ŚWIATŁA otwórz Nam znów.

Ewa A. Bednarczyk
Warszawa dn.6.09.2006 r.

To prawo – a raczej przykazania - to nie jest przymus – to jest przepis na lepsze i szczęśliwsze życie – trudny i wymagający przepis – ale przepis. Gdy dostosujecie się do tych wskazówek uczynicie szybko Świat mądrzejszym i szczęśliwszym – a przede wszystkim dacie mu szansę na przetrwanie.

Podsumujmy więc. Czy chcemy potwornego i rosnącego ucisku coraz większej sterty chorych praw ? Czy też w końcu pójdziemy po rozum do głowy wyrzucimy tę stertę ‘praw’ do kosza, stworzymy kilka mądrych praw – i

pozwolimy sobie żyć spokojnie, bezpiecznie i szczęśliwie ?! Mam nadzieję – jeszcze i wciąż – że tak będzie. **Więc proszę; Obudźcie się !!!?**

Jaki system dla ludzi wolnych ?

Dla niewolników łatwo jest stworzyć system bo i tak się wciąż boją władców, nadzorców i siebie nawzajem. Więc łatwo takich zniewolić i ujarzmić i zrobić z nimi co się zechce.

Stworzenie mądrego i dobrego systemu dla ludzi wolnych jest o wiele trudniejszą sprawą, bo człowiek wolny to tak w zasadzie nie chciałby żadnego systemu nad sobą mieć. Gdy król Dawid zjednoczył wolne plemiona w jedno państwo = imperium i dokonał pierwszego spisu powszechnego uczynił to za namową diabła – jak mówi pismo. Czy to nie mówi wiele o tym jaki człowiek wolny chciałby i powinien być. Przeczytajcie powtórnie moje natchnienia z poprzedniego rozdziału, a zrozumiecie dlaczego ? – tym szybciej zrozumiecie im więcej w was człowieka wolnego.

Powołałem w poprzednich swoich książkach dwa projekty. Projekt obfitości NESARA z USA gdzie likwidując lichwę i upraszczając prawa dąży się do powszechnego dobrobytu – ale jeszcze z użyciem pieniędzy. Powołałem też program Michaela Tellinger z RPA z ruchu UBUNTU, który jest jeszcze bardziej postępowy – bo uważa, że powinniśmy żyć bez pieniędzy, bez konkurencji, bez barteru – wymiany, na zasadzie kontrybucjonizmu gdzie zamieniając konkurencję na współpracę niewielkim nakładem pracy szybko wypracujemy ogromny dobrobyt = obfitość.

Jest to logiczne i mądre. Nie będę rozwijał powyższych tematów bo mnie wydawnictwo skasuje bez litości za każdą dodatkową stroną tekstu. Proponuję

aby polscy mądrzy myśliciele, reformatorzy i praktycy zaproponowali i nasze polskie rozwiązania oraz sposób nawiązania współpracy z ww. programami.

Pomożecie ?! Pomóżcie ponieważ pomożecie nie mnie lecz sobie !

Nauczono Was, że macie spokojnie znosić wszelkie uciski. A ja Wam mówię; z żadnym uciskiem się nigdy nie zgadzajcie !

Nauczono Was, że macie klękać przed Waszym ‘bogiem’: A ja Wam mówię; przed nikim i nigdy nie klękajcie ponieważ wszyscy równi sobie i Bogu Prawdziwemu jesteśmy. A kto sądzi inaczej niech się opamięta lub zejdzie sprzed Waszych = Naszych oczu !

Przypominają mi się w tej chwili dwie fabuły z filmów i jeden cykl obrazków oraz dwie życiowe postacie.

1/ fabuła 1. Film ‘Bitwa o Ziemię’ z 2000 roku. Jest rok 3000. Po wojnie atomowej na Ziemi ‘potężne’ Istoty z kosmosu ciemną Ludzi zmuszając ich do ciężkich prac w kopalniach uważając Ludzi za bydło będące na prymitywnym poziomie rozwoju. Główny Bohater szybko udowadnia okupantom jak dzielni są Ludzie. Ogłasza bunt. Sprytnie nie oni buntowników ale On i Towarzysze pacyfikują przedstawicieli tej zbójeckiej rasy kosmitów, a macierzystej planecie tych potworów fundują broń atomową, która ich niszczy. Bardzo wymowne w stosunku do naszej sytuacji na Ziemi.

2/ fabuła 2. Też filmowa. Jakiś straszny ‘bóg’ buduje ogromną piramidę dla siebie. Nadzorcy tej pracy muszą mieć wielu niewolników, bo wycieńczeni pracą niewolnicy szybko wymierają, a plany budowy są ambitne. Więc coraz dalej polują na liczne plemiona aby niewolników zdobywać przemocą. Nagle dzielny Wojownik z Towarzyszami docierają na miejsce i główny Bohater zabija tego ‘boga’ zaostrzonym kijem udowadniając wszystkim, że ten bóg, którego wszyscy uważali za nieśmiertelnego jest tylko zwykłą kukłą. Wojownik uwalnia wszystkich. Bardzo wymowne w stosunku do naszej sytuacji na Ziemi.

3/ obrazek. Na pierwszym obrazku tłum ludzi klęczy i bije pokłony przed kimś, ni to człowiekiem, ni to bogiem, ni to gadem. Nagle jeden człowiek wstaje odważnie i mówi ‘dość’. Wstaje w końcu kolejna grupka odważnych. Końcowa scena; tłum ludzi stoi, a ten do niedawna ‘bóg’ klęczy i błaga o litość. Bardzo wymowne w stosunku do naszej sytuacji na Ziemi.

A/ Osoba pierwsza. Andrzej Lepper. Płomienne jego przemówienie w Strasburgu w Parlamencie Europejskim z 19 listopada 2002 roku [Andrzej Lepper - obrońca narodu w Unii; https://www.youtube.com/watch?v=hgm3_BLDMuY]. Szybko go ośmieszono, a później 'popęłnił samobójstwo' - był za twardy na to aby popełniać samobójstwo, za twardy, i za dużo wiedział. Zapamiętajcie słowa tego odważnego człowieka: *'wy nam nie musicie nic dawać, wystarczy, że nam nie będziecie zabierać'*. Bardzo wymowne w stosunku do naszej sytuacji w Ojczyźnie, gdy banki dają nam coraz więcej i więcej, Unia też coraz więcej i więcej, a my jesteśmy coraz bardziej zadłużeni i pracujemy coraz więcej i więcej – jak NIEWOLNICZY. Tylko głupiec i ślepiec nie zauważa, że nas robią w ... bambuko !

B/ Osoba bardzo pierwsza. Paweł Bednarz założyciel Fundacji Dobrego Pasterza. Sprzeciwiający się adopcji Polskich Dzieci za granicę. Co dzieje się za zgodą rządzących. Te Dzieci Polskie trafiają do pedofilów i do satanistów gdzie są gwałcone, torturowane i składane w ofierze ciemnym siłom. Paweł odkrył potworną skalę tego procederu.

A teraz mój list:

Prezydent Andrzej Duda - mój list z 03 05 2017 roku

Od: "jacek" <mjacek2013@interia.pl>

Do: listy@prezydent.pl;

Wysłane: 19:23 Środa 2017-05-03

Temat: List do mojego wydawcy - do wiadomości Pana Prezydenta

Pozdrawiam Pana Prezydenta RP Andrzeja Dudę i Jego Małżonkę w imieniu Nieba i proszę o pilną reakcję na poruszony w filmikach temat.

Jacek

PS. list:

Panie Janie

Przesyłam szokujące filmiki i to co mówi Pan Paweł Bednarz z fundacji im. Dobrego Pasterza. Myślę, że linki do tych filmików oraz adres i idee fundacji trzeba też umieścić w proj. książki 'Walka Światłości z Ciemnością na Końcu Czasów ...'

Pozdrawia zielono i wiosennie i prawie słonecznie

Jacek - Mieczysław Jacek Skiba

PS

Dean Warwick - Gdzie znikają dzieci PL

<https://www.youtube.com/watch?v=FCZ4hwnviLk>

Fundacja im. Dobrego Pasterza - Rytualne mordy dzieci - Hampstead UK

<https://www.youtube.com/watch?v=iuS7zBdw0BU>

Fundacja [im.Dobrego](#) Pasterza - Pedofilia, handel dziećmi i satanizm w Kanadzie.

<https://www.youtube.com/watch?v=FINagt2K48U>

Fundacja [im.Dobrego](#) Pasterza - Przyzwolenie na zabijanie - Dzieci zapomniane (tylko dla dorosłych).

<https://www.youtube.com/watch?v=TTwGjD6EzHM>

Kto zarabia na sprzedaży polskich dzieci

<http://porozmawiajmy.tv/kto-zarabia-na-sprzedazy-polskich-.../>

Strona Pawła Bednarza: www.FundacjaDobregoPasterza.pl

[Facebook.com/FundacjaDP](https://www.facebook.com/FundacjaDP)

Zobacz również co się dzieje z dziećmi „adoptowanymi” za granicą:

<https://www.facebook.com/tvpolskapl/videos/1013311745471137/>

Paweł ostatnio tak płomienne i pełne uczuć publiczne wystąpienie w obronie Dzieci powiedział, że uznano Go za czubka i podobno zamknięto w psychiatryku. Chcą Go wykończyć też ? Tego Wam nie powiedzą oficjalnie te publiczne ścierwomedia ani ‘nasze’ rządowe ani okupacyjne.

Przejrzyjcie na oczy. Wstańcie z kolan !

JAM JEST, Jahwe, Allach, Budda, Mesjasz, Awatar, Bóg = Bogini – czyli zejście nieba na Ziemię

Nawet jeśli różnej maści kapłani wmawiają Ci, że powinieneś / powinnaś się czuć nikim, marnym prochem, niegodnym grzesznikiem nie wierz w to. Wierz natomiast w to, że jesteś kimś, kimś ważnym Istotnym – kimś kto jest ucieleśnieniem Najwyższego. Poczuj dumę, odwagę i szczęście z tego powodu – i taka / taki bądź. Chodź po tej Ziemi jako Istota Wolna i Boska gotowa w każdej chwili odejść do nieba, w stan nieskończonego szczęścia i prawdziwej wolności i nieśmiertelności. Pamiętaj ! Nie jesteś robakiem do rozdeptania i nikt nie jest, jesteś wolną boską Istotą – więc tak traktuj siebie i tak traktuj innych. Odmierzaj innym tą samą miarką co i sobie – bo Jednym Jesteśmy. Nakładaj na innych takie same ciężary co i na siebie – bo Jednym Jesteśmy.

A teraz przejdźmy do tematu. Zejście nieba na Ziemię następuje zawsze i od zawsze. Prorocy, Mesjasze, Awatarzy, Buddowie, Mędrcy, Cadycy, Święci - mistycy byli są i będą. Im trudniejsze czasy tym więcej takich Istot z nieba przychodzi – inkarnuje się. W naszym czasie inkarnowała się ogromna rzesza takich Istot – ok. 200 milionów duchów niebieskich już przybrało się w ciało ziemskie aby tu działać. Będzie więcej. Z różnych cywilizacji i różnych systemów i z różnych grup. **Przybyliśmy ocalić Ziemię.**

Wystarczy poczytać sobie żywoty Nauczycieli Duchowych aby poznać jak ten zniewolony Świat nas traktował i wciąż traktuje. Jesteśmy tu niewygodni bo ciemni władcy tego Świata drżą gdy przychodzimy bo czują, że tracą ziemską hodowlę uciskających się i wyniszczających owieczek, wilków i szakali - w generowanych uciskach, wojnach i rewolucjach. Okupanci – Gady czerpią żywność = lusz = narkotyk z tych ucisków i cierpień jakich ludzkość doznaje – te Gady czynią to aby żyć – i czynią to technologicznie, mentalnie i duchowo. Taki paskudny demoniczny metabolizm. Jeśli i wy będziecie innym wciąż w kość dawać i ich wyniszczać też dojdziecie do takiego demonicznego

metabolizmu gdzie istota żywi się cudzym cierpieniem i nieszczęściem i stresem i strachem jak wampir. Tak się żywi bo nie umie już czerpać energii z miłości i odwagi.

Kto Biblię czytał wie jak ludzie, w szczególności władcy i kapłani, prześladowali Proroków i Mesjasza – i często ich zabijali. I zapewniam jako inkarnacja Ojca tej Judeo-chrześcijańskiej cywilizacji, że nie było w tym nic zbawienego. Sami powiedzieliście po przypowieści Jezusa Chrystusa o złych zarządach winnicy, którzy zabijają sługi i w końcu syna właściciela winnicy, że gdy ów przybędzie nędzników marnie wytraci. Teraz nadszedł ten czas. Ale ja was nie wytracę – wytracą Was wasza głupota i zawziętość oraz siły ciemności, którym służycie. Więc jeśli nie chcecie marnego losu obudźcie się i bądźcie dobrzy dla siebie nawzajem, a prawdziwych boskich Nauczycieli Duchowych słuchajcie i szanujcie. **Zabolało serduszko, a ego się w was burzy w gniewie ?! – i dobrze – bo to pierwszy syndrom budzenia się.**

Z Nauczycieli Duchowym tylko Mojżesz został wysłuchany po 40 latach mówienia do niewolników aby niewolę porzucili. Mówię i ja bo jak obiecał przysłał swojego Awatara podobnego do Niego. Mojżesz w owym czasie wrócił do Egiptu po śmierci Amenhotepa III bo zdjęto z niego wyrok śmierci za zabicie nadzorca niewolników – wrócił więc gdy panował Amenhotep IV zwany Echnatonem. 40 lat mówił do niewolników. Potem 40 lat ich prowadził gdy w końcu zdecydowali się niewolę porzucić i uczyć się bycia wolnymi. Jak na owe czasy żył bardzo długo 120 lat aby dokończyć swej pracy. I jako nieliczny wysłannik nieba umarł śmiercią naturalną.

Ciekaw więc jestem ile uderzeń mojego słowa wytrzymacie nim mnie wysłuchacie lub z buta potraktujecie. Zabezpieczyłem się = wraz z grupą Ra ustanowiliśmy immunitet w postaci decydowania, które geny i dusze znajdują się w Arce gdybyście znów po raz 8-my do zagłady Ludzkości w swej bezdennej głupocie doprowadzili. **Zabolało serduszko, a ego się w was burzy w gniewie ?! – i dobrze – bo to pierwszy syndrom budzenia się.**

Kto wytrzyma uderzenie mojego Słowa ?! Kto zrozumie ?!

Świadomość Boska = Chrystusowa:

Świadomość Boska = Chrystusowa sprowadza się do jednej prostej Prawdy, że Jednym Jesteśmy – Jednym z sobą nawzajem i z Bogiem Stwórcą. Mistycy osiągający najwyższy stopień poznania duchowego wiedzą to z objawienia, są tacy nieliczni co to poznają w stanie śmierci klinicznej, a bardzo nieliczni się z tą świadomością rodzą. Bo ujrzyć okiem duszy tzw. 3-cim okiem nieskończoną Chwałę Pełni Miłości i Pełni Światłości, w której Stwórca i my wszyscy Jednym jesteśmy – ujrzyć i nie umrzeć w ekstazie - jest sztuką w tym zniewolonym przez siły ciemności świecie. Świadomość Boska Chrystusowa cechuje się całkowitym zanikiem dualizmu – czyli świadomość oświeconej Istoty zaczyna się zestrajać ze Źródłem - z Boskością - ze Stwórcą – i ze wszystkim co jest. Wtedy Oświecony nie widzi żadnej różnicy między sobą a Bogiem = Źródłem. Wtedy Oświecony we wszystkich i we wszystkim widzi samego siebie. I ja tak już widzę.

A. Kto ją miał ?

Gdy był Raj na Ziemi lub gdziekolwiek w tym lub innych Wszechświatach wtedy wszyscy mieli wciąż tę Boską = Chrystusową świadomość.

Gdy nastały czasy niewoli i ciemności mieli ją nieliczni. Wymienię tych co do których jestem pewien. Ra, Ozyrys i Horus i inni z grupy Ra. Kryszna i jego niedawne inkarnacje Sai Baba Sirdi [Serce] i Sathya [Prawda] oraz mający nadejść Prema [Miłość]. Babaji i Ramalinga oraz wielu / wiele w subkulturze Indii. Budda i liczni przebudzeni Buddowie, Bothisattwowie tzw. Tulku na wschodzie i już też na zachodzie. W pełni tę świadomość miał Jezus Chrystus, przed nim częściowo Prorocy, po nim Apostołowie i Kobiety z wiecznika z

okresu zesłania Ducha Świętego. Okrutny sługa faryzeuszy - potem neofita - Paweł z Tarsu. W późniejszych czasach liczni mistycy np. Święty Jan od Krzyża XVI wieczny mnich karmelicki z Hiszpanii. Mistrzowie tzw. wniebowstąpieni dający liczne przekazy tzw. channelingi też mogą się znaleźć w tej grupie. I liczni do których jeszcze nie dotarłem w swych badaniach lub natchnieniach - i liczni do których już pewnie nie dotrę bo się nigdy nie ujawnili.

B. Kto ją ma ?

Mam ją bez wątpienia ja. Innych mistyków jeszcze nie znam oprócz nieżyjącego już Sathya Sai Baby, który natchnął mnie do poszukiwania Prawdy, Znalazłem, z Serca Dziękuję !. Nie jestem piękny – choć są i tacy co mówią, że piękno zewnętrzne i wewnętrzne mam. Nie chodzę w powłóczystych pięknych i drogich szatach. Jestem żonaty z Klejnotem tej planety i troje Dzieci mamy [wszyscy twarde charaktery]. Mamy skromne dwa domy i mam skromny samochód, żona też. Jestem zupełnie zwykły – prosty i prostolinijny i bezpośredni. Jako geolog [hydrogeolog, geolog inżynierski i geotechnik, geolog złożowy złoż do niedawna nazywanymi pospolitymi] i jako górnik [kierownik ruchu odkrywkowych zakładów górniczych] zasuвам w terenie, co lubię. Lub siedzę w biurze nad stertą papierów lub nad strategią zmagania z urzędami i z różnymi nawiedzonymi i dającymi w kość w branży i nie tylko – czego nie lubię. Pracuję w dwu robotach od prawie 25 lat – cóż drapieżny kapitalizm zmusza. I jeszcze niebo i siły światłości dały mi zlecenie. Ci co mnie znają wiedzą, że staram się wprowadzać radość w życie i dobry humor. Wkurzam się, klnę i martwię oraz załamuję się czasami, nie za często, gdy robota ciężko idzie, a ludzie litości nie mają. Jestem sprawiedliwy i nie za głupi bo czuję i myślę mądrze i twórczo. Wszystkim życzę dobrze. Szukam zawsze jedności i mądrych i prostych rozwiązań. Jestem szczęśliwy. Nie chodzę do spowiedzi i do komunii bo wtedy nigdy nie byłbym gotowy na śmierć. A dzięki temu, że zawsze mam w sobie pragnienie Boga i bezgraniczną ufność w Zbawienie = Wyzwolenie jestem gotowy w każdej chwili. Oto człowiek.

Może Was zadziwię gdy powiem, że trafiłem na jednego Naukowca, który bazując na teorii strun i badaniach duchowości i religii już doszedł do

świadości Jedności – do świadomości Jednego. To jest amerykański naukowiec. Poszukajcie na youtube jego wykładów. Nauka potwierdza Oświecenie - John Hagelin PL - Science confirms Enlightenment !!! [John Hagelin, światowej sławy fizyk, opowiada o naukowo odkrytym Zunifikowanym Polu Superstrun, źródle i esencji całej zawartości]. Przyglądam się od niedawna i polskiej badaczce Danucie Adamskiej - Rutkowskiej, która już bardzo mocno zabrnęła w badanie świadomości człowieka – i wiąż rozbudowuje tę wiedzę – mam nadzieję, że już wkrótce ściślej zapoznam się z Jej opracowaniami, książkami - bo na youtube już mnie zadziwiła. Ten moment musiał przyjść gdy Nauka udowodni naszą Boskość – naszą Jedność – naszą Wielowymiarowość - i ostatecznie da impuls do rozwoju Ludzkości.

C. Kto będzie ją miał ?

Świadomość Boską = Chrystusową będzie miał każdy kto się otworzy i zapagnie. Nie bez powodu ogłosiło niebo i Bóg i Chrystus; „Ja PRAGNĄCEMU dam darmo pić ze Źródła Wody Żywej”. Raz się napijesz i już na zawsze wiesz i znasz Boga i Siebie – naszą Jedność. Oto Świadomość Boska = Chrystusowa, która przychodzi i zostaje. Otwieraj się – Pragnij – masz ją.

Dualizm = poczucie oddzielenia

Dualizm krótko mówiąc to oddzielanie Boga = Bogini = Nirwany = Absolutu = Źródła od siebie – przez co nie czuje się Jedności ze wszystkim co jest i nie zna się w ogóle siebie. Zasmucę Was praktycznie wszyscy w tej dualności tkwicie. Wyjątki podałem powyżej. Znam jeszcze jeden wyjątek, Marek Głowczyk badając pisma wschodu doszedł w swej mądrości do tego czym jest dualizm a czym on nie jest. Chylę czoła przed Nim.

A teraz zaatakuję Was swoją konwersacją z młodym mnichem i końcowym spostrzeżeniem.

Dyskusja:

Kameduli: Całkiem mądrze. Jednak należy pamiętać, iż w katolicyzmie zawiera się pełnia Prawdy

MJS. Gdy nastanie religia Ducha Świętego poszczególne doktryny religijne zapewne pozostaną - ale nastąpi ich ewolucja ku zrozumieniu naszej Jedności - Jedności jaką mamy w Bogu w niebie - i tak też z czasem będzie na Ziemi - Jedność i Pokój.

Kameduli: Zgadza się. Wszędzie jest część Prawdy, pełnia zaś w KK

MJS. tu bym dyskutował - ale nie chcę nic forsować na siłę

Kameduli: A co ma Pan na myśli? Chyba nie protestantów?

MJS. co mam na myśli ? to, że tak na prawdę podejść do spraw Boskich i Ludzkich jest tyle ilu Ludzi - każdy coś tam sobie wydedukował w tym względzie ! Na Ziemi ważne jest aby przetrwać jako gatunek - to co zrobili protestanci np. w Szwecji nie jest wolą przetrwania

Kameduli: I po to jest urząd nauczycielski kościoła który strzeże prawdy i obala Pana teorie

MJS. Islamiści, Buddyści, Hinduiści, Św.J. powiedzą podobnie - że strzegą jedynej prawdy ! A Najwyższa Prawda jest taka prosta, że Jesteśmy - całe Stworzenie - ucieleśnieniem Pełni Światłości i Miłości - czyli Boga. Jedni - jak ja - już to wiedzą - a inni jak np. Wy długo jeszcze będą do tej Najwyższej Prawdy dochodzić ! No ale cóż; życzę Wam powodzenia.

Kameduli: Hah cóż za błąd

MJS. W błędach to Wy brniecie - demonizując Boga i Chrystusa - a każda religia, która tak czyni z czasem przeznaczona jest na wymarcie - bo Ludzie budzą się ku Prawdzie - i tego Waszego zwodzenia przestaną wkrótce słuchać !

Kameduli: Ha ha. Jezus zapowiedział, że kościół będzie trwać i bramy piekieł go nie przemogą. Obiecał, że będzie w kościele do skończenia świata.

Powiedział: "jak Ojciec mnie posłał tak i ja was posyłam"- księża są sługami Boga których sam wybrał. Udowodniłem moje twierdzenie zaledwie 3 fragmentami z Pisma. Podaj Pan fragmenty potwierdzające Pana tezę to możemy podyskutować. Jak na razie widzę przemądrzałego człowieka myślącego, że jest najmądrzejszy, jedyny w Prawdzie. Duch św. jest w Kościele. Kto Go nie ma nie należy do Boga jak pisał apostoł. Szukaj Pan prawdy w Piśmie i u ludzi którzy coś wiedzą, bo podejrzewam że albo Pan zbłądził, albo dał się opętać, albo jest chory ..

MJS. Każdy sądzi według siebie ! Jestem mistykiem poznałem naszą Jedność z Bogiem - posłuchałem zachęty Jezusa w tym względzie - Pragnąłem i poznałem. A Wy zupełnie nie pojęliście nauki Jezusa, który zachęcał żeby pragnąć i poznać, że On z Ojcem i z nami wszystkimi stanowi Jedność - wiedział to Jezus, poznali to Apostołowie, Maria i inne Kobiety w wieczerniku oraz sługa faryzeuszy Św. Paweł pod Damazkiem gdy Światłość Chrystusa Go powaliła. Wiedzieli jak Jezus, że są Chrystusem. A Wy tego nie wiecie - i wiedzieć nie chcecie - i owieczek też nie kierujecie ku pragnieniu poznania Pełni Boga. Jezus słusznie o Was faryzeuszach powiedział 'ślepi przewodnicy ślepych'. Ja jestem buntownikiem - ale nie jestem tak pyszny jak Wy byliście za Jego czasów i wciąż jesteście. Nie pojmiecie czym jest Boskość i Jedność z tą pychą jeszcze wiele wcieleń - strzeżcie się więc swego własnego kwasu i pychy jak mówił Jezus o Was faryzeuszach - i ja mówię. Oto Wasze wybraństwo - nie Jezus ale Wy sami siebie wybraliście !!! A Jego poprowadziliście na krzyż - i gdybyście dziś to mogli robić wciąż byście nas krzyżowali i na stosie palili - chociaż my mistycy znamy Prawdę !!!

Kameduli: Pan, człowiek chory leczyć się raczej powinien aniżeli ośmieszać. Po drugie odrobinę pokory.. Wciąż Pan nie argumentował niczego na podstawie Pisma. Jedność z Bogiem i Boga z ludźmi jest wiadoma i jesteśmy tego świadomi. Faryzeuszami nie nazywał swych uczniów. Nam przekazał Kościół i to jest w Piśmie. A Pan żeś jest fałszywym prorokiem.. Dyskusje na takim poziomie mnie nie interesują. Nie zna Pan podstaw Pisma ani religii która potępia. Którą Pan potępia miałem na myśli oczywiście. Sprawdź Pan co pisali uczniowie Apostołów i ich uczniowie (tzw. pierwsi świadkowie) i przeczytaj Pan ST po hebrajsku i NT po grecku. Wtedy się Pan mądrz choć i tak będziesz Pan pyłem (choćaby z pokory i świadomości istnienia większych umysłów i doskonalszych dusz)..

MJS. No cóż - Jezus Was nie wybrał, bo zamiast kierować Ludzi ku Pragnieniu Boga macie Im w głowach i straszycie sądem ze strony Jezusa - a to jest kłamstwo ! Ale w końcu macie w tym swój biznes ! Na prawdę Was własny kwas zżera i brak Pragnienia Boga, które jest tak silne u mistyków. Nie znam ani greckiego ani hebrajskiego ani wielu rzeczy ale nie przeszkadza mi to znać Boga i rozpoznawać stopień Waszej pychy i ślepoty.

Kameduli: Proszę przekazać swojemu znajomemu- szatanowi, że ja mu się nie dam omotać i będę walczył i takich ludzi jak Pan..

MJS. Dziękuję ! pozdrowię Go od Was - właśnie z radością Was oczekuje. Powtórzę, że dobrze, że na krzyż i stos już skazywać nie możecie - bo gdyby Jezus przyszedł i ponownie głosił, że On i wszyscy są z Bogiem Jedno - czego biedaczki nie doczytaliście się w Biblii - może greka Wam nie leży lub hebrajski ? - to byście Go ponownie ukrzyżowali - i to jest pewniejsze niż ruski bank - plemię żmijowe, groby pobielane jesteście - splendor i chwała są Wam miłsze niż poznanie Boga.

Kameduli: Wiem że jesteśmy z Bogiem jedno. Gdybyś Pan nie był zapatrzonym w siebie przemądrzałym egoistą, i rozmawiał z duchownymi wiedziałbyś Pan to. Nie znasz Pan Biblii - nie znasz Boga. Tak jak pisałem. Dyskusja na pańskim poziomie mnie nie interesuje, plus rażący brak pokory.

MJS. Ja tylko przytoczyłem słowa Jezus z Biblii kierowane do Faryzeuszy 2 tys. lat temu - i jak widać dziś wciąż aktualne - dziwne, że z taką cudowną znajomością hebrajskiego, greki i ogólnie Biblii nie zauważyliście tego ? A więc i Jezus był buntownikiem i według Was nie miał pokory ? Wasza pokora jest fałszywa - pozorna - moja choć jestem buntownikiem jak Jezus jest prawdziwa.

Kameduli: Ktoś kto ma pokorę nie powie, że ją ma. Żegnaj obłudniku.. Nie wiem czego chcesz ode mnie... Problemy z dupy za przeproszeniem.. Odpowiedzi jak na rozum dziecka.. Interpretacja Pisma na poziomie podstawówki. Pycha na poziomie szatana wręcz. Odejdź ode mnie..

MJS. ha ha - dobre - bardzo dobre - a czyż nie wiecie od Jezusa rzecz jasna, że dopóki nie staniecie się jak Dzieci nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego ?! Tak jestem jak Dziecko - ufny i szczery i prawdziwy - i dlatego poznałem Pełnię Boga !!! Mam Ją w sobie - wy też ciemniaczki !!!

Kameduli: Ja już wiem skąd wyjdzie antychryst.. Właśnie z nim piszę. A uczeplił się... Choć mówiłem by nie pisać do mnie na takim poziomie. Pełni

Boga obłudniku nikt nie pozna. Proszę do mnie nie pisać bo ochota na bycie nie miłym się zaczyna..

MJS. I u mnie też - czyżby Ci pokora popuściła ? A Pełnię Boga poznają ufni jak Dziecko mistycy - a nie takie przemądrzałki jak Ty ! pa pa

Kameduli: Nie mam pokory. Przemądrzały owszem, jestem. Pełni Boga nie poznasz. Ja mam 17 lat a mimo to widzę jak na niskim poziomie stoisz drogi rozmówco. Żegnam i odsyłam do ksiąg.

MJS. Bez ksiąg znam Pełnię Boga i mam 47 lat chociaż taki marniutki poziom prezentuję ! Uważaj na mole ! Pa

No cóż smutny to obraz kandydata na kapłana / zakonnika. Warto więc podsumować ten dialog.

Dualizm to oddzielanie Boga od siebie – i zakonnik w takim stanie tkwi – jest gotów nawet do walki ze mną w imię swej wiary w swego jedyne prawdziwego ‘boga’ – jak faryzeusze byli gotowi do walki z Jezusem by mu udowodnić herezję – i udowodnili Temu, który w dualności nie żył – bo widział we wszystkich Chwałę Bożą i widział we wszystkich siebie samego. I ja od grudnia 2000 roku dzięki łasce Boga, Jezusa i wszystkich Zbawionych czyli zjednoczonych z Bogiem żyję w niedualności lecz w Jedności – dostrzegam Boga i Naszą Wspólną Chwałę w sobie i we wszystkich i we wszystkim co stworzone – widzę w każdym i we wszystkim siebie jak widział Jezus i jak widzą Mistycy znający Prawdę. Oto prawda o Jednym Jedynym Prawdziwym Bogu / Bogini – bo w Chwale Boga, która mieszka we wszystkim – we wszystkich duszach, w całym stworzeniu - i wszystko mieszka w tej Chwale Jednym Jesteśmy – Jednym Jednym Jednym Bogiem. Czy już pojęłaś – pojęłeś tajemnicę Jednego Boga / Bogini ?!

Pozostawiam to bez dalszego komentarza.

Brak Dualizmu = poczucie Jedności

Powiedziałem już tak wiele na temat braku dualizmu i poczucia Jedności, że pewnie macie mnie już dość. I słusznie jeśli już zajarzyliście o co w tym chodzi.

Jeśli nie to podam jeszcze jeden przykład, może oświeci ?

z fb: Dostrzegający Pełnię

Angelika Sarjana

"Trzy tysiące lat temu pewien człowiek, który uczył się na medyka, zgłębiał wiedzę swoich poprzedników ale nie do końca zgadzał się z tym, co poznawał - czuł, że musi być coś więcej. Pewnej nocy, we śnie odkrył, że wszystko zostało stworzone ze światła, a przestrzeń pomiędzy i dookoła nie jest pusta. Odkrył, że wszelkie istnienie jest przejawem jedyne żywego bytu, który nazywamy Bogiem. I doszedł do wniosku, że ludzka percepcja to tylko światło odbierające światło. Spostrzegł, że wszystko jest lustrem, które odbija światło i tworzy obrazy, a ten świat iluzji, sen jest jak dym, niepozwalający nam ujrzeć, jacy naprawdę jesteśmy. "Prawdziwi my - to czysta miłość, czyste światło". Odkrycie odmieniło jego życie - dostrzegał siebie we wszystkim, co go otaczało. Chciał swoim odkryciem podzielić się z innymi, ale oni go nie rozumieli. Zauważyli jego odmianę i widzieli, że już nie przypomina nikogo innego. Bardzo dobrze rozumiał każdego, ale nikt nie potrafił zrozumieć jego. Odkrył, że jest zwierciadłem dla innych, lustrem, w którym mogli zobaczyć samego siebie. I zdał sobie sprawę, że wszyscy śnią, bez świadomości, nie wiedząc kim są naprawdę. Nie potrafili ujrzeć światła w sobie, bo pomiędzy lustrami wisiała ściana dymu. Ową ścianę dymu tworzyły interpretacje świetlistych obrazów - sen ludzkości. Aby zapamiętać swoje wizje zaczął nazywać siebie Przydymionym Lustrem: "Ja jestem Przydymionym Lustrem, ponieważ patrzę na siebie w każdym z was, jednak przez dym pomiędzy nami nie rozpoznajemy się nawzajem. Dym jest snem, a wy, którzy śnicie - lustrem". D.M.Ruiz

Mieczysław Jacek Skiba. Prawda jest prosta. Jesteśmy ucieleśnieniem Pełni Światłości i Pełni Miłości - i to jest najprostsza prawda, której doświadczenia mistycy ! Czy wierzysz, czy nie moja sprawa. Informuję. I powyższy post też o tym pięknie informuje.

Pozostawiam to bez dalszego komentarza.

Jesteśmy Jednym z Sobą i z Bogiem – obudźcie się !

Jeśli Ciebie wystarczająco zachęciłem aby poznać naszą Jedność z Bogiem / Boginią = Źródłem, ze wszystkim co jest = ze Sobą to się cieszę – bo właśnie znalazł się nauczyciel bo uczeń jest już gotowy. Więc teraz pozostanie już tylko Twoja Praca i Twoje Pragnienie aby to poznać i na wieczność przebudzić się z kokonu snu, który spowija tę planetę Ziemię i Ludzkość. Tak jak mnie dał impuls Hindus Sai Baba wcielenie Krysny gdy byłem gotowy by zrozumieć i by pragnąć tak i ja dziś daję ten impuls – tę informację – Tobie. Darmo otrzymałeś lub za niewielką opłatą – podaj i innym dalej za darmo lub za niewielką opłatą. Niech Chwała Nieba rozlewa się na całą Ziemię i Ludzkość, a wszyscy żyją w dostatku, miłości, szczęściu i w wiecznym pokoju. Niechaj wszystkie Światy będą bezpieczne i szczęśliwe.

Obudźcie się !

Gwiezdne Wojny – Bitwa o Ziemię

Tu chcę zaznaczyć, że słowo wojna, bitwa, walka jest wieloznaczne. Są dziś tacy co chcą wojny, rewolucji i zabijania – nawet rozlewu bratniej krwi - tu w

Polsce bo mają już dość niewolnictwa generowanego przez chory system ucisku. I jeśli rządy i politycy nie zmadrzeją o zgrozo taka rewolucja przyjdzie. Smutne to dla mnie. Smutne bo osobiście będę walczył tylko i wyłącznie Słowem – czasami Słowem ostrym jak miecz.

O gwiazdnych wojnach w Galaktyce wspominałem – doprowadziły do zniewolenia tej Planety Ziemi Gai wraz z Ludźmi i z Naturą przez ciemne gadzie siły – więc niewola wciąż trwa – co widać.

O tym, że grupa RA i Federacja Galaktyczna i inni dobrzy Kosmici obiecali nam pomoc i już działają w wyższych wymiarach / gęstościach i przeganiają Gadzie Istoty z tej planety wspominałem. Marek Podlecki z Krakowa walczący od lat o sprawiedliwość i mądrość w tym kraju, bardzo medialny, prowadzący monitor polski sam jest w dużym stopniu zaangażowany w tę walkę – i bawi się w maga. Ogłosił, że duża część Gadów opuściła już Ziemię i mkną z prędkością kilku szybkości światła ku Orionowi – 1 milion 11 statkami kosmicznymi. Braknie im pożywienia bo zapasów mają na 20 lat, a do przebycia droga zajmująca 60 lat ? Jednak 3 miliony wciąż jest w sferze ziemskiej. Ogłosił, że niedługo wszyscy opuszczą Ziemię. Czy wymrą czy przeżyją ? Marek mówi o tym, że „jest jednak jeszcze coś takiego jak prawo do przetrwania”. I te złe Istoty mają prawo przetrwać aby się nawrócić. Padła więc propozycja aby podjąć negocjacje w celu uniknięcia tzw. totalnej wojny. „... do rozmów powinny przystąpić 3 strony: Reptylianie = Gady, Ludzie i Demony. Te ostatnie, choć są stworzone przez Reptylianów, są bytami myślącymi i powinny mieć prawo do głosu i decydowania o swoim losie”. A więc Słowo się przebija zamiast totalnej wojny ? A więc negocjacje ?”. Gdy siły Światłości działają mogą zmusić tych ciemnych do przegrupowania swych sił, przez co ci źli stają się lepsi. I tu nie ma sentymentów. Jednak jak głosi RA: ... *Jest to jednak walka równych. Grupa [STO – służąca innym] jest świadoma, że nie może, na równej stopie, pozwolić manipulować sobą żeby pozostać czysto pozytywną , gdyż wtedy - chociaż czyste - znalezienie się, jak byście to powiedzieli, pod obcasem tak zwanych mocy ciemności nic by nie dało. A zatem ci, którzy mają do czynienia z tą wojną myśli, muszą być raczej defensywni niż przyzwalający, aby ochronić swą pożyteczną służbę innym. Tak więc nie mogą oni w pełni zaakceptować tego, co Grupa Orionu pragnie dać, gdyż jest to niewolnictwo. ...Jedynym użytecznym*

*skutkiem [tej walki] jest zbilansowanie energii dostępnych tej planecie tak, że te energie nie wymagają silnego zrównoważenia w tej przestrzeni / czasie, co przekłada się na zmniejszenie ryzyka planetarnego unicestwienia. Możemy dostrzec tu naczelną zasadę równowagi. Dla tych, którzy wierzą, że Miłością jest "akceptacja niewolnictwa" - co oznacza odpowiedzieć na manipulacje, a tym samym służyć grupie STS [służącym sobie]- staje się jasne, że takie postępowanie oznacza pozbycie się swojej efektywności jako kandydatów na STO [służbę innym], ponieważ przestaje się wówczas być "czysto pozytywnym"! **Akceptując manipulację, staje się po drugiej stronie barykady !** Reasumując, jeśli dałeś się nabrać na iluzje machinacji STS lub zostałeś w nie wciągnięty, stajesz się "jednym z nich" i nie ma znaczenia, jakie są twoje "intencje". Przyczyniasz się tym samym do powstania "niezharmonizowanych" energii. A to neutralizuje prawdziwą naturę Służenia Innym. Ostatnie słowa dedykuję w swoim imieniu i w imieniu RA Adonai wszelkim kapłanom do przemyślenia.*

Wyzwolenie

Pewien góral wyręczył Boga gdy walnął w pysk komunistycznego ateistycznego prelegenta, który po pierwsze udawał, że Boga nie ma, a po drugie, że człowiek od małpy pochodzi. Tak więc ten kawał obrazuje jak działa odważny człowiek. Nie da się po dobremu to da się ciupaską. I każdy ma w tym swój udział. Jeden bowiem walczy słowem, a inny w zbroi. Bo wódz kieruje bitwą ze wzgórza jak pod Grunwaldem. Każdy wypełnia swoją rolę. Przypomina mi się scena z pewnego filmu Fantazy. Dzielni rycerze przygotowują się do walki ze smokiem. Smok potężny, góra mięśni, ostre kły i pazury, morderczy ogon, ogień zionie z pyska. Sprawa beznadziejna pokonać takiego giganta. Nagle jakiś mnich biegnie naprzeciw Smoka i macha krzyżykiem krzycząc egzorcyzmy. Smok połyka mnicha jednym kęsem. A Rycerze dzielni walczą do utraty sił, krew się leje z dwu stron – Smok zostaje pokonany. Każdy wykonuje to zadanie do którego jest powołany, a tylko głupiec gardzi własnymi siłami i wierzy, że miraże pokonają przeciwnika lub zmuszą go do poddania.

Bóg Ciebie nie Zbawi = nie Wyzwoli jeśli tego sam nie pragniesz i jeśli w to sam nie wierzysz. Tak samo jeśli nie wierzysz, że pokonasz przeciwnika, nie startuj do walki czy to słowem czy nawet z mieczem w ręku. Więc wiara w wojownika musi być zawsze silna. Jeśli wysyłanie wici przez takich jak ja do wszystkich gęstości / wymiarów przyniosło pozytywny skutek to znak, że Wyzwolenie nadchodzi – a nawet już nadeszło. Powiedziałem kiedyś, że potężne technologie staną naprzeciwko siebie w walce o Ziemię i teraz ponownie powołam ten tekst.

Jaka jest dziś sytuacja ?

Ludzkość wciąż jęczy w niewoli Imperium Oriona, które szczuje Człowieka przeciw Człowiekowi – ustrój przeciw ustrojowi – religię przeciw religii – system przeciw systemowi !!! I to działa – Ludzie ze sobą walczą często jak Demony. W 4-tym wymiarze tkwi Okupant – Gady – Wąż Starodawny – służą wciąż swemu Panu Lucyferowi – uwielbiają żywić się ludzkim mięsem – stąd w wielu kulturach składano ofiary z Ludzi – nawet Żydzi składali ofiary Molochowi z pierworodnych – czego oduczył Ich Mojżesz !!! Dziś Iluminaci – Kabała tak czynią – Demony w Ludzkim Ciele !!! Dlatego Ziemianie zrozumcie – że sami dla Siebie wrogami nie jesteśmy – ten Wróg kryje się w wyższym cielesnym wymiarze !!! Co robi oprócz szczucia Ludzi przeciw sobie i niszczenia krajów np. kryzysami !!! Otóż rozesłał Wici – u boku ma zniewolonych Szaraków. Z głębin kosmosu przybywają Nefelin – giganci jak trole o wymiarach 6-8 m – nadzorcy niewolników – trzema statkami w liczbie 12 milionów. Nordycy zdradzieckie rasy ludzkie. Plejadiańscy Renegaci – którzy będąc Elfami stali się Orkami – bo wpadli w sidła Ciemności !!! Kto jeszcze ? - wiedzą Ci co to szczegółowo badają !!! Ja też rozsyłam Wici !!! Do Was – już pojmujecie ? Do Świata podziemnego – Szambali – do Ludów żyjących w Pokoju od tysięcy lat, które przetrwały liczne zagłady Cywilizacji Ludzkich !!! Wiedzą już, że jeśli chcemy ocalić Ziemię – nasz Dom-Ojczyznę i dziedzinę naszą muszą podjąć walkę o ocalenie Ziemi !!!? Przybył Ra – pół Człowiek pół Gad – zawsze wierny – twórca 10 przykazań – kiedyś wcielony dobry Faraon, który miłością i mądrością zbudował potęgę Egiptu – ale przyszli źli faraonowie i wszystko zepsuli – nawet śmierć męczeńska Ozyrysa i Horsa, którzy stali się dla Uciśnionych Bramą do Nieba nie zakończyła czasów Ciemności w Egipcie – i Egipt padł !!! Stąd Ra stanął po mojej stronie i pomógł !!! Gdy zejda na Ziemię będą potrzebować jeść – tak ja i my również mięso

zwierzęce. I wciąż ślę Wici do Federacji Galaktycznej – Oni z całą swoją flotą okrętów są w Światłości – czyli w starym Niebie chronionym przez Ogień Niebieski, który Ich przepuszcza bo są dobrzy – a nigdy nie przepuszcza tych złych !!! Jest to taki stan w którym zarówno ciało jak i rzeczy się nie zużywają – są Nieśmiertelne !!! Dlatego osobiście bardzo się Im nie dziwię bo schodząc tu staną się śmiertelni !!! Są piękni jak Elfy – różnorodni – każdy zupełnie niepowtarzalny pod względem wyglądu, charakteru, światopoglądu – cudowna i niesamowita różnorodność. Gdy Ich ujrzycie zrozumiecie co znaczy, że Bóg nie chce aby jakaś jedna religia zawojowała cały Świat !!! Będą się żywić jarzynami i owocami !!! Potrzebujemy więc produkować bardzo zdrową żywność na Ich przybycie !!! Na Ziemi jest wielu wcielonych Buddów, jest Kryszna – Sai Baba, jest wielu w wielu kulturach – działają już lub nie !!! Czekam na przebudzenie Gabriela – Mahometa !!! Czekam i na Wasze przebudzenie !!! Słuchajcie !!!?

Jakie potęgi i technologie staną naprzeciw siebie by bronić Ziemi nie wiem – na pewno przekraczające nasze wyobrażenie !!!

Mieczysław Jacek Skiba. Nawiąże tu do Apokalipsy św. Jana, którą moim zdaniem dyktowały w większości Ciemne siły w zakresie dotyczącym ucisków, wojen, holokaustów, cierpień - a jedynie ziarna prawdy zdołały się przekraść do tego 'Objawienia'. Takim ziarnem Prawdy może być końcówka Apokalipsy opisująca Nowe Stworzenie - Jeruzalem niebiańskie Ap21,22. Moim zdaniem 'Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ... zstępujące z nieba od Boga' to są właśnie bazy i statki Federacji Galaktycznej oraz grupy Ra wyłaniające się w naszym wymiarze 3-cim z wymiaru 6-tego ze Światłości Wiekuistej. Ja znam realia 6-tego wymiaru - i dość dobrze poznałem realia naszego Świata boleści 3-ciego wymiaru. Mam więc porównanie. I to rozwiązanie z tym przekazem jest moim zdaniem jak najbardziej kompatybilne. Pomyślcie o tym gdy ucisk narodzi się do tego stopnia, że trudno go już będzie znieść !?

Małgorzata Kołczykowska. niesamowite

Barbara Rzepa-Leichsenring. Jacku, czy znasz wypowiedzi Olega Trehlebova, który twierdzi, że niebiańskie Jeruzalem jest krystalicznym statkiem , olbrzymią bazą przeznaczoną tylko dla izraelitów ..itp ?

Mieczysław Jacek Skiba. Ashtar dowódca floty Federacji Galaktycznej w jednym z przekazów wspominał o bazie kosmicznej nazywanej 'Niebiańskie Jeruzalem' - dokładnie tak jest powiedziane w końcówce Apokalipsy, co

ciekawe - i ta baza przybywa od Boga i Jego Tronu - to by się zgadzało bo bazy te są obecnie [teraz już nie są] w 6-tym wymiarze w Światłości Wiekuistej tzw. starym niebie lub tzw. 6-tym wymiarze / gęstości. Ale żeby to miała być baza tylko dla Izraelitów to moim zdaniem duże nadużycie i znów zwodnicze myślenie, że ktoś jest wybrany, a ktoś inny nie jest. Ta Baza i inne gdy się pojawią w tym wymiarze to dla dobra całej Ludzkości !!! Oby jak najszybciej !?

Powitamy więc niedługo nasze Siostry i naszych Braci z Kosmosu dzielnych i walecznych i cudownie różnorodnych tu w naszym wymiarze na Ziemi gdy wszystko się zakończy – gdy bitwy i pozytywne negocjacje staną się historią, którą z rozrzewnieniem będziemy wspominać.

Nowa Ziemia

Powiedziano, że nastanie czas Nowej Ziemi. Ileż to jest interpretacji jak ta Ziemia ma wyglądać. Kwantowo przemieniona, w 4-tej czy 5-tej gęstości. Itd. A tu się może okazać, że Nową Ziemią jest właśnie ta Stara Ziemia w gęstości 3-ciej, w tej w której jesteśmy 3D. Zwiedziłem mistycznie gęstości – stany ducha – 6D i 7D. Inni inne wymiary / gęstości zwiedzali 4D i 5D. To bardzo wysokie stany. Ale jako człowiek chciałbym aby mieć ostatecznie to ciało ziemskie – i w tym ciele żyć na Nowej Ziemi – i w tym ciele dojść do Pełni Nieśmiertelności. Czy to będzie w tym czy w kolejnych wcieleniach nie ma znaczenia – bo jak udowodniłem – śmierć nie istnieje, a kto jak Jezus Chrystus pokonał nawet Otchłań i Ciemność – Piekło, bo prawdziwie Miłość ma w sobie – ten już pokona wszystko.

Życzę nam tegoż ostatecznego zwycięstwa, a na okres Nowej Ziemi życzę nam stworzenia takich prostych i mądrych praw, które uczynią Ziemian i wszystkie Istoty, z którymi Ziemianie się zetkną Wolnymi i Szczęśliwymi. Jak mówią przekazy będziemy nie tylko terraformować mądrze naszą ale i inne planety. Ale

będziemy też budować statki i bazy kosmiczne międzywymiarowe umożliwiające wejście w każdy wymiar / w każdą gęstość – nawet do nieba w stan 6D. Tak jak to jest w rozwiniętych cywilizacjach miłości. To czy nastanie dla Ziemi Gai i Ludzkości świetlana przyszłość zależy od nas wszystkich – bo gdy liść upada z drzewa na Ziemi Niebo już o tym wie, a cały Wszechświat niedługo się o tym dowie. Bo moi Kochani ! Jednym jesteśmy – jesteśmy jak jedno wspólne naczynie – jak jeden dom – jak jedna rodzina, Ludzkość. Czyż to nie napawa dumą ?

Nieśmiertelność Duszy i Ciała

W tym rozdziale umieszczę pewną dyskusję z facebooka – niech i inni przemówią.

Starcie się różnych poglądów na nieśmiertelność ciała

[AW](#)

Czy ktoś się orientuje jak to jest z tym nieumieraniem ciała, że można je zabrać ze sobą przed śmiercią jak się osiągnie dostateczne wibracje ? No ale jeśli jeszcze ktoś nie osiągnie za tego życia odpowiednich wibracji i ciało się zestarzeje i umrze to czy potem będzie można je odtworzyć ?

Komentarze

[OA](#) Chyba nikt nie ma aż takiej wiedzy, warto się utrzymywać na wysokich wibracjach i nie wkręcać w starzenie, co wymaga na nas kultura (urodziny itp) no a będzie co będzie bądźmy tu i teraz i nie starajmy się ogarnąć wszystkiego umysłem

[HR](#) Żeby utrzymać ciało to trzeba osiągnąć świadomość Chrystusa

[AW](#) no bo właśnie już mi się nie chce przechodzić przez te etapy umierania, walczenia potem z ciemnymi bytami w astralu o duszę i kotłowania się w całym tym młynie reinkarnacyjnym....Nie lubię uczucia umierania już....

[MSz](#) A lubisz swoje ciało? Bo osoby które mają stare schorowane ciała marzą aby je opuścić bo mają dość bólu i cierpienia więc czasem opuszczenie ciała jest wyzwoleniem z niewoli i cierpienia

[LP](#) A po co stare jak można mieć nowe ?

[MK](#) Tutaj nie. Jeśli ktoś ma stare, schorowane ciało to ma jeszcze sporo do zrobienia w swojej świadomości.

[JW](#) Ja mam schorowane od urodzeniaproszę bez krytykowania.hahaha.

[MK](#) Przepraszam Nikt z nas tu nie jest aniołkiem i żadne z nas nie ma białej jak śnieg uskrzydłonej duszyczkibo nie byłoby nas tutajpewnie coś z przeszłości (wcielenia) trzeba odrobić w polu ?

[LP](#) Przejęłaś obciążenia przodków. Dzielna dusza ! Teraz dowiedz się po co ?

[A.j. R](#) jeżeli tak odczuwasz to zagładnij co o tym głosi Totalna Biologia.

[RW](#) Co to za pytania ? Co niby można zabrać przed śmiercią ? Zabierzesz coś przed śmiercią, a potem na nią czekasz ? Przecież to jest jakaś kotłowana myśl, gierki umysłu. Świadomość Chrystusowa również nie ma tutaj nic do rzeczy, tysiące ludzi ją osiągnęli, a ich ciała pozostały w świecie materii, vide ciała joginów które nawet dziesiątki lat po opuszczeniu przez duszę wyglądają jak za jej pobytu na ziemi. Jeśli się czegoś nie lubi, widocznie nie przepracowało się dostatecznie lekcji. Skupmy się lepiej na byciu dobrym człowiekiem co nam pozwoli wyjść z koła samsary. Wszystko na tym świecie jest jednością, jednym, śmierć to iluzja, nikomu jeszcze w całej historii tego świata nie udało się umrzeć.

[MJS](#) NIE da się - albo się Chwalebnie Przemienisz albo umrzesz - Twoje ciało ! Zresztą to jest tylko chwilowe ubranko nieskończonej Chwały jaką Jesteśmy !

[A.j. R](#) Dokąd ? Ciało ludzkie w tej postaci jakie je mamy wykształtowane zostało przez środowisko.....taka myśl jest nierealna....

[MJS](#) ale prorocтва już są - w tym jedno, które i ja otrzymałem

[MJS](#) ZIEMIA PEŁNI Jest to stan gdy cała Ludzkość i cała Ziemia są Chwalebnie Przemienieni NIEŚMIERTELNI w Duchu i w Ciele Nie ma już żadnej hierarchii, zwierzchności, władzy i mocy Nie ma prawa i proroków Nie ma żadnego grzechu i żadnej Ciemności Nie ma pragnień materialnych ani cielesnych Zło przestało istnieć Nie ma śmierci Ewolucja zakończona. JEST CZŁOWIEK PROMIENIUJĄCY PEŁNIĄ ŚWIATŁOŚCI I MIŁOŚCI

[MJS](#) i kolejne: Wyzwolenie ma dwa etapy, które za każdym razem wiążą się z pokonaniem Śmierci. Pierwszy etap to uwolnienie Duszy od skażenia Śmiercią – a odbywa się to wtedy gdy Dusza jednoczy się z Bogiem – z Pełnią Miłości i Światłości – w Niebie - czyli się Zbawia, Wyzwala. Jest to Proste – trzeba tylko zaufać Bogu – bo On Wszystkich chce Zbawić – bez osądzania Kogokolwiek. Drugi etap Wyzwolenia to uwolnienie od Śmierci Ciała, które odbywa się na Ziemi – i to jest już znacznie dłuższy i trudniejszy proces – proces, który wymaga wielu wcieleń i wielu mądrych wysiłków – i każdy musi przez ten proces przejść sam własnym wysiłkiem korzystając z mądrych rad Istot Duchowych i Ich możliwego wsparcia. Teraz to już jest możliwe.

[A.j. R](#) Mieczysław , odwiedziłam twoją stronę. Zbyt jest to dla mnie podobne do biblii, skojarzyło mi się z lekcjami religii w Liceum....Czy zastosowanie tej formy było konieczne ?

[MJS](#) Tak - było - bo ja krytykuję to co sfałszowano w Biblii - i należę do proroków.

[MJS](#) Polecam na początek projekt książki 'Bóg Jest Miłością ...'

[A.j. R](#) To mnie zniechęciło...".Bóg Jest Miłością ...' mam problem z definicją Boga.

[MJS](#) Bóg / Bogini / Absolut / ... ŹRÓDŁO - Pełnia Miłości - w nas mieszka w naszych duszach i ciałach - jako mistyk znam to i o tym świadczę - Jednym Jesteśmy w istocie

[AC](#) Jesteś mistykiem ? A co to wg Ciebie oznacza ?

[MJS](#) ten, który zna nadprzyrodzone wymiary - w tym np Boga

[AC](#) Wow, niesamowite. Mówisz poważnie ?

[MJS](#) tak, zupełnie

[RW](#) Bóg = Miłość = Prawda. Natomiast to co Pan, Panie Mieczysławie proponuje pod nazwą Ciało i Dusza to już czysty dualizm. My nie jesteśmy żadnym ciałem, człowiek jest istotą duchową doświadczającą życia w materii. Na poziomie ducha wszystko jest jednością, wychodzimy z szaleństwa dualizmu.

[MJS](#) A skąd wiesz, że tkwię jeszcze w dualizmie ! Już nie tkwię ! Faktycznie Jednym Jesteśmy. Wiem czym jest totalna JEDNOŚĆ. Są 3 stopnie oświecenia: 1 – jestem w Świetle i Miłości. 2 - Światłość i Miłość są we mnie, 3 – Jestem Światłością i Miłością. Mojżeszowi był dany 1 stopień. Mnie 3-ci. Wiele lat tego pragnąłem i w ekstremalnej sytuacji bardzo gorąco się modliłem aby to poznać. Poskutkowało ! Co zadziwiające Jezus Chrystus przyszedł mi z pomocą ... aby to poznać

[AC](#) Dlaczego powołujesz się na Mojżesza ? Przecież to był wysłannik Jahwe, czyli Lucyfera, który jest jednym z tych, który stoi za Matrixem i wciąż utrzymującą się iluzją na Ziemi...

[MJS](#) No cóż ! Mojżesz był najczystsza dusza w swoich czasach. A to co głosi tzw. Biblia to kłamstwo ciemnych sił

[AC](#) Najczystsza duszą wg Biblii i Twojej interpretacji - to na pewno

[AC](#) Proroków w historii było mnóstwo... A obecnie chyba jeszcze więcej niż kiedykolwiek wcześniej...

[MJS](#) Poznałem realia tzw. nowego i starego nieba czyli 7 i 6 wymiarów/gęstości

[AC](#) Wymiar nie równa się gęstości, ale nie chce mi się tłumaczyć... A to są jednak podstawy...

[OA](#) Wieje mi pychą i poczuciem wyższości

[MJS](#) każdy sądzi według siebie

[AC](#) No właśnie. Dlatego nie mów niczego z całą pewnością, bo nie wiesz, czy masz rację. A jeśli uważasz inaczej, to wtedy przecyzysz swoim powyższym słowom.

[MJS](#) No cóż ! Przyzwyczailem się już do tego, że biorą mnie za głupka - ci wszyscy 'wiedzący'

[GZ](#) Problem jest w tym, że człowiek, który się przebudził i odnalazł siebie nie potrzebuje czyichś zapewnień, kim ten ktoś jest. Człowiek naprawdę przebudzony wyłapuje natychmiast energetycznie, z kim ma do czynienia.

[GZ](#) [Mieczysław Jacek Skiba](#) nie nie biorą Cie za "głupka", raczej za błądzącego.

[MJS](#) ha ha - tak się składa, że Pełnia jest obecna wszędzie - to jest totalna JEDNOŚĆ - trzeba tego doświadczyć aby złożyć swe świadectwo ! A kto jest ślepy pewny jest że widzi

[GZ](#) " ci wszyscy 'wiedzący"...brzmi ignorancko. Więc obudź się naprawdę, a w Twoim przypadku, wymaga to bardzo mocnej pracy oczyszczającej. Niestety, jeszcze ta jedność na tej planecie nie egzystuje. Ja się z Tobą nie utożsamiam.

[MJS](#) ha ha - znów ładujecie Proroków do worka opętanych i błądzących - tak było w przypadku wielu proroków, w tym w przypadku Jezusa. Rób co chcesz Grace - masz ponoć wolną wolę ?!

[GZ](#) I niech Twoi "mędrcy" nie dezinformują ludzi, którzy i tak są zbłądzeni, często, jak Ty sam.

[MJS](#) każdy sądzi według siebie - chyba to już mówiłem ?

[AC](#) [Mieczysław Jacek Skiba](#) A Ty jesteś wszechwiedzący ?

[GZ](#) [Mieczysław Jacek Skiba](#) nie 'ponoć", mam i na tym kończę. Brzmisz bardzo prowokująco i natarczywie. Czy tak jest z "mystykiem" i "prorokiem", za jakiego się uważasz ?

[MJS](#) oj nie - ale wiem już na prawdę dużo

[SJ](#) Nie słyszałem jeszcze o takiej koncepcji...a studiuje literaturę Wedyjską od 30 lat. A oprócz Wed Biblię włącznie z apokryfami, Koran, nauki Pana Buddy, wiele filozoficznych rozpraw, około 1000 książek, z 10.000 artykułów, biografie i żywoty świętych tak Zachodnich jak i wschodnich mistyków, joginów i pustelników. Porzucenie ciała przez dyszę nie jest żadną karą, powiedzmy jak się zepsuje lub zaczyna się sypać samochód, to przesiadamy się do nowego modelu. Tak samo jest z wieczną duszą...można ciało ludzkie teleportować tzn. rozłożyć na czynniki pierwsze a potem je złożyć z powrotem, jeżeli ktoś posiada takowe moce mistyczne, ale wziąć do następnego życia te stare i schorowane ciało...??

[MJS](#) Jesteśmy ucieleśnieniem Pełni Miłości i Pełni Światłości - to jest fakt - kto jaką naukę z tego wyciągnie ?!

[SJ](#) A jak się rodzisz to co ... dostajesz te stare ciało ... przecież to nie ma żadnego sensu, nie jest to logiczne i wbrew prawom tego świata i Boga Stwórcy...

[MJS](#) Mam nowe ciało w nowym wcieleniu - to tylko ubranko - ale w końcu i to ubranko, w którymś wcieleniu osiąga nieśmiertelność

[SJ](#) Przecież po śmierci przebywamy w subtelnej formie i zanim się przygotowujemy do następnej inkarnacji, czyli wcielenia mija sporo czasu ... po co komu w subtelnych światach wlec takie śmierdzące cuchnące ciało...????????????????

[MJS](#) Owszem - wchodzimy w sferę Ducha Świętego swoją duszą - ale wtedy stajemy się wszechobecni jak Bóg Stwórcy - jak Źródło - i to jest fakt !

[SJ](#) Ta koncepcja ... to jest trup w starej szafie ... a potem ludzie się dziwią, że w domu coś śmierdzi'

[MJS](#) Coraz więcej mistyków widzi ten czas nieśmiertelności ciał np Mewlana z Turcji, która napisała Księgę Wiedzy.

[GZ](#) Mieczysław, "Acta est fabula"

[MJS](#) kiedyś bez wątpienia

[AC](#) Mieczysław Jacek Skiba Skoro jesteś prorokiem, to od kogo dostajesz proroctwa ? Z kim masz kontakty ? Skąd w ogóle wiesz, że jesteś prorokiem ?

[SJ](#) Choć dla Was to co tu napiszę jest nie do przyjęcia z powodu małego poziomu wiedzy, mimo to zaryzykuję ... jak informują starożytne Wedy, są w Himalajach jogini, którzy weszli w stan samadhi, czyli transu jogicznego, gdzie się już nie oddycha, a mimo to cały czas dusza przebywa w ciele. Oni w tym stanie medytują już ... raczej powinienem napisać śpią w jogiczny sposób ... już tysiące lat. I będą w tym stanie jeszcze wiele setek tysięcy lat tam tkwić, ponieważ zaprogramowali się aby wyjść z tego stanu jak skończy się ten wiek Kali-jugi czyli Wiek Żelaza. Na początku tego wieku, czyli gdzieś ponad pięć tysięcy lat temu, właśnie jak zaczynał się ten wiek (najbardziej bezbożny z czterech wieków) ci owi jogini postanowili przespać w transie do zmanifestowania się z powrotem Złotego Wieku, czyli Satja-jugi. Jest jeszcze Wiek Srebra i Wiek Brązu. Po Wiek Żelaza następuje powrót Złotego Wieku, po czym następuje Wiek Srebra , a następnie wiek Brązu. I znów Wiek Żelaza i tak całą wieczność aż nastąpi całkowite zniszczenie tej Bożej kreacji. Sęk w tym że Złoty wiek trwa 1.600.000 lat, a wiek Srebrny (Treta-juga) 1.200.000 lat, a wiek Brązu (Dvapara-juga) 800.000 lat, a ten obecny Żelaza dokładnie 320.000 lat. Więc oni będą "spać" przez cały ten wiek...aż się zacznie Satya-juga, czyli Wiek Złoty czyli Mistyczny. Ale jak się obudzą pożyją jakiś czas i umrą. W końcu opuszczą to ciało. Można żyć tak długo jak żyją półbogowie na planetach wyższych światów, czyli na planetach Niebiańskich ...czyli ...uwaga...setki miliardów ziemskich lat...ale narodziny, choroby, starość i ostatecznie śmierć dotyczą wszystkich bez wyjątków. Bo co urodzi się musi umrzeć...bo takie są reguły w tym świecie materii !

[GZ](#) Myślę, że wielu z nas już o tym słyszało ale dzięki za podzielenie się.

[A.j. R](#) czy nie pisałeś o nieśmiertelności ciała powyżej ? Że to możliwe, a teraz "Bo co urodzi się musi umrzeć...bo takie są reguły w tym świecie materii !....

[SJ](#) ...śmierć ciała oczywiście, nie wiecznej duszy...

[A.j. R](#) Mieczysław Jacek ...jest autorem tych sprzeczności...

Lubię to! · Odpowiedz · 2 · 6 godz.

[MJS](#) Znam ten hinduistyczny pogląd. Też tak myślałem do pewnego czasu, że kiedyś materia przestanie istnieć i czeka nas wieczne zjednoczenie z Bogiem ale już duszą, a nie ciałem. Poznałem Źródło - wiem jakie to cudowne. Ale potem przyszły kolejne natchnienia prorockie wyżej opisane. I zacząłem szukać czy

jeszcze ktoś kto to teraz mów - mówi Mevlana - i to podaje ściśle okresy kiedy ciała zaczną osiągać nieśmiertelność - za III do VII wieków. Więc ci co czekają w samadhi nie czekają nadaremnie ?

[RW](#) Z tym że po kali judze następuje wiek brązu potem srebrna era aż w końcu powrót do Sat jugi a później znów się staczamy a srebro, brąz, kali jugę i tak bez końca.

[RW Mieczysław Jacek Skiba](#) To myślał Pan, myślał i wymyślił. Zespolecie z Bogiem ciałem, super. To po co On stworzył świat jak miał własny ? Zawsze myślałem że rozwój duchowy jest po to by zespolić się z Bogiem na najwyższych wibracjach a tutaj okazuje się że wręcz przeciwnie, jest po to by ugrząść w bagnie czyli materii. Wszystkie żywe, materialne istoty są zbudowane z węgla, on jest niezbędny by powstała ożywiona materia. A węgiel to 6 protonów, 6 neutronów i 6 elektronów. Stąd legendarna liczba, która nie jest żadnym symbolem zła lecz najniższej materialnej wibracji. No i w końcu zostałem oświecony że to w tym bagnie jest moja jedność z Bogiem, dziękuję.

[MJS](#) Najwyższe wibracje będą i tu na Ziemi, w materii

[RW Mieczysław Jacek Skiba](#) cheche...

[MSz](#) Miałam niedawno sen ze mój ŚP tatuś i moja ŚP ciocia ożyli tzn. dawali oznaki życia i ja żeby podtrzymać ich przy życiu musiałam wysyłać im energię i zmieniać co minutę okłady z wody i robiłam to tak długo dopóki księgowa nie przyszła i powiedziała, że już jest dobrze już mogę przestać bo już nie będzie śmierci teraz są od razu nowe narodziny.

[MJS](#) Też tak myślałem do pewnego czasu, że kiedyś materia przestanie istnieć i czeka nas wiecznej zjednoczenie z Bogiem ale już duszą, a nie ciałem. Poznałem Źródło - wiem jakie to cudowne. Ale potem przyszły kolejne natchnienia prorockie wyżej opisane. I zacząłem szukać czy jeszcze ktoś kto to teraz mów - mówi Mevlana - i to podaje ściśle okresy kiedy ciała zaczną osiągać nieśmiertelność - za III do VII wieków. Więc ci co czekają w samadhi nie czekają nadaremnie ? Nieśmiertelność ciał nadchodzi - wcześniej czy później.

[KS](#) Ciało może być nieśmiertelne ale w bardziej subtelnej formie o wyższych wibracjach

[MJS](#) fakt ! tak jest dokładnie gdy ciało dostaje się do 6-tej gęstości. Ale te wibracje zejdą też na Ziemię w tę gęstość - w to wierzę !

[MK Mieczysław Jacek Skiba](#) i Monika S myślę że się nie mylicie..... **ja Wiem, że celem nie jest szczęśliwość jako dusza / duch tylko Ducha w materii . To jest cel stworzenia .**

[MJS](#) Prawda

[MK](#) Tylko materia będzie subtelniejsza, nie będzie tak bardzo niskowibracyjna, a więc nie będzie potrzeby chorować i cierpieć....Człowiek poznając mechanikę Wszechświata (fizykę kwantową) będzie miał praktyczny wpływ na jakość życia to moje "wrzutki" Dzisiejszym celem Człowieka jest transformacja "podzielonego" konstruktu Człowieka do życia w Bezczasie, w ciele.

MJS Tak, pięknie to napisałaś ! Pięknie ! Bo tak ma być - praktycznie już - mimo odmiennych życzeń sił ciemności.

AW Mieczysław a na fb też masz jakąś stronę ?

MJS Walka Światłości z Ciemnością na Końcu Czasów

RW Wielokrotnie Pan sobie sam zaprzeczył powyżej. Wielokrotnie gdy ktoś przytoczył mądrości znane ludzkości od wieków imputuje sobie je Pan do własnych poglądów. Człowiek jest duszą, a nie ciałem, Pan gloryfikuje jedno i drugie co świadczy o dualistycznym pomieszaniu, nie wie Pan czy jest ciałem czy duszą, pewnie dwa w jednym. Na koniec reklamuje Pan swoje teksty jako prawdę objawioną, zakrawa mi to na pomieszanie ego z duszą. Nic się wydarzy za żadne 7-10 czy X wieków żadne wniebowzięcie ciała. Czas to kolejna iluzja, wieki, wieków iluzje, ciało iluzja, materia iluzja. Gloryfikowanie rzeczywistości materialnej to już iluzje w iluzji. Życzę spokoju i zdrowia. Game over.

AD Myślę że tego nie wie nikt

MJS każdy orze jak może ? powodzenia !

JW Jak na iluzję to bardzo rzeczywista i myślę że iluzja to za duże słowo ,mimo zmiany świadomości, wehikuł dalej jest ten sam aż do jego śmierci

AB Ciało jest jak samochód kupujesz jeden jeździsz realizujesz cele ono się zużywa, wsiadasz kupujesz następne, czasem używane, czasem nowe, wsiadasz jedziesz do celu wsiadasz aż dotrzesz do celu. Samochód to nie muzeum, jest do jeżdżenia. Nie kolekcjonuj ich dbaj o nie i dobrze używaj. Nie przyzwyczajaj się do czegoś co jest tylko powłoką.

JW Tere fere.....hahaha ja to ja w tym czasie jestem ty czym jestem

AB Sam sobie odpowiedziałeś

MJS Ciało Zużywa się dopóki ciemności panują na Ziemi ! A co będzie gdy już ciemności nie będzie ?

AW ok, więc podsumowując i konkrety proszę ... Mieczysław, wiec co trzeba zrobić, żeby w tym wcieleniu ominąć to głupie umieranie, czy teraz jest to możliwe ?

MJS Czy już w tym to nie wiem - ale jest możliwe. Najpierw trzeba poznać Pełnię Miłości i Światłości, której ucieleśnieniem Jesteśmy - ja już ten etap przeszedłem. Potem trzeba strawić całą ciemność w sobie i wokół siebie. I to usiłuję przejść - nie idzie mi lekko !

AW chyba coś w tym jest, bo niedawno pewna wtajemniczona osoba też mi mówiła coś podobnego, że aby osiągnąć nieśmiertelność ciała trzeba się stać istotą boską, a nie człowiekiem, pozbyć się ziemskich programów itp. ... Tylko kluczem jest to, jak do tego dojść ...Wydaje mi się, że prawda jest w nas i całe to info Kroniki Akaszy też w nas,.....

MJS Badam te sprawy od dawna - i usiłuję strawić wiele ciemności ! Ale wiem, że wspólnie damy radę !

AW tamta osoba która mi to powiedziała pochodzi bezpośrednio od Źródła i jest pierwszy raz na Ziemi i ostatni, ale zamierza żyć tu ok 400 lat...

MJS pięknie - niewielu jest z 7D, bardzo wielu - ok. 200 milionów z 6D.

[Lubię to!](#) · [Odpowiedz](#) · 1 · 2 min

[AW](#) tylko właśnie nie za bardzo chce sie dzielić tą wiedzą, powiedziała tylko, że trzeba zrozumieć to, że jesteśmy istotą Źródła ...

[MJS](#) Dokładnie jesteśmy ucieleśnieniem Źródła - Pełni Miłości

[AW](#) bo jeśli ktoś chce doświadczyć różnych doświadczeń bycia w różnych ciałach, to można iść na skróty, czyli przejąć te doświadczenia bezpośrednio od Źródła , wgrać jak program, a nie tysiącami lat się wcielać ...

[MJS](#) te ok. 200 mln samo wybrało wcielenie - dobrowolnie

[JW](#) Ja mam pytanie jak możesz rozpoznać, że posiadasz pełnię miłości i światłości, a jednocześnie walczysz z ciemnością w sobie i idzie ciężko

[MJS](#) Znam jasną i ciemną stronę więc widzę dużo !

[MK](#) **Uważam, że pionierzy będą już w tym wcieleniu ...**

[Nie lubię](#) · [Odpowiedz](#) · 2 · 5 min

[MJS](#) Pożyjemy, zobaczymy ?

[JW](#) Co to znaczy widzisz jasna i ciemna stronę. ...wiesz ile ja widzę i co dalej

[MJS](#) i trzeba przemienić ciemność w światłość i miłość - i to jest praca - moim zdaniem gdy ją dokończymy przyjdzie nieśmiertelność ciał

[AW](#) Mieczysław Jacek Skiba „więc jeśli powiedzmy, nie uda się nam teraz wraz z ciałem „wniebowstąpić” to jak uniknąć tego astrala i iść bezpośrednio do Źródła ? jak uniknąć tych pułapek reinkarnacyjnych ?

[MJS](#) Piszę o tych sprawach w książce. Dusza aby mogła odejść do nieba powinna pragnąć zjednoczenia ze Źródłem zwanym też Bogiem / Boginią - Pełnią Miłości. A ciało musi przyjąć tę Pełnię do siebie - wtedy tu na tej Ziemi stanie się nieśmiertelne.

[AW](#) ok, czyli po śmierci już samo pragnienie pójścia bezpośrednio do Źródła umożliwia nam uniknięcia tych pułapek reinkarnacyjnych ?

[MJS](#) tak - i trzeba się kierować ku Źródłu, które emanuje bezinteresowną Miłością ! Bo w astralu jest i fałszywa światłość, która służy do zniewalania dusz.

[MK](#) Po co w ogóle zakładasz śmierć ? Jest zbędna jeśli osiągniesz ten cel w tym życiu [AW](#)

[AW](#) bo czuję, że nie zdążę osiągnąć tej tajemnicy jeszcze w tym wcieleniu, więc już zakładam śmierć, ale wtedy chcę ominąć tego astrala i to fałszywe światło

[MK](#) Czujesz, że nie posiadasz tej tajemnicy,.....to nie posiadasz.....

[MK](#) Astral to ni mniej , ni więcej tylko efekt projekcji naszej świadomości sprawdź w co wybrałaś wierzyć i to tam właśnie spotkasz

[AW](#) ok, więc co po śmierci trzeba robić i gdzie się kierować, żeby nie trafić to tego fałszywego światełka w tunelu ?

[MK](#) **F I Z Y K A K W A N T O W A**

[MK](#) Znana od stu lat

[Lubię to!](#) · [Odpowiedz](#) · 3 min

MK Tak samo jest tutaj, wierzysz, że trzeba ciężko orać na każdy grosz, to orasz ... Wierzysz, że ciało jest niedoskonałe ? Że musi chorować, starzeć się ? Umrzeć ? To masz. Wierzysz, że umrzesz jak przestaniesz jeść, to umrzesz. Wierzysz, że pigułka leczy Twoją chorobę, to ona jest skuteczna. Wierzysz, że życie jest trudne i do bani to takie jest. Wierzysz, że miłości trzeba szukać to szukasz i umierasz nie znalazłszy. Wierzysz, że ufoludy porywają ludzi i chcą ich zła, to masz itd...itd.....

MK Wierzysz, że wróg zagraża Światłuto masz ciemność

MK Wolna wola

SJ Widzę że niektórzy tu są nawiedzeni ... albo są fałszywymi prorokami ... tak jak pisałem, koncepcja nieśmiertelnego ciała jest kompletną iluzją ... czym co nie istnieje i nie będzie istnieć. Jak informują starożytne Wedy.w świecie duchowym nie ma materii, to znaczy że wszystko tam jest zbudowane z żywych istot, które przybierają różne formy...wszystkie przedmioty codziennego użytku, buty które nosisz, dom w którym mieszkasz dywan po którym chodzisz, drzewa, góry, rzeki, nawet kamienie po których chodzisz są wiecznymi żywymi istotami...tam jest całkowity brak materii i wszystko jest tam wieczne! Cały świat duchowy jest sad, cit i ananda, to znaczy że jest wieczny, jest pełen wiedzy i szczęścia. To są trzy podstawowe cechy świata transcendentalnego. I Najwyższa Osoba boga jest sad, cit i ananda, wraz z wszystkimi swoimi częściami, które uwalniają się z duchowego ciała Najwyższego Pana w postaci żywych istotsą sad, cit i ananda, są wieczne, pełne wiedzy (w swym wyzwolonym stanie) i są pełne szczęścia. A teraz jesteśmy w świecie materialnym obleczeni jesteśmy materialnym ciałem, które jest asad, acit i nirananda. To znaczy że cały świat jest łącznie z naszym ciałem asad...jest tymczasowe, acit, jest pełne ignorancji (niewiedzy) i jest nir-ananda, czyli jest pełne cierpienia. Więc jak to możliwe że wieczna duchowa istota która jest wieczną częścią Boga, może zachować to ciało na wieczność w materii, która ze swej natury jest tymczasowa, tak samo jak cały ten świat matrixa. W świecie duchowym nie ma narodzin chorób, starości i śmierci. A w świecie materialnym oczywiście wszystko jest zbudowane z materii..która jest tymczasowa. Nawet ten nasz wszechświat w którym teraz przebywamy jest tymczasowy. Więc jak to jest możliwe, aby w tym tymczasowym świecie zachować wieczność materialnego ciała, gdzie jak coś się urodzi to i musi umrzeć. To jest całkowicie chora koncepcja...nie dajcie wiary takim chorym spekulacjom...po prostu nie jest to możliwe. Ale wiem, że w tych czasach ludzie chcą być oszukiwani, więc pojawiają się oszuści, aby tą naszą nieszczerość wypełnić!!! Skoro chcesz być oszukany, to znajdziesz sobie takiego nauczyciela który cię oszuka. Wedy informują że nawet półbogowie, którzy żyją na planetach niebiańskich, którzy są pobłogosławieni przez samego Boga, i którzy posiadają niesamowite moce mistyczne, którzy żyją tak długo jak istnieje ten nasz stworzony przez Pana Boga wszechświat, czyli miliardy ziemskich lat, podlegają narodzinom, chorobom, starości i ostatecznie śmierci. A co dopiero mówić o człowieku na

tym Ziemskim padole...pomyślcie najpierw trochę logicznie...zanim zapuścicie się w pokrzywy...

[MK](#) Może czas się dowiedzieć [SJ](#) czym jest ta tzw. materia, co ją stanowi, co ją stworzyło i po co, a nie epatować wiedzą sprzed 60 tyś lat dla ludzkie sprzed 30 - 6 tys. lat. Jest koniec cyklu, całego wielkiego cyklu drogi Panie Jak Pan cokolwiek wyjmie z własnych zasobów pamięci, to wrócimy do tematu. Póki co cytuję Pan nieaktualne od 2012 roku treści, w dodatku cudze. Być może Pan tak właśnie wybiera, pływać w pierwotnej materii jako wszystko i wszędzie. Ja nie..., Idę dalej w tym dziele stworzenia. Jest czas Sądu, więc dokonujemy wyboru co z nami dalej, Pan wybrał, ja wybrałam, inni też to robią Ja nie będę Pana nazywać oszustem ani innymi epitetami. Bo wiem, bo już się obudziłam.

[GZ](#) Mirka, [SJ](#) ma absolutna rację w kwestii zarówno "nawiedzenia" jaki "oszustwa". Niestety wielu ludzi temu ulega i ta uwaga jest cenna.

[MK](#) Grace to nie grupa przekupek z bazaru ... tylko Kreatorzy ... Mamy dzisiaj Biblię, Koran, Wedy, Hermetyzm, Gnozę, Czanellingi, Księgę Wiedzy, Życia Naukę, Jasnowidzących, Jasnosłyszających, Jasnowiedzących, Oświeconych. Myślisz, że to konieczne, wspominać o tym ludziom, którzy ze wszystkimi tymi ideami mieli już do czynienia ? To nie manifest na rynku, tylko rozmowa na fb pod postem. Ludzie wymieniają się tym co wiedzą, co myślą itd Ta uwaga jest tu nie na miejscu, nie w tej grupietak myślę.

[MK](#) A tak a propo logikijestem ścisłowcem, weszłam w proces z fizyki kwantowej i fizyki plazmy... Boginiami mądrości, od zarania dziejów były postaci żeńskie... Widzę, że nie przez przypadek.

[GZ](#) To prawda.

[A.j. R](#) żeby nasze ciała osiągnęły wyższe wibracje, a poprzez to nieśmiertelność to konieczne jest zaprzestanie jedzenia ...

[SJ](#) Jest to zaprzeczenie zdrowego rozsądka ... a płeć do mądrości i wiedzy nie ma do tego ... dla mnie to co reprezentujesz to są niczym nie poparte Twoje spekulacje ... i proszę nie obniżaj rangi świętym Wedom ... bo sama się ośmieszasz ... kiedyś to zrozumiesz, jak iluzja wywietrzeje Ci z głowy ...

[A.j. R](#) męska i żeńska energia służy prokreacji ...

[SJ](#) Choć dla Was to co tu napisze jest nie do przyjęcia z powodu małego poziomu wiedzy, mimo to zaryzykuje...jak informują starożytne Wedy, są w Himalajach jogini, który weszli w tan samadhi, czyli transu jogicznego, gdzie się już nie oddycha, a mimo to ca

[GZ](#) Wolałabym używać bardziej wyważonych słów w dyskusji. Każde typu "bo sama się ośmieszasz" jest zbyt prowokujące. Zważ Sławomir, że brzmisz jakbyś był ponad wszystkimi, a to nieprawda. masz wiedzę ale ona nie stawia Cię wyżej od tych, którzy jej nie mają, a ponadto człowiek przebudzony nic nie musi udowadniać.

[A.j. R](#) to co robią Yogini dla mnie osobiście jest przejawem ich strachu. W jakim celu to robią, co myślą, co czują ?

[GZ](#) "Choć dla Was to co tu napisze jest nie do przyjęcia z powodu małego poziomu wiedzy, mimo to zaryzykuje"... to było już wczoraj !

[A.j. R](#) energia żeńska i męska na poziomie 3D służy tylko prokreacji ...

[SJ](#) Jak ktoś kłamie i oszukuje innych to będę krzyczeć łapać złodzieja ... łapać oszusta ... tak postępuje uczciwa osoba, ... czyż nie tak ?

[A.j. R](#) proponuję wypowiadać się obiektywnie, jakim kto poziomem wiedzy dysponuje nikt nie ma takiej mocy żeby to dokładnie przejrzeć.

[SJ](#) nie mam pretensji jak ktoś poszukuje wiedzy i filozoficznie dochodzi do Prawdy ... ale jak ktoś kłamie, to trzeba to piętnować ... wyrwać te chwasty z korzeniami, aby ogród nie zarósł chwastami spekulacji i fałszu ...

[A.j. R](#) o jakiej prawdzie piszesz ? O d tego zacznijmy. Prawdę definiujemy na podstawie naszej wiedzy, ale cza jest to wiedza uniwersalna ?

[AC](#) [A.j. R](#) Przede wszystkim chodzi o tych, co się mają za proroków, a tak naprawdę są kierowani przez ciemne energie.

[MK](#) [SJ](#) kłamstwo to celowe wprowadzanie w błąd, ja nie cytuję , sprawdzam. Jestem praktykiem i nie życzę sobie żebyś mnie obrażał Ja już dziękuję, jak nie będę cytować Wed albo powiem coś co nie pasuje do wizji Pana Sławomira to zostaną okrzykana oszustem, więc nie jest to już przestrzeń do wymiany Dziękuję i pozdrawiam.

[MJS](#) ZIEMIA PEŁNI ... są Chwalebnie Przemienieni NIEŚMIERTELNI w Duchu i w Ciele ... itd.

PS-1 z życzeń 10.02.2017

[AM](#) Witaj Jacku ! Wszystkiego Najlepszego „Spełnienia Marzeń

[AM](#) Idę swoją Drogą „Drogą Miłości „Drogą Ducha „Drogą mistyka, którą pierwszy Ty ją ujrzałeś „długo mi było dostrzec i zobaczyć to ale ? zobaczyłam ją, dotknęłam Prawdy, dotykam Tajemnic Ducha „i teraz wiem dlaczego nie posiadam wolnej woli, pamięci, zmysłów i ludzkiego rozumu „nie żyje we mnie przeszłość a Duch „Światło Wszechobecne, które mnie prowadzi

[AM](#) Cisza „wszechogarniająca we mnie Cisza panuje „Cisza to Przestrzeń Ducha, z której wyłania się Prawda i Tajemnice boskie „Dziękuję że Jesteś,, i dziękuję że pokazałeś mi to co niewidzialne we mnie,,
Pozdrawiam

Witaj Agatko ! Pięknie napisane - z serca. Serdeczne dzięki. Pozdrawiam.

PS-2 dyskusja 2 [MK - czyli Mirka dzielna Istota](#)

Witaj Mirko ! Dzięki za przyjęcie zaproszenia. Może ostatecznie doczekamy się nieśmiertelności ciał. Wszak jesteśmy ucieleśnieniem Pełni Miłości i Światłości. Pozdrawiam z serca. Jacek.

MK Dziękuję, zaczęłam czytać Panie Jacku. Mam pewną sugestię odnośnie dźwięku w lewym uchu, pozwoli Pan ? Mam ten dźwięk od 7 lat.

MJS To próba kontroli ciemnych sił - ja mam od 16 lat - w 2000 roku miałem objawienia m.in. naszej Pełni - i gdy się pochwaliłem na necie od razu mnie namierzili i dźwięk się pojawił, próba, w 2005 wymienili mi ten implant-czip bo stary się im zepsuł

MK Otóż o ile wiele tego co Pan pisze zgadza się z moją wiedzą, to w kwestii dźwięku nie mogę się z Panem zgodzić ja widzę to inaczej

MJS i to 2 porwanie już pamiętam, jak ?

myślę, że dróg dotarcia do kresu tej pielzymki zwanej nieśmiertelnością będzie bardzo wiele - tak wiele jak wielu jest ludzi

MK Ten dźwięk, to rodzaj białego szumu Usunęłam wiele problemów chorobowych mojego organizmu, mogę też nie jeść...kiedy zabrałam się za szum okazało się, że "zostaw, jak przyjdzie czas, sam odpadnie"..... On bierze się z braku synchronizacji półkul mózgowych

MJS być może ?

MK Pierwiastek męski/ żeński....jak to się stanie szum ucichnie

MJS ale nie wszyscy to mają ? dlaczego ?

MK Nie wszyscy intensywnie przechodzą proces Niektórzy bardzo wolno

MJS być może ?

MK Organizm biologiczny , nie nadaża z transformacją

MJS Napisz książkę, to też jest jakieś wytłumaczenie ?

MK Proszę rozważyć Panie Jacku, czy historia uprowadzeń może być efektem projekcji cieni w obrębie Pańskiego Światła i nie martwić się tym

MJS Oj Gdyby Pani przeczytała z jakimi ciemnymi mocami przyszło mi się zmierzyć - i co robić ?

MK Nikt mnie nie kontroluje, czasem wychodzą jakieś moje cienie, które systematycznie transformujęale niema kompletnie nikogo i niczego z zewnątrz co chciałoby nas skrzywdzić ... To Pana cienie. Transformuje Pan bardzo szybko, bo "zmitrężył Pan" za dużo czasu.

MJS Oj to są ogromne - poznałem ich zabójczą moc - ale odebrałem to jako odrębne byty, bardzo odrębne

MK Proszę się ich nie obawiać, to Pana stworki. ... Wiem czym jest Słońce Pompuje je Pan lękiem.

MJS zmitrężyłem jako Henoah, Mojżesz i Józef - może ? a może jest dokładnie odwrotnie ? Oj nie boję się ! Poznałem, że byłem w starym niebie 6-D Słońcem Ognia i Miłości - a w nowym już będę Pełnią Miłości bez elementu światła - energii [7-D]

MK Proszę przestać się ich wypierać, to też Pańskie, jak światło tak i cień i będzie Pan miał z nimi spokój.

MJS kiedyś opisałem to tak - przyszedłem przemienić ciemność w światłość - i zapewne to się dokonuje ?

MK Słońce to projektor, podłączony jakby światłowodem do Centralnego Słońca Galaktyki jest czarne, czarną dziurą to widzę"droga do domu" patrzę w nie po 40 min w samo południe, nie mam nawet mroczków

MK To się dokona Jacku jak przestaniesz się upierać, że te cienie są odrębne, są Twoje, uznaj je i zasymiluj na tym polega transformacja cienia w światło.

MJS być może ? wiem, że cień jest częścią mnie - ale usiłuję go przemienić w światło i miłość.

MK Jak? Skoro nazwałeś je czipami od kosmitów, odrębnych niż Ty bytów?

MJS oj ja już widzę Jedność we wszystkim - ale cieleśnie i duchowo te byty tego nie widzą co ja widzę.

MK Nie można odciąć kawałka siebie, bo nieładny i wybrać ten śliczniejszy...dlatego cierpisz. Ten kawałek domaga się Twojej uwagi i wzięcia za niego odpowiedzialności. Jakie byty ?

MJS Wyciągałem nawet złe duchy z Ciemności - Piekła - oj to mnie prawie zabiło !? już więcej nie dałbym rady.

MK Niema żadnych innych bytów poza Twoimi produktami, jeśli są, to dlatego, że je oddzieliłeś i nie chcesz przyjąć za nie odpowiedzialności ... Chciałam pomóc, rozważ to . Przystaniesz cierpieć ...ja to rozpoznałam , zasymilowałam a Ty zrobisz jak zechcesz Jak tego co napisałam nie zrozumiesz, to wybierzesz wiarę w piekło , otchłań i byty ...i będziesz cierpieć poprzez stałe wypieranie własnego stworzenia a z transformacji ciemności w światło nici.

MJS Popracuję nad tym - ale widziałem już ogromne sukcesy - gdy wiele bytów udało się odesłać do Światłości z ogromnej ciemności.

MK To dlatego, że oddałeś im swoją uwagę i uwolniłeś je. Ty sam je więzisz. Jak każdy z nas.

MJS OJ w strasznym są stanie - i usiłowałem im pomóc - i zapewniam Cię , że nie ja ich wierzę

MK Ty, Takimi ideami jak wyżej, Uznaj odpowiedzialność, przeproś i wypuść.

MJS oj to nie idee - to nadprzyrodzony fakt - jest jasna strona mocy i jej przeciwność ! Przebaczam i wypuszczam - Miłosierdzie

MK Nie pomogę Ci, bo nie chcesz pozdrawiam

każdy wykona swoją pracę - efekt zobaczymy na końcu !

Moja Uwaga !

Gdy miałem całkowicie zniszczoną aurę ciemna moc mnie maltretowała bez litości, co w wielu miejscach opisałem. Gdy aurę odbudowałem - zwłaszcza gdy wzrosłem w miłości – czuję jeszcze przepływ mocy i jasnej i ciemnej ale jestem już chroniony, uleczony.

<https://www.youtube.com/watch?v=2DUEC9XXCdk>

<https://www.youtube.com/watch?v=hUcOHsLQybg>

MIŁOŚĆ i tylko MIŁOŚĆ ! Odwagi

PS-3, dyskusja

KS Witam Panie Mieczysławie proszę mnie tak samo uświadomić o nieśmiertelności Ciała o którym wspomina Mariusz Panek za co z góry będę panu wdzięczna Serdecznie Pozdrawiam

MJS Witaj Kasiu ! Mów do mnie Jacek. Mogę przesłać trochę plików tu na priv, w których przebrzmiewa sprawa nieśmiertelności. Powiem tak - od wieków niektórzy mistycy mieli objawienia Pełni w której jest Nieśmiertelność - jest to Pełnia Miłości i Pełnia Światłości - wieczne Teraz, Miłosierdzie nieskończone, Pokój - w tym jest życie - to tzw. stare i nowe niebo lub inaczej gęstości / wymiary 6D i 7D. My żyjemy w wymiarze materialnym 3D ciężkiej materii - na razie śmiertelnej ? Za tymi objawieniami idzie świadomość, że stanowimy Jedno ze Źródłem - Pełnią i ze sobą nawzajem. Oraz świadomość, że w tej Pełni jest i Pełnia Życia czyli Nieśmiertelność. Z tej świadomości rodzą się u licznych natchnienia - u mnie też - że skoro Nieśmiertelność mamy w duchu, a nasze ciała są ucieleśnieniem tego ducha Pełni to też mogą być Nieśmiertelne ! Logiczne ? Więc teraz zostaje tylko droga - jak to osiągnąć - jak ? - jak oddać swe ciała tej Pełni - aby być Nieśmiertelnym ?

Z moich natchnień: 9-ta, Wielu szuka nieśmiertelności ciała – myślą, że jest jakiś naturalny lub sztuczny eliksir – nektar da im tę nieśmiertelność; że odpowiednia dieta lub gimnastyka są sposobem; że technologia czy manipulacje genetyczne dadzą im nieśmiertelność; że są cudowne energie i kryształy, które to uczynią; że przyjdzie Mesjasz lub jakaś inna Istota z innego wymiaru lub z Kosmosu i da im nieśmiertelność; ... Tracą swój cenny czas – i nie wiedzą, że Nieśmiertelność noszą w Sobie – w swej Duszy – gdzie mieszka Pełnia Miłości i Światłości czyli Bóg – nie wiedzą, że dopiero z chwilą gdy zdołają Tej Pełni oddać swe ciała staną się Nieśmiertelni – wciąż nie wiedzą, a wiedzą tylko bardzo nieliczni, którzy gdy przyjdzie czas będą Świecić jak Gwiazdy na Niebie. Amen, 10-ta, ZIEMIA PEŁNI Nieśmiertelna ...

KS Cudowne**MJS** Mevlana - mistyczka z Turcji , która napisała pod natchnieniem Księgę Wiedzy twierdzi, że już w tym tysiącleciu Ludzkość osiągnie nieśmiertelność ciał . Mnie powyższe natchnienia mówiły, że tak - ale czasu w tym nie określona?

KS Szkoda że niemożna tej księgi wiedzy zdobyć, Dobrzy ludzie na tym świecie cierpią

MJS Można - mam ją - ale jest tak obszerna , że zaledwie fragmenty przeczytałem ! Badam wiele spraw w tym względzie - i brakuje mi czasu na zbadanie wszystkiego. Generalnie - sprawa wcale nie jest łatwa - bo tą planetą manipulują siły Ciemności - potężne.

KS To samo wiem. Bardzo mi zależy na tej książce. Może mógłbyś mi przesłać jakiś link żebym ją sobie gdzieś pobrała

MJS Poznałem mistycznie dogłębnie jasną i ciemną stronę mocy - ta ciemna omal mnie nie uśmierciła - i widzę co ta ciemna wyprawia. A książkę kupiłem od Joanny Husarskiej z Krakowa tel. 602 785 979. Można też na necie znaleźć trochę z tej wiedzy + filmiki. Ale i do tej wiedzy trzeba podchodzić ostrożnie - lepiej jak wyżej napisałem oddać się tej Pełni, która jest w Tobie.

Z moich badań wynika, że w tym Wszechświecie jeszcze nie ma nieśmiertelnych cywilizacji. Tjehoba cywilizacja będąca bardziej światłem niż materią ma najdłuższe życie - do 1,5 mln naszych lat. Inne materialne cywilizacje mają czas życia do ok. 5 tysięcy lat. Aby przedłużyć swe życie do wymiarów nieskończoności cywilizacje te z gęstości 3D i 4D przechodzą w 6D - w Światłość Wiekuistą to tzw. stare niebo - mają takie technologie. Na Ziemi nim ją opanowały siły ciemności był Raj - wtedy życie było długie do 100 tysięcy lat - i bez chorób, bez cierpień i bez walki i wojen. Ale nas zniewolono po tzw. II wojnie galaktycznej. Teraz nam utrudniono kontakt ze Źródłem - i to jest efekt wojen, walki, chorób, cierpień i szybkiego umierania ... musimy to pokonać - i łatwo nie będzie.

Odrzuć Strach - Przyjmij do siebie MIŁOŚĆ

Nim przejdę do sedna tego tematu powołam mój świeżutki list bo mam wrażenie, że liczni, zbyt liczni zamiast miłości mają w sobie tylko i wyłącznie strach – i kierując się tym strachem w każdej sytuacji kłają swych bliźnich, jak to robią wystraszone małe pieski na ulicy. Dlatego praca z takimi ludźmi to amok udręk i stresów.

**List do firmy geologicznej nadzorującej nasze prace
przy budowie ujęcia wody podziemnej dla miejscowości M.**

Drodzy Państwo, a raczej Drogie Panie !

Nie wiem czy macie wyobraźnię czy raczej nie, jeśli nie to zapraszamy do siedzenia w terenie jak my i załoga non stop od świtu czyli od nocy do późnej nocy i jeszcze w nocy – bo szczęśliwie jest grudzień na razie bez większych niespodzianek ze strony aury. Błoto ogromne w lesie gdzie wiercimy ale to wam zapewne nie przeszkadza, bo las zawsze napawa optymizmem. Zapewniam Was, że towarzyszenie nam non stop wyjdzie wam na dobre, co naszym zdaniem jest Waszym obowiązkiem bo wygraliście przetarg nie na roboty jak my tylko na dozór geologiczny tych prac więc de facto my wykonujemy za was pracę – i na takim stanowisku stoimy. A teraz konkrety. Warunki geologiczne w terenie przy wierceniu 16 studni do prawie 40 metrów [obecnie jesteśmy na 7] okazują się być bardzo bardzo ciężkie. Wiercimy metodą na sucho – same więc rozumiecie jakie to ciężkie w stosunku do wiercenia na płuczkę – i jakie może być czasochłonne. Okazuje się być bardzo czasochłonne bo terminy faktycznie są nieludzko krótkie dla takich ciężkich warunków na jakie natrafiliśmy – więc my na prawdę pracujemy non stop – mówiąc językiem terenowym; jebimy jak niewolnicy, bo poza chwilami wkurwienia i załamania, zapewniam krótkimi, pracujemy dzielnie non stop podkreślam, Polak potrafi. Ponieważ w naszej firmie można okazywać swoje uczucia więc zazwyczaj stresowe sytuacje szybko się rozładowują. I dzięki temu dalej pracujemy. A więc piaski w których wiercimy są bardzo często bardzo zagęszczone i ciężko jest wcisnąć w grunt rury osłonowe. Obciążamy więc podstawy urządzenia 6-7 płytami żelbetowymi, dodatkowo obciążamy turem – zetorem 385 i ursusem napędzającym hydraulikę urządzenia. Wlewamy też wodę do otworu. Postęp prac i tak jest czasami marny. Pod takim ogromnym obciążeniem już raz musieliśmy wymieć popękane podstawy, a 2 razy je spawać bo nie wytrzymują. Kilka innych awarii też zlikwidowaliśmy, a to zajmuje wiele czasu. Dodatkowo gdy większe wkładki gliny dość suchej półzwarte lub twaroplastycznej się trafiają, a jeszcze z suchym torfem, to postępu roboty nie ma żadnego, chociaż wiercenia nie przerywamy. Trzeba zazwyczaj przewiercić wkładkę i dać gruntowi namoknąć – następnego dnia rury zaczynają iść w grunt. Po dojściu do piasków ze zwirem niestety zaczyna podbijać korek i to duży, mimo, że wlewamy wodę do otworu – do rur – aż po samiutką powierzchnię – zwiercamy więc dzielnie mnóstwo materiału wyciągając grunt z podchodzącego korka z otworu - co ma i swoje pozytywne skutki bo skawernowanie warstwy wodonośnej bardziej udrażnia przepływ wody w jej obrębie – a dzięki temu wydajność studni będzie większa. Taka praca to znów mnóstwo czasu. Pompowania szczęśliwie ruszyły choć nie

bez awarii – ale to jest do opanowania. Zwierciadło wody szybko się stabilizuje przy pompowaniu co też jest na plus - bo wydajność całego ujęcia będzie o wiele większa od zamierzonej – z czego należy się tylko radować. Przy tych tak potwornie ciężkich pracach, które mam nadzieję Pani W. zauważyła, Wy wpadacie w teren rzadko na kilka godzin, Pani W. narobi rabanu jakby miała do czynienia z przedszkolakami, a nie z profesjonalną załogą, powęszy i szybko zmęczona ucieka do domu. Potem siadacie gdzieś w biurze i opracowujecie strategię jak nam mówiąc kolokwialnie dopierdolić. Kurwa wprowadzanie siebie i nas w taki stres to jakieś szatańskie działanie, zachowujecie się jak harpie. Więc albo zaczniecie też działać jak profesjonaliści i jak ludzie i nie będziecie mącić Inwestorowi, który takich sytuacji nie rozumie bo się na tym nie zna. I albo zaczniemy działać wspólnie - czyli współpracować, jeśli znane jest wam jeszcze to słowo ?! Albo dostarczymy sobie nawzajem jeszcze tyle stresów, że ho ho – diabeł się cieszy. Zapewniam, że współpraca wyjdzie wszystkim na dobre bo ujęcie to będzie czymś wspaniałym, a że pokonanie problemów jakie postawiła Natura zajmie trochę czasu – cóż taka praca, ciężkie zmaganie.

Robimy to co robimy od 1992 roku. A założyciel firmy Ś.P. Adam D. doświadczony był bardzo – bo wiele lat wcześniej zdobywał doświadczenie. Był między innymi kierownikiem odwodnienia przy budowie potężnej stalowni w Magnitogorsku gdzie pracowało kilkaset studni odwodnieniowych – zadanie prawie niewykonalne okazało się wykonalne tylko dla Polaków, Polak potrafi. Pod przewodnictwem Szefa, który z pośród wszystkich okolicznych Szefów był najbardziej ludzki, i taki też jest Gabriel, wykonaliśmy mnóstwo odpowiedzialnych robót, i wykonaliśmy je dobrze. Więc proszę przestańcie jątrzyć i mącić i weźmy się, a raczej weźcie się za robotę.

Z górniczym pozdrowieniem ‘Szczęść Boże’

Jacek geolog [hydrogeolog, geolog inżynierski, geolog złożowy], górnik odkrywkowy – coś chyba już mający pojęcia o robocie po 25 latach ciężkiej i żmudnej pracy w 2 robotach ?!

Celowo pokazuję ten list – i to w bardzo łagodnej formie – chociaż ukazałem tylko wierzch tej lodowej góry, bo pokazały jak się traktuje innych ludzi z buta i mąci co innego ustalając, a później co innego mówiąc i jeszcze w strachu zupełnie zaprzeczając samym sobie. Zupełny misz masz – schizy i mącenie na każdym kroku – efekt i strachu i rozpychania się łokciami w amoku walki

konkurencyjnej powodowanej przez chory system społeczny i przez chore przepisy. Oto smutny obraz Ojczyzny i Narodu !

PS.

Jak na razie wszystko skończyło się dobrze. Powiedzieliśmy sobie z panią W. w terenie oboje co sobie myślimy i lody puściły. Oby znów się nie zrobił jakiś zator z kry na tym temacie bo robota idzie bardzo ciężko, a terminy są za krótkie. Wróciłem późno i po lampce wina padłem, a zazwyczaj dwie lampki stawiają mnie na nogi. Załoga w terenie została pracować aż do później nocy – jak zwykle. Niewolnictwo i skrajne poświęcenie. Ale może po 11 miesiącach będą w końcu jakieś pieniądze na pensje ? A pracowaliśmy z poświęceniem cały rok, ale zdołaliśmy tylko firmę opłacić [koszty] i państwo [marny zus i podatki] – na pensje już nie starczyło. **Oto mamy jebany drapieżny kapitalizm.**

Gabriel mnie delikatnie pouczył, że nie powinienem pisać takich listów i rozsyłać bez konsultacji z nim. Ha – tak jest, że prorok działa nie tylko swoim rozumem i sercem ale i natchnieniami z nieba, a ja żadnego nie zaniedbałem. A wy i tak tego nie pojmujecie. Brakuje mi czasu więc wstaję o 2-4 w nocy i piszę i działam – głównie dzięki netowi – oto moja praca, owoce należą do Stwórcy.

A w Polsce nowy premier nastał. **Morawiecki**. Ma świadomość, że Ojczyzna nasza została bezlitośnie skolonizowana przez zachodni kapitał i przez zachodnie biznesy, głównie liczne bezlitosne korpo [kiedyś było wschodnie dojenie – też nie lepsze]. Czy będzie się dogadywał z tym finansowym i ekonomicznym okupantem / okupantami ? Czy też znajdzie w sobie odwagę aby uczynić jakieś radykalne rozwiązania – aby te cwaniaki nas przestały bez litości doić coraz większe niewolnictwo w systemie generując. Morawiecki nie ma wyjścia – musi działać – bo jeśli nie to rewolucja, którą już pewne grupy szykują zmiecie i jego i tych cwanych złodziei z zachodu !? Osobiście jestem za pokojowymi rozwiązaniami, bo znów krew bratnia by się lała, a wszystko skończyłoby się bardzo źle. **Odwagi !** A w górach bardo silny halny, u nas silny.

I znów mój kolejny list i znów zmęczony Gabriel ciężką pracą i troskami bo robota nam potwornie ciężko idzie [nie nasza wina – takie ciężkie warunki naturalne] zwraca mi uwagę, że narażam firmę, że nam nie zapłacą, a siebie na utratę uprawnień narażam bo uznają mnie za chorego. Więc i ja odpowiadam. Żeby się o zapłatę nie martwił, a Proroka niech nie stara się zatrzymać bo to

daremne. O mnie świadczy moja praca, 17 lat prorokuję o czym on wie doskonale i też mnie jak wszyscy za chorego uważa. A ja w tym czasie pracując dla firmy i prywatnie wykonałem mnóstwo roboty i mnóstwo opracowań – i ta ciężka praca i te liczne opracowania bronić mnie będą. A jeśli ktoś obrażony chce proroka atakować to proszę bardzo – jestem gotów – znieważaliście, prześladowaliście, zabijaliście moich proroków, w tym Największego z nich Jezusa Chrystusa – a teraz wierzycie w te herezje, że dla waszego zbawienia był / byli zabity / zabici. Oj żal – oj żal. Mam ziemskie prace i dodatkowo zlecenie z nieba, które na pewno zrealizuję do końca. A to, że staram się wpłynąć na Was abyście się nie pozagryzali w tym amoku konkurencji i chorych praw, w tym wśród nieludzkich niewolniczych terminów, w tym coraz bardziej nieludzkim systemie, to jest moje zadanie – bo **jeśli się nie przebudzicie – marnie zginiecie !!!** Mówi, że pisać sobie mogę ale rozsyłać mi nie wolno do tych z którymi współpracujemy i dla których robimy. Skąd ja to znam ? Mówię więc, że daremny jego trud – będę działał jako prorok do końca zgodnie z natchnieniami z nieba – choćbym musiał zginąć; wtedy sobie do nieba odejdę, a wy nadal działać będziecie musieli ponieważ ‘ci co polegali idą w bohaterzy, ci co przeżyli muszą walczyć dalej !’ [Jacek Kaczmarek ‘Samosierra’]. ‘Ciekaw jestem co uczynicie gdy Was niebo opieczętuje jak mnie ?!’ – odrzekłem na to – i szybko pobiegłem w teren dalej dzielnie pracować.

Prorocy mają w sobie prawdziwą miłość i odwagę. A wy w tym amoku walki konkurencyjnej niedługo sobie jak demony kromkę chleba z ust wydzierać będziecie – **jeśli się nie obudzicie !!!** Ilu wtedy Maksymilianów Maria Kolbe będzie – a ilu oprawców !? Więc wołam wytrwale - **jeśli się nie obudzicie marnie zginiecie !!!**

14 stycznia 2017 roku, godzina 0,30 – wstaję by znów pisać – czuję się jak ostatni Jedi [dziś wchodzi na ekrany kin] – czuję się jak ostatni i zarazem pierwszy opieczętowany Chwałą Nieba, Chwałą Ducha Świętego. I to co napiszę o życiu teraz będzie mocne – obnaży moje poświęcenie i głupotę i zaślepienie licznych z was. Otóż wczoraj po wcześniejszym niesamowicie pracowitym dniu wstałem o 2,30 aby pisać i spamować, czyli po mojemu wysyłać mailową korespondencję do kilkuset, ok. tysiąca miejsc. Pracę znów wykonałem ogromną, a potem szybko swoim wytyranym ale niezawodnym

sokołem Millenium pomknąłem do pracy do miasta M, byłem na miejscu o 7,03 znów przed wszystkimi, jak zwykle. znów walczyć o terminowe i sprawne wykonanie ujęcia wody dla miasta. Pompowanie idzie już dobrze, zasoby wód niesamowite [ok. 70 m³/h z jednej studni – ogrom], jakość ? zobaczymy po analizach, na razie są przekroczenia żelaza i manganu oraz bakteriologia wyszła wysoka w studniach, które nie były chlorowane – cóż natura – daje lub zabiera – tu chce dać. Ale wiercenie siódmej studni idzie kiepsko. Stoimy na otworze ponad dwa tygodnie, do wcześniej wymienionych problemów i walki z nimi doszły kolejne – większe otoczaki i kamienie [eratyki]. I rury stoją jak zaczarowane. Już musieliśmy je wyciągać i krótsze odkręcać i dłuższe dawać – i nic stoją jak zaczarowane - a awarie się sypią. Dociążona na maksa podstawa urządzenia pęka, któryś już raz – likwidacja awarii trwa mnóstwo czasu. Jest pomysł aby jeszcze bardziej dociążać i inne też są – ale spalą na panewce jeśli znów korek bez litości podbija. To dobre polskie urządzenie o konstrukcji sprzed 50 lat nie daje sobie rady w tych ciężkich warunkach, bo to jest tak jakbyś chciał dźwignąć ciężar ponad swoje siły. Dlatego nie dziwi, że liczni wiedzący co tu napotkają odstąpili od tematu, a ten co trzy razy przystępował do przetargu dawał znacznie wyższą cenę niż Gabriel – bo wiedzieli z czym się trzeba zmierzyć i odpowiednio to wyceniali, i tak za nisko. ‘Stare to jest dobre wino panie Jacku, a nie maszyny’ stwierdza wkurzony Andrzej. I ma rację – firmy nie powinny działać za grosze na tak wysłużonych sprzętach, a większość w Polsce tak działa – prawie wszyscy – tylko nieliczni mają urządzenia nowe za trzy miliony – i byliby w stanie odwiercić takie studnie, nawet na sucho, w 1-2 dni. Ale cóż my biedaki możemy – tyramy za grosze bo ustawy zmuszają aby robić więcej i więcej za coraz mniej i mniej – więc tyramy jak niewolnicy wykonując wiele odpowiedzialnych robót - i w tym roku ledwie udało się nam zarobić na utrzymanie firmy, na pensje już nie zarobiliśmy, ja nie miałem pensji od 11 miesięcy [prywatnie wykonałem mnóstwo robót więc się utrzymałem, nawet zrobiłem trochę remontów w domu, nawet wspomogłem sieroty z Ugandy i innych – ale już mi się nie chce robić non stop w dwóch robotach mając na ramieniu 50 lat, i jeszcze realizować zlecenie z nieba – a kasa się i tak skończyła]. Wiele firm tak ma w Polsce. Jeśli jeszcze tak nie jest jak na Ukrainie gdzie ludzie robią za głodowy grosik bo finansjera, oligarchowie, politycy ... i Bóg wie kto jeszcze i po co niszczy Ukraińców - to niedługo tak też u nas będzie. **Oto stan Ojczyzny naszej Polski.** Od razu po przyjeździe zaczynam pomiary chodząc od studni do studni, wcześniej spisując to co pomierzono w nocy. I chodzę, chodzę, wiele kilometrów, spokojnie chodzę, spokojnie

oddycham, spokojnie mierzę i zapisuję wyniki, bo wiem, że tak trzeba aby biegając wściekle nie paść na zawał. Załoga utyрана 2-ma miesiącami prac prowadzonymi dzień i noc pomaga mi mierzyć wydajności studni. Bezradni przystanęli na chwilkę czekając na wynik robót ekipy, która spawa podstawy i czekając na sprzęt koparko-ładowarkę, która gdzieś z Polski jedzie. I ktoś od razu to zauważył – ale nie zauważył, że dwa miesiące robią z tak ogromnym wysiłkiem i z poświęceniem – dlatego te słowa temu ktosiowi dedykuję - bo jest bezrozumnym ślepcem i nie wiem co ma zamiast serca i gdzie ma rozum, gdzie dar obserwacji ?! Gdy się pojawiła inna robota Załoga szybko i ochoczo, jak zwykle, tę robotę wykonała – złote Chłopaki - ja widzę ich potężny trud, i Gabriela trud też widzę, jak i to jak wygląda walka w terenie z Naturą i nadwyreżowanym sprzętem, po prostu widzę – bo nie jestem małym egoistą. Pani W. się też pojawiła troszkę później i dzielnie z nami działała. Z ramienia Inwestora pan P. się pojawił tłumacząc nam, że terminy, przepisy, że to, że tamto. Wiem wiem, terminy, które chcą nas wykończyć - bo ta robota z tym sprzętem powinna trwać trzy razy dłużej. Więc ja te terminy i te przepisy i panikę Gabriela i innych mam gdzieś ? Nie jestem NIEWOLNIKIEM – a wy wciąż jesteście ! Żałosne ! Skończyliśmy pompowanie dwóch studni i najważniejszy moment pomiaru stabilizacji zwierciadła wody. Była już noc. A tu Gabriel planuje rozpocząć pompowanie oczyszczające dwóch kolejnych studni. Jakiś absurd, jakiś horror określany przez naszego Andrzejka słowami ‘to wszystko jest chore, to wszystko jest chore, w nocy to tylko kot i kurwa pracują’. On wie co mówi. Pracuje w tej branży od zawsze. Wie jak za komunizmu te prace wykonywano biorąc pod uwagę każde przestoje z powodu awarii sprzętu i kaprysów Natury. Po prostu pracowano wtedy z głową – tak tak nie wszystko było wtedy złe. A teraz jebie się nami - Ludźmi jak niewolnikami – chcieliśmy kapitalizmu to mamy – drapieżny on jakiś i potwornie chciwy. Ten system jest po prostu chory – czyż nie Andrzejku ? Ale idę już podbuzowany na robotę, dzwoni przejęta moja Żoneczka inkarnacja Królowej Pokoju, śpiąca jeszcze jak i wy, bo się martwi, że nie sypiam tylko non stop pracuję i piszę. Może to już pokarm z nieba trzyma mnie w takiej aktywności ? Ale i tak czuję się zmęczony – bo to wszystko po prostu jest chore. Przychodzi Nikodem i zaczyna mnie pouczać jak powinienem prowadzić pomiary – bo widział scan z tych pomiarów kiepskiej jakości [no cóż skanowałem trzy razy i lepiej się już nie dało] – więc gościowi uświadamiam, że nie raczył zobaczyć jak solidnie to prowadzę w zeszycie – i baaaaardzo czytelnie w porównaniu z licznymi geologami. Jakoś nie bardzo do niego takie sprawy docierają, szkoda bo w

sumie ten chłopak o płonącym sercu i niestety zbyt płonącej głowie nie jest złym człowiekiem. Ale płonąca głowa dała znać o sobie. Wypomniał mi, że piszę i spamuję – sorki rozsyłam słowo – kto nie chce niech mnie zablokuje. I dał do zrozumienia, że jako ten szkodzący firmie element zostaną z niej usunięty - i zabronił mi mojej prorockiej pracy. Proszę bardzo próbuj ! Trafiłeś na lwa. Troszkę zrobiło się gorąco i posypało trochę ostrych zdań. Więc wbij sobie raz na zawsze do swej łepetyny Nikodemie, Gabrielu i każdy i każda, że mnie można tylko ładnie o coś prosić, a na pewno nie można na mnie nic wymuszać – nigdy – bo jestem człowiek i duch wolny – i tylko na prośbę sił Światłości kierowany wytrwałą nadzieją jeszcze do Was mówię **aby Was OBUDZIĆ** – a nie olałem Was jeszcze jak uczynili Prorocy opuszczając Sodomę i Gomorę. Więc cierpliwie trwam – nie wiem jak długo jeszcze !? Wyjaśniłem mu, że biorą mnie za głupka od 17 lat odkąd ogłosiłem się Prorokiem i Awatarem i innych licznych Awatarów i Proroków z nieba inkarnowanych rozpoznałem – rzadka umiejętność na tej planecie ciemności. I wsiadłem do mojego sokoła Milenium czując jak jest wytyrany i pojechałem sobie do domu, a załoga i sprzęt utknęli zakopani w błocie. Nikodem dzwonił za mną dwa razy, nie odbierałem, po co ? – jeśli głupota goni głupotę. Następnego dnia był już grzeczny. To jest po prostu wszystko chore. Kto jeszcze zachował resztki miłości i mądrości – kto ?!

No dość idę jeszcze spać. Mówi *Awatar Hetmana Nieba, Księcia Proroków*.

Renatka jak zwykle nie ulękła się objawów męskiej siły i postanowiła załagodzić konflikty – chociaż Nikuś i tak już zmiękł. Czego to się nie powie w nerwach ?

Sen był niespokojny i mało spałem. Nie tylko ręce mam czerwone i twarz czerwoną i opuchniętą ale i oczy, zatoki i płuca mnie palą – to nie od wiatru jak sądziła Żoneczka, to od chemii – od chloru – bo mierzyłem przez trzy dni wiele wiele razy dwie studnie odkażone środkiem dezynfekującym. W sobotę w pośpiechu bo już nocka była środek został wsypany przez Gabriela prosto z worków do studni, oblepił ścianki, a potem oblepiał świstawkę i metr do mierzenia studni – w konsekwencji i moje ręce i wszystko atakowi chemii uległo. Teraz skutki przyszły – ledwie stoję na nogach. Ale pisać dam radę. Napilem się mleka z dużą ilością miodu – może pomoże ?! Pomogło ! Otóż nigdy w firmie nie dezynfekowaliśmy pompowanych studni. Dzięki temu zawsze wiedzieliśmy ile jest bakterii w badanych próbkach. Przecież i tak gdy powstanie stacja uzdatniania wody będą na stacji wodę uzdatniać – po co się więc teraz truć ? A zatruty jestem. Pani W. pewnie mniej bo o wiele mniej

pomiarów wykonała. A było tych pomiarów mnóstwo. Chemia – w szczególności chlor i fluor niszczy i zwapnia szyszynkę, a jest to organ dzięki któremu człowiek ma łatwiejszy dostęp do Światłości Wiekuistej poprzez rozwój kundalini - poprzez otwarcie najwyższej czakry. I wielu już wie, że podli władcy tego świata szyszynkę ludzką postanowili zniszczyć też chemią, lekami, nanotechnologią, ...– aby panować nad niewolnikami.

Będąc w terenie wiele istotnych i nieistotnych telefonów trzeba odebrać. Wczoraj dzwoni pan Jerzy wystraszony. I mówi o problemie którego urzędy górnicze i starostwa od dawna nie potrafią rozwiązać – bo się boją siebie nawzajem i konsekwencji prawnych. Chodzi o to co zrobić z kruszywem, które pozostaje na granicy złóż sąsiednich w skarpie po wygaszeniu koncesji złoża wyeksploatowanego, z którego pozostały tylko te zasoby w skarpie. Takich przypadków jest mnóstwo, a prawo nie mówi co zrobić więc tchórzliwi urzędnicy dają sobie w kość i przedsiębiorcom i nam też. To jakiś absurd. Wystarczy obliczyć ile zasobów zostało, potraktować to jako zwałowisko, wnieść opłatę eksploatacyjną, i następnie skarpe wyeksploatować przy eksploatacji złoża sąsiedniego lub w ramach rekultywacji. Proste ? Proste ! Da się dogadać i załatwić – ale trzeba chcieć, I nie trzeba być tchórzem. Skoro dostało się ostatnio już licznym to i księży nie oszczędzę z naszej diecezji. W miejscowości P. powiesił się Kościelny. Dobry człowiek to był bo mój Przyjaciel go znał i o tym świadczy. Umarła wcześniej Kościelnemu Żona, którą bardzo kochał – umarła na raka – wielu ‘ludzi’ pełnych jadu i obmowy mówiło, że to przez niego. Więc ‘proboszcz’ [kto wie czy nie kolejny amant pani Z. wspomóżycielki księży i sprytnej szantażystki ?] usłuchał tych gadów pełnych jadu i Kościelnego z pracy zwolnił. A ten biedny się powiesił. Cóż człowieka w depresji odrzuconego trzyma na tym padole płaczu i ucisku i cierpienia. Cóż ????! Mnie jeszcze trzyma próba ocalenia Was przed Waszą głupotą – a w konsekwencji przed zagładą !!! To wszystko jest chore – wy jesteście chorzy prawie nieuleczalnie !!!

Cieszy mnie to, że liczni ratują tę planetę Matkę Ziemię Gaję – odważni i pełni miłości. Liczne medytacje wspomagające energetycznie Ziemię się odbywają. Przebudzeni Szamani i Ezoterycy tego dokonują. Chwała im za to ! CHWAŁA !

A nanowahadełko Marka Podleckiego mówi zadziwiające rzeczy !?

Lila – boska zabawa – trwa. Aniołowie i demony walczą ze sobą aby nektar nieśmiertelności – ambrozja - został osiągnięty ! Zwycięży MIŁOŚĆ !!!

16 XII sobota. Wstaję ok. 2-giej aby pracować znów – i piszę – bo wcześniej rano z Tomkiem jedziemy w teren do miasta M. Przedwczoraj olałem robotę bo byłem wkurzony i wycieńczony – bo chlor mnie podtruł. Gdy doszedłem do siebie załatwiłem kilka swoich spraw. Wczoraj miałem czas myśleć gdy jechałem wcześniej rano w teren bo pompowania pomiarowe dwóch studni się zaczęły – a to przelewki nie są i trzeba to zrobić dokładnie. Miałem też czas myśleć gdy chodziłem między czterema studniami długie dystanse i robiłem pomiary. Chodziłem spokojnie i spokojnie oddychałem traktując to jak sport, a cztery studnie jak stacje drogi sportowej. Nie nie jak krzyżowej jaką faryzeusze i ‘ludzie’ Izraela zafundowali Jezusowi. I jak udowadnia rabin z filmiku powołanym w książce - bo głupiemu Gojowi wszystko można wmówić - bo Goj ma być niewolnikiem, ma służyć – i tak jest. Widzę wiele firm jak nasza ciągnących robotę późno w noc siłami Polaków i coraz większej liczby Ukraińców, opłacanych coraz gorzej i gorzej. Plan zniewalania nas jest kontynuowany. Tak Polska nie jest w ruinie bo mrówczą pracą tych ludzi zbudowano już wiele – mrówczą i niewolniczą – dla kogo zbudowano ?! **Jeśli Ludzie się nie obudzą niedługo będziemy tu mieć drugą Palestyną !? Smutne !**

Zasoby wód ogromne, tylko wiercenie idzie źle. Moim zdaniem nie bez powodu wiele lat przed nami i wiele firm nie podjęło się tego tematu, wiedzieli !? Więc walczymy z potwornymi problemami jakie postawiła przed nami Natura – i to urządzeniem sprzed 50 lat bo bardzo nieliczne firmy w Polsce stać na nowoczesny sprzęt. **To jest znamienne, że pracujemy coraz więcej za coraz mniej i nie stać nas na normalne życie i nie stać nas na rozwój – i jeśli się nie obudzicie lepiej nie będzie – sorry Winnetou !**

Kolejny problem, który pan Jerzy poruszył. To, że urzędy górnicze i starostwa nie potrafią rozwiązać prostej sprawy. Co ich krępuje tak bardo ?! Strach, po prostu strach objawiający się brakiem konstruktywnego myślenia. Bo problem jak pisałem jest bardzo prosty do rozwiązania. **Powinni stanąć przed sądem za uporczywe nękanie Przedsiębiorców i nas – bo robią to od lat – i jeśli się nie opamiętają tak będzie ! [tak samo przed sądem staną bez wątpienia ci którzy walczą opresyjnie z dr Ziębą z dr Czernikiem i z innymi słusznie sprzeciwiającymi się przymusowi szczepień – wiemy czym one są !!!].** Powinni przecież to wiedzieć, że **krwioobiegem naszej pracy są właśnie Przedsiębiorcy, a urzędnicy i my kierownicy, geolodzy, mierniczy = geodeci, inżynierowie możemy tylko pomagać Przedsiębiorcom w rozwoju, a nie**

przeszkadzać. Zresztą to dotyczy każdego rodzaju pracy i każdego zawodu – bo dziś wszędzie jest już źle – i wszędzie zniewolono nas stertą przepisów i procedur, które natychmiast trzeba zmienić – bo jeśli tego nie uczynimy powykańczamy się nawzajem. Ktoś celowo te chore przepisy ucisku stworzył abyśmy się powykańczali. Debata społeczna na temat uproszczenia przepisów jest niezbędna, i to natychmiast. W kim jest strach !? W kim jest Miłość prawdziwa ?

Oto Jestem jak Boski Rama, który przybył z lasu odzyskać swoje Królestwo.

Orzemy nadal w terenie, pompowania ekstra idą, ale wiercenie wcale - kolejne awarie masakrowanego sprzętu nadmiernym obciążeniem – nie przewidzieliśmy tego. A w korpo pracownicy terenowi są totalnie inwigilowani – GPS-y kontrolują każdy ich krok, nawet obliczają prędkość jazdy, siłę hamowania i szybkość wchodzenia w zakręty – ma wejść jeszcze ‘nowocześniejszy’ system kontroli – aż strach się bać co to będzie ?! Mój Przyjaciel pracował wiele lat jako przedstawiciel handlowy – solidny Człowiek – zawsze z wszystkim był wyrobiony, ale jako miłośnik przyrody, zwłaszcza grzybów, zatrzymywał się tu i ówdzie i szedł na chwilę w las, lub kogoś znajomego odwiedził. Skończyła się ta sielanka po wprowadzeniu totalnej kontroli – a on skończył z tą pracą – nie dało się tak żyć. Mówiłem – *to macie co wybieracie !?*

Lila – Boska zabawa trwa – miejcie miłość dla siebie i innych – nawet dla wrogów, walczcie i zmagajcie się mądrze i sprawiedliwie, z luzem i z dobrym humorem, owoce swego działania oddajcie Stwórcy aby was to zmaganie nie obciążało. *Oto My – Istoty Boskie.*

Myślałem, że chociaż niedzielę będę miał spokojną. Bardzo się myliłem. Pojechaliśmy do hospicjum do Cioci Zosi z Ireną i Teściami. To co zobaczyłem wkurzyło mnie do granic możliwości i zasmuciło ogromnie. Nie chciałym nigdy dożyć takiej ‘starości’, nigdy. Wróciliśmy do domu, trochę zresetowałem się z Andrzejem alkoholem – rozsądnie - i poszedłem spać. Jak zwykle około 2 po północy wstałem popracowałem i znów się położyłem. Myśli o Cioci i o robocie nie dały mi spać. Robota, nie wliczając w to pompowań oczyszczających i pomiarowych, z którymi sobie poradziłyśmy, idzie nam bardzo ciężko. Awaria za awarią maksymalnie obciążonego sprzętu. Na P-2 stoimy już trzy tygodnie. Masakra. Wszystko z powodu niesamowicie ciężkich warunków naturalnych – warunków geologicznych – Siła Wyższa. Ludzie pracujący non stop od świtu aż do późnej nocy, bez pensji już 11 miesięcy, są

mocno wkurzeni i maksymalnie umęczeni. Wstałem i napisałem list do hospicjum. I przed pracą go zawiozłem, poczułem się spokojniejszy o Ciocię. Treść listu wszystko wyjaśni. List:

List do hospicjum w WR - sprawa Zofii L.

Burzyn, 18 grudnia 2017 rok

ZOL im. ...

Proszę Państwa !

Byłem wczoraj z Teściami i z Żoną w waszym ‘hospicjum’ odwiedzić Ciocię Zofię L. Spodziewałem się zobaczyć starszą osobę ale wciąż tryskającą energią, wiedzą i polotem umysłu – bo zawsze Ciocia taka była – wiem bo liczne dyskusje na niezliczone tematy z Nią prowadziłem wiele lat [nawiasem tylko mężczyzn uznawała za godnych dzielenia się swoją wiedzą – bo była zawsze bardo czytana i otwarta].

Przeraziło mnie to co zobaczyłem. Wrak człowieka, prawie dogorywającego, potwornie wylęknionego, nie kojarzącego nic. Od razu widać, że naćpanego i kompletnie zniszczonego lekami psychotropowymi. Odpowiedziała lakonicznie na kilka naszych pytań, położyła się do łóżka, odwróciła plecami i natychmiast zasnęła. A przecież dawno się nie widzieliśmy – i jak Ją znam miałyby wiele do powiedzenia.

Chcecie mieć ‘spokój’ więc to robicie – zabijacie powoli człowieka = na raty !!! Nawet nie wiecie, że tak postępując zabijacie nie tylko ciało ale i umysł i psychikę i nawet duszę – tak duszę też – sam jako mistyk leczony ze swego mistycyzmu lata, a potem badający te sprawy następne długie lata wiem, że demoniczne siły tylko czekają na człowieka, któremu zniszczono aurę ochronną psychotropami. A człowiek umierający w stanie naćpania lekami, narkotykami lub alkoholowego upojenia ma problem z odejściem do nieba – jego dusza. Wiem to z bardzo szerokich badań i własnych doświadczeń mistycznych. Więc w tym momencie zabijacie nie tylko ciało ale i duszę Cioci Zosi. Kim więc jesteście ? Opiekunami czy demonami w ludzkich ciałach.

Od dziś wasz spokój się skończy. Jestem na etapie buntowania całej rodziny. Mamy w rodzinie prawnika, który wszelkie wnioski i pozwy do prokuratury i do

sądu pomoże nam przygotować. I szybko dojdzie się do prawdy kto za tym procederem stoi. I jestem pewien, że odbiorą wam prawo do opieki nad starszymi schorowanymi Ludźmi – bo to są LUDZIE – tak Ludzie – wymagający ludzkiego traktowania !!! A być może skończy się i więzieniem dla licznych.

Jeszcze damy wam ostatnią szansę. Wpadniemy tam niedługo z wizytą. Jeśli stan Cioci Zosi diametralnie się nie polepszy od razu zareaguję – łącznie z tym, że od razu wezwę policję, pogotowie i lekarzy. Przyglądniemy się też jak wygląda stan innych Podopiecznych.

Chcecie mieć problemy to teraz dopiero będziecie je mieć.

Daję Wam miesiąc czasu.

Ponadto urągacie waszej Świętej Patronce.

Pozdrawiam nieserdecznie

Jacek – Mieczysław Jacek Skiba, geolog, górnik, mistyk

Jedną kopię zostawiłem Irenie. Po jakimś czasie przeczytała i dzwoni strwożona, że Ciocię z hospicjum wyrzuca. Tłumaczę więc krótko, że to jej egzystowanie jako cierpiącej roślinki z powodu leków nie ma sensu – bo to nie żadna starość, nie choroba, ale zwykłe działanie psychotropów – i się rozłączyłem. Dzwoni ponownie. I prosi mnie o opamiętanie, a ja jej mówię żeby nie była tchórzem i znów rozłączam rozmowę. Mam Was dość jak miał dość prorok Amos, który nauczył się Was kochać mimo żeście Go prześladowali jak wielu moich Proroków – jak i ja się nauczyłem kochać – ale Amos wolał się dać zabić ‘kapłanom’ niż tkwić w matrixie potwornego ucisku jaki sobie zgotowaliście. Seria tragedii Was dotknęła po Jego śmierci. Mam Was dość jak miał Was dość Jezus, którego żeście również prześladowali, i wolał się dać zabić ‘faryzeuszom’ w tym i tym ‘arcy’ oraz okupantom niż żyć w tym matrixie ucisku. Seria tragedii Was dotknęła po Jego śmierci. Z jednym wyjątkiem – Jezus był tym, który chrzczył Duchem Świętym – dzięki czemu bardzo licznych przebudził. I musieli się zmagać ze złem tego Świata – ale już bez Niego. Nagle poczułem ogromny przenikliwy smutek. Zrozumiałem, że zostałem zupełnie sam jak Amos i jak Jezus zostali. **Smutna jest moja dusza, smutna.**

A Świat się nieźle bawi. Bogaci wydają setki milionów dolarów na kawałek płótna spaćkanego farbą. A reszta Świata ubożeje szybko – w zamian dostając walki współczesnych gladiatorów, aby złe emocje były i chleb chociaż jeszcze był – ‘chleba i igrzysk’, człowiek wciąż jest prymitywny - więc niedostrzegalnie nadciąga **Apokalipsa**. **Smutna jest dusza moja, smutna. Zostałem sam. Czy jest w kimś jeszcze miłość i odwaga aby znieść ten ucisk chorych praw i chorego systemu, i aby wreszcie człowiek był podmiotem, a nie przedmiotem !?!! Smutna jest dusza moja, smutna. Zostałem sam.**

Wracam do domu zmęczony bardzo. Irena wita mnie pytaniem, czy wiem ile stresów Jej zapewniam. A ja odpowiadam; „czy wiesz ile stresów zapewnia mnie ta cywilizacja?”. Smucicie mnie bardzo, bo prorok widzi dużo więcej. Padam i zasypiam na godzinę. Regeneruję siły. Potem sokołem millenium nr 2 jadę do mechanika Leszka sprawdzić czy samochód jest sprawny, jest – o dziwo bo teraz to tylko non stop się części wymienia, a raczej nie części tylko buble jednorazowego użytku. I biorę Lucjana na film do kina do Tarnowa. W drodze słuchamy „Dzienników kołymskich”. On nie wierzy w te relacje dziennikarskie, jak mało on wie jeszcze o Świecie – tak mało !? Jutro pojedę powoli moim Okołem Millenium nr 1 do miasta M. ostrożnie bo podwozie mam całe rozjechane terenową jazdą w lesie, jak zwykle słuchając „Psałterza wrześniowego”. Kupujemy bilety i idziemy coś zjeść. Na pięknej ulicy resztką spieszących się Ludzi. Znany biedny Pan z pieskiem idzie i co kawałek krzyczy; ‘będzie dobrze ale system zmienić trzeba ?!’. Nikt nie słyszy tych prorockich słów. Ja słyszę i mówię do niego; ‘racja !’. Film w swoim stylu – dobry – w końcu to „Ostatni Jedi”. Mnie też już męczy kokon tego ciała bo więzi mnie i nie pozwala mi być motylem. **Wszechobecna MOC mnie przyzywa; jest wszędzie, jest we mnie, jest mną. Ziarna Słowa zostały zasiane – kto pójdzie w ślad legendy ?! Dzieci Światłości przebudźcie się abyście znów nie byli gorsi w stosunkach między sobą niż Dzieci tej planety.**

Już mówiłem, że są dwa bazowe uczucia; **MIŁOŚĆ i STRACH !**

Które z tych uczuć człowiek do siebie dopuści to będzie decydować o wszystkich jego działaniach.

Smutne to i niepokojące – ale w swoim życiu spotkałem znacznie więcej osób kierowanych strachem niż tych, którzy mają w sobie prawdziwą Miłość i odwagę.

Ci strachliwi, lękliwi, dali i dają – jak w.w. – w kość bez litości. Jeśli się przed takimi asertywnie nie obronisz to cię zgnoją i zniszczą na wiele sposobów. Ilość tych szatańskich sposobów wyniszczania i gnojenia swych Bliźnich wzrasta wraz z inteligencją tych tchórzy – ostatecznie do mordu włącznie. I tak było już wiele razy w historii tej zniewolonej planety. **Oto kandydaci na demony !**

Ktoś kto ma w sobie MIŁOŚĆ tylko w samoobronie może pozbawić napastnika życia. Zawsze, nawet walcząc z innymi, jest delikatny. Dlaczego ? Bo jest osobą o ogromnej EMPATII – i czuje co czują inni – nawet czuje ból tyranów, więc w swym współczuciu stara się być zawsze delikatny – i robi wszystko aby bólu nie zadawać, a konflikty rozwiązywać pokojowo. **Oto my Istoty Boskie !**

Mówiłem już też o aurze człowieka i częstotliwościach.

Aura osoby żyjącej w lęku jest maleńka i pokurczona jak jej właściciel. Przez taką aurę wszelkie zło szybko przenika i zniewala. W towarzystwie takich osób ciężko jest czuć się dobrze i komfortowo.

Aura osoby miłującej, szczęśliwej, a w konsekwencji odważnej rozrasta się bardzo – jest coraz większa i większa – w taką aurę nic już złego nie wchodzi – perpetum mobile tej aury czerpiącej już z samego Źródła Boskości powoduje, że taki człowiek jest zdrowy, i niesie też uzdrowienie i blask radości i szczęścia wszędzie gdzie się udaje.

Podobnie jest z częstotliwościami. Strach to mała częstotliwość. MIŁOŚĆ to ogromna częstotliwość. I w obecnym czasie cieszy, że częstotliwość naszej Gai Matki Ziemi wzrasta mimo jej bólów – i że wielu ludzi się z tą wzrastającą częstotliwością zestraja pozytywnie. Jest to zasługa i planety, i świetlistych sił wspomagających tę pozytywną przemianę, oraz wzrastająca liczba oświeconych, przebudzonych i miłujących. Oby w niedługim czasie tacy byli już wszyscy. Amen.

Odżywianie Światłem czy Światłością ? – jesteś tym co jesz.

„I mocą tego pożywienia szedł 40 dni i 40 nocy do świętej góry Horeb” mówi Pismo. Mowa tu jest o Eliaszy Proroku, którego inkarnacja chodzi dziś po polskiej ziemi na południu Polski i jest geologiem i górnikiem tak jak ja, jestem na 100 % pewien, że dobrze rozpoznałem tego Awatara – Tulku Archanioła Rafała = Rafa-El [On jest znacznie spokojniejszym duchem niebieskim niż ja jestem]. A pożywienie to było z Nieba. Wiadomo, że mocą ziemskiego pożywienia nie da się iść nawet jednego dnia, a co dopiero tak długo i non stop przez pustynię i góry. Czym więc jest to Niebiańskie Pożywienie ? To jest dokładnie Chwała Pełni Światłości i Pełni Miłości – moc Boska – i stan Boski – stan Ducha Świętego. To perpetum mobile – bo ta Energia Światłości jest wieczna i nie ma żadnych granic ani przestrzennych ani czasowych – to Energia Stwórcza i uzdrawiająca. Kto ten pokarm spożywa będzie żył na Wieki !

Na razie póki co spożywamy pokarmy ziemskie – więc i śmiertelne. Każdy świadomy dietetyk, każdy świadomy człowiek wie, że jesteśmy tym co sami jemy. Wsuwamy chemię i leki – długo nie pożyjemy. Jemy mięso – jesteśmy agresywni, waleczni, zdzierzymy każdą ciężką fizyczną robotę. Jemy owoce i warzywa jesteśmy delikatni ale i nie za silni. Jemy wiatr – powietrze jesteśmy Święci jak mówi chińskie przysłowie na okładce książki powołane. Tak jest w tym wymiarze bo tu ciemność jeszcze rządzi – ale już nadchodzi jej kres - jak mówią prorocтва – jak mówi Pismo – i jak i ja dziś Wam mówię.

Jogini, Buddowie, Mędrcy, ćwiczący się duchowo i fizycznie potrafią też przejść przez pustynię i góry, nawet Himalaje. W części mocą pokarmu z Nieba, w części mocą ziemskiego pożywienia. O wielu takich przypadkach czytałem w różnych książkach, między innymi w książce Swami Ramy [zmarł w 1996 roku] „Żyjąc wśród himalajskich mistrzów”. Powiem o sposobach często stosowanych przez Joginów. Jedzą coraz lżejsze pokarmy i medytują [forma modlitwy]. Tuż przed podróżą połykają bandaż i przeciągają go przez przewód pokarmowy oczyszczając jelita z pokarmu. Teraz gdy w organizmie nie ma już nic co mogłoby gnić idą – idą – idą – potrafili by zadziwić największego globtrotera tym nieugiętym uporczywym marszem. A więc – jesteśmy tym co spożywamy. Wiedzą to też Inedycy – niejedzący bo takich też coraz więcej [kilka lat temu oceniano ich liczbę na 12 tysięcy na całym Świecie – ile / ilu jest teraz ?]. Gdy inedyk wchodzi na drogę postu, a następnie niejedzenia czyli odżywiania się

Światłością = Praną = pierwotną Energią, która nas stworzyła, wtedy też stopniują ten proces. Najpierw rezygnują z mięsa. Potem spożywają coraz lżejsze pokarmy. Aż w końcu zupełnie porzucają żywność, a niektórzy nawet napoje. To Jest Już POKARM Z NIEBA. Proste ? Proste.

Są tacy co faktycznie żywią się powietrzem i światłem – jest to jakaś bardziej materialna forma odżywiania – a nie duchowa – ale jest ?! I na pewno jest zdrowa.

Kiedyś powiedziałem i napisałem, że Świat zacznie się dzielić na różne gatunki ludzi. Pierwszym gatunkiem będą Chwalebnie Przemieni = Nieśmiertelni w Duchu i w Ciele. Czyż to nie brzmi podobnie do słów Mevlany z Turcji ? Drugim gatunkiem będą ludzie żyjący jak Elfy – łatwo zrozumieć, którzy to będą. Trzecim gatunkiem będą ludzie żyjący tak jak dziś my żyjemy, jeszcze niegotowi, w drodze.

Ale wszyscy razem i każda / każdy z osobna będziemy dążyć do stania się tym pierwszym gatunkiem. Powodzenia dla Was i dla mnie. Odwagi !

Ziemia Pełni = Nieśmiertelna

Tu powołam swoje natchnienie sprzed lat wprost od Stwórcy. Wielu dawnych i obecnych mistyków podobne natchnienia miało. Jedynie Mevlana Bülent Çorak, która spisała ‘Księgę wiedzy’ w Turcji Anatolijskiej podaje, że za ok. 300 lat Ludzie zaczną się stawać nieśmiertelni również w ciele, i ten proces zdobywania nieśmiertelności potrwa do tysiąca lat od teraz.

ZIEMIA PEŁNI

Jest to stan gdy cała Ludzkość i cała Ziemia
są Chwalebnie Przemienieni

NIEŚMIERTELNI w Duchu i w Ciele

Nie ma już żadnej hierarchii, zwierzchności, władzy i mocy

Nie ma prawa i proroków

Nie ma żadnego grzechu i żadnej Ciemności

Nie ma pragnień materialnych ani cielesnych

Zło przestało istnieć

Nie ma śmierci

Ewolucja zakończona.

JEST CZŁOWIEK

PROMIENIUJĄCY PEŁNIĄ ŚWIATŁOŚCI I MIŁOŚCI

Czego każdemu i sobie życzę. Amen

i na zakończenie:

Wydałem Walkę Szatanowi i Zwycięzę !

Ludzie poznają PRAWDĘ, że Bóg w Nich mieszka

– we Wszystkich bez wyjątku –

i mieszka w każdej Duszy,

nawet tej rzekomo wiecznie potępionej !!!

Zwycięzę SŁOWEM –

i Ostatecznie Objawieniem –

i Wszystkich Was przyciągnę ku Bogu !!!

I zdejmę Boga z ołtarzy i umieszczę tam gdzie Jego właściwe miejsce –

w Człowieku

Zakończenie

1/ Wiara w inkarnację i reinkarnację do czasów panowania ‘księcia ciemności’ była wspólna dla całego Świata. Tym ‘księciem ciemności’ był cesarz bizantyjski Justynian I tzw. ‘wielki’ oraz jego żona Teodora. Podzielili Świat na 15 wieków zmuszając Chrześcijan do wyzbycia się tej świętej wiary wspólnej wcześniej całemu Światu, bo ogłosili tę wiarę herezją. **Przybyłem** dziś tę wiarę wskrzesić na nowo – aby **Zjednoczyć Całą Ludzkość**. Nie chcę żyć wiecznie w takim Świecie jak ten obecny - bo tu nie mogąc umrzeć umierałbym jednocześnie ze zgrzoty i zmartwień nad tym złym Światem, bo czuję prawdziwie – ale w przyszłym lepszym Świecie chcę już żyć wiecznie również w ciele – przyślę więc swego Awatara w tym celu, jestem cierpliwy.

2/ Przybyłeś / przybyłaś na Ziemię nagusieńki / nagusieńka, z pustymi rączkami, z gołymi stópkami. I tak też odejdiesz – o ile nie zdołasz osiągnąć swej Pełni w ciele. Bacz więc co po sobie tu zostawisz, i co z sobą zabierzesz. Czy pozostawisz mądrość, miłość, dobre i tylko dobre wspomnienia oraz wdzięczność ludzką i pamięć ? Czy coś przeciwnego ? Czy odejdiesz wchodząc w Nieskończony Blask Chwały Nieba ze Świadomością Boską = Chrystusową bo byłeś / byłaś nim / nią już tu na Ziemi ? Czy też twoje lęki, żądze oraz balast złych uczynków w ciemność Cię wciągną ? Jeszcze dany ci jest czas – może już maleńki czas !? Wykorzystaj go dobrze abyś był / była gotowy / gotowa zawsze – bo jak mnie lata temu nauczył pewien Oświecony były wojownik i aktualnie Mnich Zenu Kaisen - Krystaszek; „żyj tak abyś w każdej chwili był gotowy na odejście”. Pozostawmy chociaż dobre wspomnienia po sobie. Czego Wam i sobie z serca życzę.

3/ Proszę Was bardzo. Wykreślcie z wszelkich liturgii, modlitw, pieśni, ... literatury, słowa ‘Pan’, ‘Pani’, ‘Władca’ ... ponieważ te atrybuty odnoszą się do demonicznych ‘panów’ tej planety, których właśnie z niej przeganiamy, w tym do Szatana = Lucyfera, który na własne życzenie wyrzekł się Nieba. Do Boga =

Bogini = Pełni Miłości i Pełni Światłości = Źródła = Jezusa = Chrystusa = Ojca = Matki = Marii ... odnoszą się atrybuty równości, jedności i wolności. Więc do w.w. imion i atrybutów niech się wszelka liturgia, modlitwa i pieśń odnosi.

4/ Módlcie się zawsze; Ojcze nasz, który jesteś w niebie i jesteś we wszystkim co jest, święć się imię twoje, przyjdź królestwo twoje, bądź wola twoja jako w niebie tak i na Ziemi, chleba naszego powszedniego pomóż nam wypracować, i odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom, i nie pozwól abyśmy ulegli pokusie, ale nas Zbaw ode złego. Amen

5/ Kapłani ! Nie rzucajcie ludzi na kolana i nie zmuszajcie do dumnych pokłonów. Bóg = Bogini = Jezus Chrystus = Matka Boska = ... = Źródło nikogo do tego nie zmusza – bo widzi nas jako równych sobie. Siedząc lub stojąc lub chodząc najlepiej się modlić. Ja poznałem Chwałę Nowego Nieba [7-mej gęstości, 7D] siedząc w fotelu. Chwałę Starego Nieba [6-tej gęstości, 6D] poznałem leżąc z Żoną w łóżku. Klęcząc nie pragnie się nieba – pragnie się tylko dotrzeć do chwili gdy się to skończy.

6/ Wszystko jest kwestią ŚWIADOMOŚCI – co sobie uświadomisz i co świadomością osiągniesz będzie Tobą.

7/ Oto Nowe nadchodzi – nie oczekujcie swej zagłady – oczekujcie swej nieskończonej Chwały – abyście byli jak Ja Jestem; wolni, opieczętowani przez niebo i dzięki temu z odwagą nie do pokonania.

8/ ZIEMIA PEŁNI NIEŚMIERTELNA = Oto MY !

Jacek człowiek WOLNY ze świadomością Boską = Chrystusową,
ze świadomością Ojca Cywilizacji Archanioła Michała – Mika-El

PS

Błogosławię wszystkim, którzy mnie już rozumieją i niedługo zrozumieją.

Błogosławię tym co mnie wyszydzają, śmieją się ze mnie i na mnie boczą bo zaburzyłem ich światopogląd.

Błogosławię tym co na mnie szczekają – i odpowiadam; ‘psy szczekają a Karawana idzie dalej’.

Błogosławię wszystkim Istotom i wszystkim Światom.

Budujmy Arkę przed potopem ... bo ja mam już burty i poszycie.

Budujmy Arkę przed potopem ... krzyczy ten co się przedtem śmiał !!!

PS. em.; mjacek2013@interia.pl , <http://chomikuj.pl/mjacek2013/Dokumenty>
[tu są aktualne materiały, trzeba się zalogować aby pobrać za darmo],
www.przeslanie.com - moja strona, <http://jacek2016.blog.pl> – mój blog,
<https://plus.google.com/u/0/108181152670139080095> - Google+